tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 41

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 41** (2440) **13 PAŹDZIERNIKA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646

cena 5 zł W TYM 5% VAT

Cała Polska zaśpiewała w Ciechanowie



Na jednej scenie spotkali się młodzi wokaliści, dorośli i seniorzy. Do festiwalu „Hity Inaczej" zgłosiło się 421 wykonawców z sześciu krajów, a piętnastu finalistów porwało publiczność w hali Mazovia. Wśród nich byli zwycięzcy, niezwykłe historie i muzyka, która — jak pokazał ten wieczór — naprawdę nie zna granic.

Czytaj na str. 4

Pierwszy krok w akademicką przyszłość



W PANS w Ciechanowie zabrzmiało „Gaude Mater Polonia", a studenci pierwszego roku złożyli ślubowanie i dołączyli do akademickiej wspólnoty. Podczas inauguracji nagrodzono wyróżniających się żaków, a Laur Uczelni odebrała Bożena Podleńska, zasłużona działaczka Polskiego Czerwonego Krzyża. Nowy rok akademicki to dla nich początek kolejnych wyzwań, planów i marzeń.

Czytaj na str. 6

Wchodził pod nadjeżdżające auta

Niebezpieczne chwile na DK60 w Ościsłowie. 42-latek stwarzał zagrożenie dla siebie i kierowców. Policjant obezwładnił mężczyznę, który trafił pod opiekę lekarzy.

Czytaj na str. 11

Prądu zabraknie, urzędy mają działać

Dwa potężne agregaty stanęły przy Urzędzie Miasta i Starostwie Powiatowym w Przasnyszu. W razie awarii sieci mają automatycznie przejąć zasilanie, chroniąc systemy informatyczne i zapewniając ciągłość obsługi mieszkańców.

Czytaj na str. 16

41
ISSN 0239-6807
9 770239 680038

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Groźby w sieci, policja w szkołach



Dwa dni, dwa brutalne ataki. Zginęła pracownica szkoły, uczniowie i nauczyciele zostali ranni. Potem przyszły groźby w sieci, alarmujące telefony i lęk, który błyskawicznie ogarnął region. W piątek w naszych podstawówkach na lekcje przyszło zaledwie kilka procent uczniów.

Co dzieje się z nami, gdy szkoła — miejsce, któremu powierzamy dzieci — przestaje kojarzyć się z bezpieczeństwem?

Czytaj na str. 2-3, 12, 15 i 28

Nowe barwy polskiego wojska



W Ciechanowie zaprezentowano pierwszy od ponad 30 lat nowy mundur polowych żołnierzy i wzór kamuflażu. Wymiana umundurowania rozpocznie się etapami.

Czytaj na str. 11

Pierwszy dzień, już 10 punktów

Kilka godzin po zdaniu egzaminu 18-latek z Pułtuska popisał się brawurą za kierownicą BMW. Niebezpieczne manewry na Rynku zauważył świadek i zawiadomił policję. Młody kierowca dostał 1000 zł mandatu i 10 punktów karnych.

Czytaj na str. 14

Strzelał do tarczy, trafił przechodzącą kobietę

Dwunastolatek z Lubowidza ćwiczył celność z wiatrówki. Jeden ze śrutów trafił w głowę 79-letnią kobietę idącą chodnikiem. Seniorka trafiła do szpitala. Policja wyjaśnia także, jak chłopiec uzyskał dostęp do wiatrówki.

Czytaj na str. 15

Gloria Artis dla Quebonafide



Kuba Grabowski odebrał brązowy medal za zasługi dla polskiej kultury. Wręczyła mu go minister Marta Cienkowska — podobnie jak raper pochodząca z Ciechanowa. Wzruszony artysta zadedykował odznaczenie swojej mamie.

Czytaj na str. 23

Baza na czas kryzysu

W Kacicach powstanie centrum logistyczne dla obrony cywilnej, ratowników i drogowców. Powiat pułtuski podpisał umowę na przebudowę obiektu za ponad 3,37 mln zł.

Czytaj na str. 14

60 lat w gotowości

Od 1966 roku druhowie OSP z Kołozębia czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców. Zaczynali bez nowoczesnego sprzętu, ale z wielką determinacją. Dziś jednostka działa w Krajowym Systemie Ratowniczo-



-Gaśniczym, a jej szeregi zasilają także młodzi strażacy. Jubileusz był okazją, by przypomnieć sześć dekad służby, wspólnej pracy i gotowości do niesienia pomocy.

Czytaj na str. 6

eprasa.pl a048b73938

Dwa dni, które zmieniły szkolną codzienność

Strach dotarł do Ciechanowa

Najpierw był atak nożownika w Ostrołęce, dzień później śmierć woźnej pod Wyszkowem. Potem przyszły groźby w internecie, alarmy i telefony od przerażonych rodziców. W Ciechanowie w piątek do podstawówek przyszło zaledwie kilka procent uczniów. Szkoły średnie zamknięto. Policja zwiększyła liczbę patroli, a nastolatkowie, którzy uznali publikowanie gróźb za żart, zaczęli mierzyć się z konsekwencjami. W ciągu kilkudziesięciu godzin szkoła dotąd kojarzona przede wszystkim z nauką i codzienną rutyną stała się dla wielu rodzin źródłem niepewności.

Dwa dni, które zmieniły szkolną codzienność

Środa, 7 października. Około godziny 11.05 w Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Ostrołęce rozgrywają się sceny, które trudno pogodzić z wyobrażeniem o zwyczajnym dniu w polskiej szkole. 19-letni uczeń atakuje ludzi ostrym narzędziem. Rani dziewięć osób: pięciu uczniów, dwóch nauczycieli i dwie osoby znajdujące się poza szkołą. Poszkodowani trafiają do szpitali. Napastnik zostaje zatrzymany kilkadziesiąt minut po ataku. Później usłyszy dziewięć zarzutów, a prokuratura wystąpi o jego tymczasowe aresztowanie.

Następnego dnia, w czwartek 8 października, dramat rozgrywa się w Leszczydole-Nowinach w powiecie wyszkowskim. 15-latek wchodzi do szkoły podstawowej i atakuje trzy osoby. Wśród rannych są dyrektor placówki, który próbuje obezwładnić napastnika, oraz pracownica szkoły. Dla 37-letniej woźnej pomoc przychodzi zbyt późno. Kobiety nie udaje się uratować mimo prowadzonej reanimacji.

Dla rodziców w Ciechanowie, Mławie, Przasnyszu czy Sierpcu wiadomości z Ostrołęki i okolic Wyszkowa nie są odległą historią z telewizyjnego serwisu. To informacje o zagrożeniu, które dotknęło miejsca podobne do tych, do których każdego ranka wysyłają własne dzieci.

Na tym tle szczególnie niepokojące okazuje się zdarzenie w Sierpcu. Tamtejsza policja otrzymuje informację od nauczyciela o 17-latku, który miał zapowiadać rówieśnikom, że zamierza „zrobić coś złego w szkole". Funkcjonariusze szybko ustalają miejsce pobytu nastolatka i zatrzymują go w mieszkaniu. Zabezpieczają dwa noże, a w jego telefonie znajdują historię wyszukiwania informacji dotyczących planowanego ataku.

Piątek bez dzieci

Niepokój, który narastał w kolejnych godzinach, w piątek 9 października znalazł bardzo wyraźne odbicie w ciechanowskich szkołach. Miejskie podstawówki pracowały zgodnie z planem, ale frekwencja przypominała raczej dzień wyjątkowych zajęć niż zwykły koniec tygodnia.

W Szkole Podstawowej nr 6, działającej w dwóch budynkach i liczącej ponad 700 uczniów, na lekcje przyszło nieco ponad 40 osób. W Szkole Podstawowej nr 3, do której uczęszcza około 850 dzieci, obecnych było zaledwie około 50 uczniów. W skali miejskich podstawówek średnia frekwencja wyniosła około 8 procent.

Dyrektorzy placówek i wychowawcy odbierali od czwartku po kilkadziesiąt telefonów od rodziców. Pytania były podobne: czy szkoła jest bezpieczna, czy można spokojnie przyprowadzić dziecko, czy wiadomo coś o kolejnych zagrożeniach? Część opiekunów zdecydowała, że ich dzieci zostaną w domach. Inni rano odprowadzili je na zajęcia, lecz później wrócili, by zabrać je z powrotem.

W tym samym czasie w ciechanowskich szkołach średnich zdecydowano o przejściu na naukę zdalną na jeden dzień. Miasto nie zdecydowało się na podobne rozwiązanie w podstawówkach. Formalnie lekcje odbywały się więc normalnie, ale trudno mówić o normalności w sytuacji, w której zdecydowana większość uczniów nie pojawiła się w klasach.

Psychoza

W ten sposób wydarzenia odległe o kilkadziesiąt kilometrów zmieniają organizację życia w całym regionie. Nie trzeba, by w Ciechanowie doszło do podobnego ataku. Wystarczy, że mieszkańcy zobaczą, jak brutalna przemoc wtargnęła do szkoły w innym mieście, a następnie otrzymają na telefonie ostrzeżenie, którego wiarygodności nie potrafią sprawdzić.

Na północnym Mazowszu strach rozprzestrzeniał się szybciej niż oficjalne komunikaty. Internet nie zna granic między powiatami, a wiadomości przekazywane w zamkniętych grupach rodziców i uczniów docierają do odbiorców, zanim szkoła czy policja zdążą opublikować stanowisko.



Mundury przed szkołami, strach w telefonach

Władze Ciechanowa zdecydowały o wzmocnieniu działań prewencyjnych. W pobliżu miejskich szkół podstawowych zwiększono obecność patroli policji i straży miejskiej. Funkcjonariusze pojawiali się w otoczeniu placówek, a dyrektorzy przekazywali rodzicom informacje o zasadach bezpieczeństwa za pośrednictwem dzienników elektronicznych.

Szkoły ograniczyły dostęp do budynków osobom nieuprawnionym i zwracały szczególną uwagę na sposób przyprowadzania oraz odbierania dzieci. Zaplanowano również spotkania dotyczące aktualnej sytuacji i dalszych działań z udziałem dyrektorów, przedstawicieli organu prowadzącego oraz reprezentantów kuratorium oświaty.

W miniony piątek podobne działania prowadzono w innych mazowieckich miejscowościach. W całym kraju policja angażowała tysiące funkcjonariuszy do kontroli szkół i ich otoczenia. Wicepremier Krzysztof Gawkowski poinformował o uruchomieniu całodobowego monitorowania sieci, również w weekend, pod kątem niebezpiecznych treści. Z kolei policja przekazywała, że każde zgłoszenie dotyczące gróźb i możliwych ataków jest sprawdzane.

Do sobotniego poranka, 10 października, skontrolowano blisko 50 tys. placówek oświatowych w całej Polsce. Odnotowano 231 zdarzeń, w związku z którymi funkcjonariusze prowadzili czynności dotyczące podejrzenia popełnienia czynów zabronionych, a 76 osób zostało zatrzymanych. Są to dane ogólnopolskie, obejmujące szeroką akcję służb, a nie wyłącznie osoby związane z nagraniami rozpowszechnianymi na Mazowszu.

Jednocześnie przedstawiciele rządu przestrzegali przed łączeniem wszystkich zdarzeń w jedną historię o skoordynowanej akcji. Nie ma potwierdzonych dowodów, że ataki w Ostrołęce i Leszczydole-Nowinach oraz kolejne groźby były elementami jednej operacji czy internetowego wyzwania tzw. challenge'u.



Żart, który przestał być żartem

W cieniu dwóch brutalnych ataków zaczął się rozrastać drugi kryzys: kryzys wywołany nagraniami, groźbami i materiałami sugerującymi, że w kolejnych szkołach może dojść do przemocy.

Do sieci trafiały filmy zapowiadające rzekomy „krwawy piątek". Część materiałów sugerowała konkretne zagrożenia dla uczniów i poszczególnych placówek. Nagrania, początkowo udostępniane w zamkniętych grupach, przedostawały się na ogólnodostępne platformy. Wraz z nimi rozprzestrzeniał się strach - podsycany przez tragiczne wydarzenia, ale również przez brak pewności, co jest prawdą, a co czyimś wymysłem.

W powiecie przasnyskim policja zatrzymała 17-latka, autora nagrania sugerującego możliwość niebezpiecznego zdarzenia w jednej ze szkół. Według przekazanych informacji nastolatek wysłał przygotowany przy pomocy AI film na zamkniętą grupę w mediach społecznościowych, liczącą kilkanaście osób. Stamtąd materiał trafił do szerszego obiegu. Chłopak usłyszał zarzuty dotyczące wywołania fałszywego alarmu i kierowania gróźb karalnych. Zastosowano wobec niego dozór policyjny. Jak wynika z przekazanych informacji, przyznał się do czynu i tłumaczył, że film miał być żartem.

Podobna historia wydarzyła się w Ciechanowie. W czwartkowy wieczór do komendy policji zgłosiło się dwóch 15-latków wraz z rodzicami. Przyznali, że są autorami filmów zawierających niepokojące treści. Według policji nagrania umieszczali w zamkniętych grupach, skąd później trafiły na ogólnodostępne platformy. Funkcjonariusze zabezpieczyli telefony, a o dalszym losie nieletnich zdecydują sądy rodzinne.

W regionie nie były to jedyne podobne przypadki. Policja informowała o zatrzymaniach kolejnych nastolatków podejrzewanych o publikowanie gróźb lub zapowiadanie przemocy.

Konsekwencje nie kończą się na usunięciu filmu

Materiał przesłany kilkunastu znajomym może po kilku godzinach dotrzeć do tysięcy ludzi. Zmienia się jego kontekst, a wraz z nim reakcje odbiorców. Rodzic nie musi znać autora ani szkoły, której dotyczy nagranie. Widzi groźbę, przypomina sobie wiadomości o zabitej woźnej, rannym dyrektorze szkoły i próbuje ocenić, czy powinien posłać dziecko na lekcje. Nauczyciele odbierają pytania, dyrektorzy uruchamiają procedury, policja sprawdza zgłoszenia. Koszt „żartu" ponoszą więc również osoby, które nigdy nie miały kontaktu z jego autorem.

Nie jest prawdą, że młody wiek automatycznie chroni przed konsekwencjami. 17-latek co do zasady odpowiada już na zasadach kodeksu karnego jak dorosły. Jeśli spełnione są ustawowe przesłanki przestępstwa fałszywego alarmu z art. 224a kodeksu karnego, zagrożenie karą wynosi od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności. Odrębnie oceniane mogą być także groźby karalne. Ostateczna kwalifikacja prawna zależy jednak od ustaleń śledztwa, treści publikacji i tego, jakie działania wywołała.

W przypadku piętnastolatków sprawy co do zasady rozpatruje sąd rodzinny. Może on zastosować odpowiednie do okoliczności środki wychowawcze, zobowiązać nieletniego do określonego postępowania, objąć go nadzorem, a w poważniejszych przypadkach rozważyć dalej idące środki przewidziane ustawą. Sam fakt, że autor nagrania określa je mianem żartu, nie przesądza ani o jego niewinności, ani o rodzaju odpowiedzialności.

Warto też pamiętać, że nie każdy alarmujący wpis automatycznie wypełnia znamiona przestępstwa. To zadanie organów ścigania, a następnie sądu, by ustalić fakty i właściwą kwalifikację prawną. Nie ma jednak wątpliwości, że zapowiedzi przemocy w czasie rzeczywistych ataków nie są niewinną formą rozrywki.

W tym sensie internetowy żart przestaje być prywatną sprawą jego autora. Staje się zdarzeniem społecznym, którego konsekwencje wychodzą daleko poza ekran telefonu.

Po alarmie zostaje pytanie o bezpieczeństwo

W ciągu tych kilku dni Ciechanów zobaczył dwie strony kryzysu. Pierwszą była reakcja instytucji: patrole w pobliżu szkół, ograniczenie dostępu do budynków, komunikaty do rodziców i sprawdzanie niepokojących sygnałów. Drugą - reakcja ludzi, którzy postanowili nie ryzykować i zostawili dzieci w domach. Właśnie w niej najpełniej ujawniła się skala lęku.

Nie można sprowadzać go do naiwności czy ulegania internetowej panice. Dwa ataki na Mazowszu były realne, a w Leszczydole-Nowinach zginęła pracownica szkoły. Policja w Sierpcu zatrzymała nastolatka, wobec którego istniały konkretne przesłanki dotyczące możliwego zagrożenia. Z drugiej strony do realnych obaw dołączyły spreparowane lub niepotwierdzone ostrzeżenia, rozpowszechniane bez sprawdzenia ich źródła. W rezultacie rodzice zostali postawieni przed trudnym zadaniem: odróżnić uzasadnioną ostrożność od strachu podsycanego kolejnymi wiadomościami.

Nie wystarczy powiedzieć, że szkoły działają normalnie. Dla części rodzin normalność skończyła się w środę, wraz z pierwszymi informacjami z Ostrołęki. Dla innych - następnego dnia, gdy dowiedziały się o śmierci 37-letniej kobiety pod Wyszkowem. W piątek ten lęk przełożył się na niemal puste klasy.

Co dalej?

W poniedziałek uczniowie znów będą musieli przekroczyć szkolne progi. Dla większości będzie to powrót do zwyczajnej nauki, sprawdzianów i rozmów na przerwach. Dla części rodziców - kolejna decyzja podejmowana z niepokojem. Mundury przed wejściem mogą przypominać, że służby czuwają, ale nie wymażą pamięci o ostatnich dniach.

Po tych wydarzeniach zostaje więc pytanie ważniejsze niż to, ilu uczniów przyszło w piątek na lekcje. Jak sprawić, by szkoła znów była miejscem, do którego dzieci idą bez strachu, a rodzice nie muszą codziennie rozstrzygać, czy alarmująca wiadomość w telefonie jest prawdziwa? Odpowiedź nie mieści się w jednym komunikacie ani w dodatkowym patrolu. Zaczyna się od rzetelnej informacji, odpowiedzialności za słowo i przekonania, że bezpieczeństwo dzieci nie jest tematem do internetowej zabawy.

erem

eprasa.pl a048b73938

Niespokojny piątek w powiecie przasnyskim

Groźby w sieci, policja w szkołach

Dodatkowe zabezpieczenia, policyjne patrole i bardzo niska frekwencja — tak wyglądał piątek 9 października w części szkół powiatu przasnyskiego.



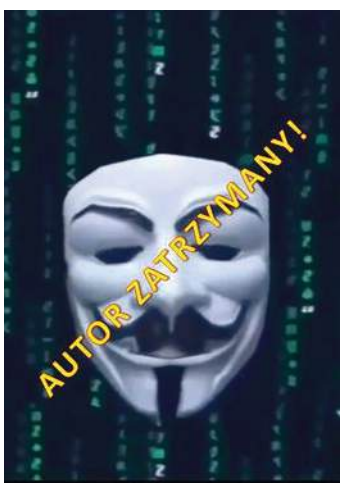

W artykule wykorzystano ilustracje pochodzące z filmów znalezionych w sieci oraz policyjnych patroli przed szkołami

Zatrzymany w związku z nagraniem zapowiadającym atak na szkołę 17-latek usłyszał już zarzuty. Objęto go dozorem policyjnym. Funkcjonariusze interweniowali również w sprawie 16-letniego ucznia z Jednorożca, który zapowiadał przyniesienie do szkoły maczety. Tymczasem Komenda Główna Policji zapowiada, że w poniedziałek patrole ponownie pojawią się przy placówkach oświatowych.

Niepokój rodziców i uczniów narastał od czwartku 8 października. W mediach społecznościowych i komunikatorach krążyły nagrania oraz wiadomości dotyczące rzekomych planów ataków. Jeden z filmów odnosił się do Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Przasnyszu.

Jego autor zatrzymany został jeszcze w czwartek. W mieszkaniu nastolatka zabezpieczono telefon i nośniki danych. Czynności przeprowadzono również z dziewięcioma innymi osobami, zabezpieczając 12 telefonów, cztery komputery i cztery laptopy.

Osobna interwencja dotyczyła 16-letniego ucznia szkoły w Jednorożcu. Sprawę opisuje oficjalny komunikat Policji Mazowieckiej z 9 października. Według niego nastolatek informował rówieśników, że przyniesie do szkoły maczetę. Policjanci przeprowadzili z nim czynności. W pokoju zajmowanym przez ucznia i innych pomieszczeniach użytkowanych przez rodzinę zabezpieczyli łącznie trzy noże i dwie maczety. O sprawie poinformowali sąd rodzinny.

Zakres tych ustaleń wymaga precyzji. Komunikat nie potwierdza wniesienia maczety do szkoły, zaatakowania kogokolwiek ani przygotowania konkretnego planu napaści. Nie rozstrzyga również, do kogo należały zabezpieczone przedmioty, i nie wskazuje, w którym dokładnie pomieszczeniu znaleziono każdy z nich. Nie daje



więc podstaw do przedstawiania ucznia jako sprawcy udaremnionego ataku ani przypisywania mu własności wszystkich narzędzi. Do wieczora 10 października w sprawdzonych źródłach nie znalazłem sprostowania tego komunikatu ani informacji o decyzji sądu rodzinnego.

Piątkowe obawy przełożyły się na frekwencję. InfoPrzasnysz, powołując się na dyrektorów, informował rano o bardzo małej liczbie uczniów w przasnyskim liceum i pojedynczych osobach w klasach Zespołu Szkół Powiatowych. Nauczyciele pozostawali gotowi do prowadzenia lekcji.

W Szkole Podstawowej nr 1 w Przasnyszu o godz. 8.00 było 72 dzieci. Według relacji portalu w obu budynkach podczas zajęć obecny był policjant, a osoby wchodzące weryfikowano. Uczniowie mogli korzystać z pomocy psychologów i pedagogów. Na poniedziałek zapowiedziano spotkanie z psychologiem dla społeczności szkolnej.

Dodatkowe patrole pojawiły się przy szkołach i przedszkolach w gminie Jednorożec. Wzmożone środki ostrożności w szkole podstawowej, przedszkolu i żłobku ogłosiły również władze gminy Czernice Borowe. Samorządy apelowały o spokój, czujność i niepowielanie niesprawdzonych wiadomości.

Podkom. Iwona Kijowska z Komendy Głównej Policji poinformowała w sobotę PAP, że patrole wrócą do szkół w poniedziałek 12 października i będą obecne do odwołania. Jest to zapowiedź ogólnopolska, która nie określa obsady poszczególnych placówek powiatu przasnyskiego.

Policja apeluje o przekazywanie niepokojących informacji funkcjonariuszom, zamiast ich publicznego rozpowszechniania. W razie bezpośredniego zagrożenia należy dzwonić pod numer 112.

żet

Czytaj też na str. 12 i 15

Tragiczny sobotni wieczór

W sobotę, 10 października w Chociszewie (gm. Czerwińsk nad Wisłą) doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Śmierć na miejscu poniósł 42-letni kierowca.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 42-letni mieszkaniec gminy Czerwińsk nad Wisłą, kierujący Volkswagenem typu laweta, jadąc od Czerwińska nad Wisłą w kierunku Goławina, z nieustalonych dotąd przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie cmentarza – informuje rzecznik prasowy płońskiej policji, sierż. Eliza Koźlicka.

Niestety, w wyniku zdarzenia kierujący poniósł śmierć na miejscu.

Policjanci ustalają dokładne okoliczności i przyczyny tego tragicznego zdarzenia.

KO



Zebrano ponad 100 tys. zł dla Szymonka!

Po kilku miesiącach normalnego życia 11-letni Szymek znów ma wznowę choroby. Ma jednak wielu przyjaciół, którzy po raz kolejny wspierają go w walce. Zorganizowali charytatywne wydarzenie w Dzierzążni, podczas którego zbierano pieniądze na leczenie chłopca w Rzymie. I zebrano ponad 100 tys. zł!

Choroba zaatakowała po raz kolejny...

Szymon Cieśliński z Płońska, o którym wielokrotnie pisaliśmy, zachorował na ostrą białaczkę limfoblastyczną 4 lata temu. Zamiast chodzić do szkoły i grać w piłkę, stał się pacjentem onkologii, walczącym o własne życie.

Ciężko zareagował na chemioterapię, trafił na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej, gdzie utrzymywano go w stanie śpiączki farmakologicznej. Pokonał jednak chorobę i wrócił do normalnego życia. Niestety, w ubiegłym roku, doszło do wznowy choroby - w śródpiersiu utworzył się guz.

Lekarze doszli do wniosku, że największą szansą dla Szymona będzie wylot do Rzymu na terapię CAR-T. Dającą szanse na wyzdrowienie terapię w Rzymie wyceniono na milion złotych, potrzebne były też pieniądze na pobyt, przelot czy koszty badań. Sytuacja wydawała się wówczas beznadziejna.

Ale zbiórka przyniosła niesamowity efekt, bo w niedługim czasie zebrano ponad 1,3 mln zł! Złożyły się na tą kwotę wpływy z charytatywnych wydarzeń, hektolitry lemoniady, setki kilogramów upieczonych ciast, ulepionych pierogów i własnoręcznie wykonanych bransoletek.

Dzięki zebranym środkom Szymek z rodzicami poleciał do Rzymu. Przeszedł terapię CAR-T, odbył się też kolejny etap - przeszczep szpiku kostnego od niespokrewnionego dawcy. Szymek po raz drugi pokonał chorobę.

Niestety, śmiertelny wróg po raz kolejny powrócił... Pod koniec sierpnia okazało się, że w śródpiersiu chłopca znów jest guz. Rozpoczęto leczenie.

Przed Szymonem kolejne cykle chemio- i immunoterapii, prawdopodobnie też kolejny przeszczep szpiku. Potrzebne są pieniądze, by pokryć koszty leczenia w Rzymie.

Wielka armia przyjaciół Szymonka znów w akcji

Szymek znów stanął do walki o życie, ale nie jest sam. Nadal może liczyć na wsparcie wielu ludzi.

W niedzielę, 11 października w Dzierzążni (27 D) odbyło się charytatywne wydarzenie, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie chłopca w Rzymie.

Najpierw było wiele emocji na torze – podczas DRIFT Taxi można było przejechać się na fotelu pasażera, a przez niedzielne popołudnie i wieczór trwał maraton koncertowy. Na scenie wystąpiły zespoły: MIG, SPONTAN, RÓXAOK, CLIVER, LUKASO, Eratox, Daria Negra, BRASS & BEAT & GROOVE.

W przerwach odbywały się licytacje podarowanych przez darczyńców fantów, a stoiska kół gospodyń uginały się od najprzeróżniejszych pyszności. To niesamowite, bowiem zebrano ponad 100 tysięcy zł!

Piknik zorganizowali: radny powiatu płońskiego Paweł Krokwa, Wrakomania oraz Stowarzyszenie Idziemy na Spacer.

Link do zbiórki na leczenie Szymonka: https://www.siepomaga.pl/szymon-cieslinski

KO

PS. Garść zdjęć z wydarzenia znajdziecie na www.tygodnikciechanowski.pl



Koła gospodyń przygotowały mnóstwo pyszności. Tu gospodynie z Gumowa



To kolejna akcja wsparcia dla chłopca

Wielka papierosowa akcja w powiecie przasnyskim

Przasnyscy policjanci zabezpieczyli ponad 2 miliony sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy o wartości blisko 4 mln złotych. W sprawie zatrzymano siedem osób.

Kilka dni temu, w wyniku prowadzonych działań operacyjnych, funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Przasnyszu zatrzymali na terenie gminy Przasnysz Volkswagena, w którym znaleźli ponad 100 tysięcy sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Kontynuując czynności i weryfikując zgromadzone informacje, policjanci dotarli do kolejnych miejsc, w których mogły być przechowywane nielegalne wyroby tytoniowe. Na jednej z posesji na terenie gminy Przasnysz sprawdzili następne pojazdy. W ich wnętrzach znaleźli kolejne partie papierosów bez wymaganych znaków akcyzy.

Dalsze czynności doprowadziły policjantów na posesję na terenie Przasnysza, gdzie w miejscu zamieszkania 51-letniej kobiety również znalezione nielegalne wyroby tytoniowe.

Łącznie przasnyscy policjanci zabezpieczyli ponad 2 mln sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy. Szacowana kwota uszczuplenia należności celno-skarbowych wynosi ponad 3,7 mln złotych. W związku ze sprawą zatrzymano siedem osób, w tym czterech mężczyzn (25-51 lat) oraz 51-letnią kobietę, mieszkańców powiatu przasnyskiego, a także 50-letniego mieszkańca powiatu ciechanowskiego i 51-letniego mieszkańca powiatu piskiego.

Obrót wyrobami tytoniowymi bez polskich znaków akcyzy jest przestępstwem skarbowym, za które grozi nawet do 3 lat więzienia.

KO

eprasa.pl a048b73938

Koncert finałowy III Ogólnopolskiego Festiwalu „Hity Inaczej”

TALENTY JAK DIAMENTY

10 października Ciechanów po raz trzeci stał się muzyczną stolicą Polski - w hali MOSiR Mazovia odbył się Koncert Finałowy Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki „Hity Inaczej”, organizowanego przez stowarzyszenie „Wrzuć na luz z kulturą i sztuką” i Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki.

Droga do finału

Do tegorocznego konkursu zgłosiło się 421 wokalistów z prawie 200 miejscowości i z 5 krajów. Do półfinałów, które odbyły się 29 i 30 sierpnia w hali Mazovia, jury zakwalifikowało 125 wokalistów. Kwalifikację do finału uzyskało 15 finalistów. Zanim wystąpili na finałowej scenie, 20 września w Studiu Fotograficznym „Alicja” wzięli udział w warsztatach wokalno-scenicznych, które poprowadziła Magdalena Goliasz-Zagajewska.

Finał poprowadził ze sceny prezenter Bartosz Kwiatek z telewizji Polsat News.

- Dzisiejszy dzień to spełnienie moich marzeń – mówiła wzruszona dyrektor festiwalu Alicja Gąsiorowska. – Rodziły się one latami (…) i ten festiwal jest jak nasza książka, od ludzi dla ludzi na luzie. I my właśnie w tym kierunku zmierzamy, aby nasz festiwal różnił się od innych. I odkrywamy talenty jak diamenty…

15 finalistów

W kategorii dzieci (8-12 lat) do finałowego konkursu stanęli: Franciszek Nowak (Leszno, woj. wielkopolskie), który zaśpiewał utwór „Co mi Panie dasz” zespołu Bajm, Gabriela Piwowarczyk (Kielce, woj. świętokrzyskie) z utworem „Meluzyna” Małgorzaty Ostrowskiej, Szymon Flak (Tłokinia Mała, woj. wielkopolskie) wykonujący „Fairytale”, którego autorem jest Alexander Rybak, a także Ines Wronka (Mokronos Dolny, woj. dolnośląskie) z piosenką „Niech żyje bal” Maryli Rodowicz.

W kategorii młodzieży (13-18 lat) wystąpili: Szymon Bafia (Nicponia, woj. pomorskie) śpiewający „Pokolenie” zespołu Kombii, Matylda Bartczak (Ciechanów) z piosenką „Wicked Game” Chrisa Isaaka, Fabian Brożyński (Mochy, woj. wielkopolskie), który zaśpiewał „Nie wie nikt” Moniki Urlik i Łucja Lorkowska (Żuromin) z utworem „Jaka róża, taki cierń” Edyty Geppert.

W kategorii dorosłych (19–59 lat) zaśpiewali: Szymon Betlewski (Bydgoszcz, woj. kujawsko-pomorskie) – utwór „Mamma Mia” zespołu ABBA, Alicja Mróz (Olsztyn, woj. warmińsko-mazurskie) – „Take My Breath Away” zespołu Berlin, Can Truong Giang Can (Katowice, woj. śląskie) – „Believe” autorstaw Cher oraz Wiktoria Przęczek (Wadąg, woj. warmińsko-mazurskie) – piosenka „The Show Must Go On” grupy Queen.

W kategorii seniorów (60+) do rywalizacji wokalnej przystąpili: Andrzej Kubacki (Toruń, woj. kujawsko-pomorskie), który zaśpiewał „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena, Irena Zdunek (Wyszków, woj. mazowieckie) z polską wersją utworu „Hello” Lionela Richie i Ewa Jeziółkowska (Ciechanów), która wykonała utwór „Tyle słońca w całym mieście” Anny Jantar.



Wspólne wykonanie piosenki „Hity inaczej”

Dylemat jury

Poziom koncertu był niezwykle wysoki, a aranżacje, zgodnie z założeniami festiwalu, oryginalne i ciekawe. Nic dziwnego, że jurorzy długo debatowali nad wyłonieniem laureatów.

Przewodniczącą jury była popularna artystka Alicja Majewska, jak mówiła Alicja Gąsiorowska – zwana aniołem polskiej sceny, znana z takich utworów, jak „Odkryjemy miłość nieznaną”, czy „Być kobietą”. Obok niej zasiadał wieloletni współpracownik i mąż, wybitny kompozytor, pianista i producent muzyczny Włodzimierz Korcz. Skład jury uzupełnili: wokalistka jazzowa i trenerka wokalna Karolina Ambroziak-Sawicka, śpiewak operowy, nauczyciel śpiewu i wicedyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Mławie Michał Gogolewski, kompozytor, wokalista



Jurorzy Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz

i nauczyciel z Ciechanowa Michał Wojtusik oraz multiinstrumentalista, wokalista, kompozytor i autor tekstów, Przasnyszanin Piotr Goliasz.

Laureaci

W najmłodszej kategorii zwyciężył Franciszek Nowak. Drugie miejsce zajął Szymon Flak, a trzecie ex aequo Gabriela Piwowarczyk i Ines Wronka.

W kategorii młodzieży laureatem został Fabian Brożyński. Drugie miejsce ex aequo zajęli Matylda Bartczak i Szymon Bafia, trzecie zaś Łucja Lorkowska.

W kategorii dorosłych pierwsze miejsce zajęli ex aequo Alicja Mróz i Truong Giang Can. Drugie miejsce zajął Szymon Betlewski. Dodatkowo zdecydowano o przyznaniu nagrody



Wiktoria Przęczek, laureatka Grand Prix

Grand Prix, którą otrzymała Wiktoria Przęczek.

W kategorii seniorów zwycięstwo przypadło ex aequo Andrzejowi Kubackiemu i Irenie Zdunek. Miejsce drugie zajęła Ewa Jeziółkowska.

Laureaci otrzymali pamiątkowe statuetki, vouchery, dyplomy, płyty winylowe z utworami z festiwalu oraz



Dyrektor festiwalu Alicja Gąsiorowska

książki stowarzyszenia, autorstwa Alicji Gąsiorowskiej.

Podczas wydarzenia wręczono także dwie Nagrody Dyrektora Festiwalu. Nagroda „Muzyka, która leczy” trafiła do Marioli Ciok, artystki zmagającej się z nowotworem. Nagrodę „Muzyka, która nie ma granic” odebrał zaś Jerzy Przybyłek, który przybył w tym celu aż z Holandii. Fragmenty występów laureatów uczestnicy festiwalu mogli obejrzeć na telebimie.

Hity inaczej

Tegoroczny koncert wyjątkowy był także dlatego, że po raz pierwszy wszyscy finaliści zaśpiewali wspólnie po raz pierwszy piosenkę „Hity Inaczej” (słowa: Alicja Gąsiorowska, muzyka: Michał Wojtusik). Program artystyczny wzbogacił także spektakl taneczno-akrobatyczny zespołu FreakShow.

Dodajmy, że pamiątkowe statuetki i podziękowania otrzymali także jurorzy, partnerzy, sponsorzy, przyjaciele i osoby zaangażowane w organizację festiwalu. Przewodnicząca jury Alicja Majewska otrzymała także swój portret, narysowany ołówkiem, autorstwa Ewy Janowskiej. Podziękowania i kwiaty odebrała również Alicja Gąsiorowska.

Finał zwieńczyło ponowne wykonanie piosenki „Hity Inaczej”, tym razem w towarzystwie jurorów.

Partnerzy

Wydarzenie zorganizowano we współpracy z MOSiR Ciechanów. Głównym partnerem był Samorząd Województwa Mazowieckiego, a także Urząd Miasta Ciechanów. Honorowym patronatem festiwal objęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego. Głównym sponsorem było Studio Fotograficzne „Alicja”, zaś mecenasem Bank Spółdzielczy w Raciążu. Wśród sponsorów znaleźli się także Bank Spółdzielczy w Przasnyszu, Cedrob S.A., Ciechanowiak i HolisMed.

Jednym z patronów medialnych wydarzenia był „Tygodnik Ciechanowski”. **RK**



Konkurs filmowy dla uczniów z Mazowsza

Odpowiedzi na pytanie: jak wygląda przemoc oczami nastolatka, szuka konkurs filmowy „Młodzi na Fali – Słowa mają moc”. Mogą w nim wziąć udział uczniowie ze szkół ponadpodstawowych z całego Mazowsza. Zadaniem uczestników jest nakręcenie filmu trwającego maksymalnie 90 sekund.

Konkurs organizuje Fundacja Wspierania Rozwoju Dzieci i Wsparcia Rodziny „OdPoczątku” z Nowego Dworu Mazowieckiego, w ramach prowadzonych działań profilaktycznych.

Zgłoszenia w konkursie filmowym przyjmowane będą do 20 października 2026 roku, a zaproszenie do udziału trafiło do ponad tysiąca szkół ponadpodstawowych z całego województwa, publicznych i niepublicznych.

Przemoc wśród młodzieży bywa widoczna: to wyzwiska na korytarzu, popychanie, wykluczenie z grupy. Ale coraz częściej dzieje się także tam, gdzie dorośli zaglądają rzadko, w komentarzach, grupowych czatach i grach. Ta druga nie zostawia siniaków i nie kończy się wraz ze szkolnym dzwonkiem. Potrafi trwać długo po powrocie do domu.

W tym konkursie nie ma gotowego scenariusza ani jedynej słusznej odpowiedzi. Organizatorzy świadomie oddają głos młodym ludziom – to oni decydują, co chcą powiedzieć o przemocy i w jaki sposób to pokazać. Film może być opowiedziany z perspektywy osoby, która przemocy doświadcza, osoby, która ją stosuje, świadka albo całej grupy.

– Prowadzimy warsztaty z młodzieżą i za każdym razem okazuje się, że oni mają o przemocy dużo do powiedzenia. Widzą rzeczy, których dorośli nie zauważają, i nazywają je po swojemu. Chcemy zobaczyć ich perspektywę – mówi Sylwia Lech, psychoterapeutka i prezes Fundacji Wspierania Rozwoju Dzieci i Wsparcia Rodziny „OdPoczątku”.

Zgłoszenia dokonuje się przez formularz dostępny na stronie konkursu. Każdy zespół musi mieć pełnoletniego opiekuna: nauczyciela, rodzica lub inną osobę dorosłą. Z jednej szkoły może zgłosić się dowolna liczba zespołów, a każdy zespół może przesłać dowolną liczbę filmów. W konkursie przewidziano nagrody rzeczowe o łącznej wartości 10 tys. złotych.

Finałem będzie listopadowa gala w Warszawie, wyróżnione prace zostaną pokazane na dużym ekranie, a młodzi twórcy spotkają się z gośćmi ze świata kultury. Do akcji włączyli się artyści, dziennikarze i sportowcy, którzy nagrali krótkie wypowiedzi o przemocy, reagowaniu i odpowiedzialności za słowa: Magdalena Cielecka, Marek Piekarczyk, Artur Szpilka, Rafał Brzozowski, Dominika Gwit, Agnieszka Mrozińska, Julia Chatys, Katarzyna Misiewicz, Anna Korcz i Joanna Dunikowska-Paź.

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Regulamin i formularz zgłoszeniowy: http://fundacjacentrumodpoczatku.pl/mlodzi-na-fali-slowa-maja-moc

KO

eprasa.pl a048b73938

ELEKTROCIEPŁOWNIA CIECHANÓW SP. Z O.O.

Elektrociepłownia Ciechanów w trybie sezonu zimowego

Wiele dzieje się w ciechanowskim systemie ciepłowniczym. Budowa nowych źródeł OZE, digitalizacja systemu i nowa elektryczna flota pojazdów serwisowych.



Widok ogólny instalacji kotła biomasowego KB2

Efektywny system ciepłowniczy Ciechanowa, którego operatorem jest Elektrociepłownia Ciechanów, już w drugiej połowie września wszedł w tryb sezonu zimowego w nowej odsłonie. Moc cieplna systemu ciepłowniczego to 84 MW, przy 5 MW mocy elektrycznej. Sprzedaż całkowita energii wynosi 146 GWh rocznie.

Elektrociepłownia Ciechanów kolejny rok z rzędu realizowała inwestycje w kompleksową transformację energetyczną ukierunkowaną na zwiększanie udziału odnawialnych, rozproszonych, źródeł energii w lokalnych systemie energetycznym miasta Ciechanów. Zwiększamy bezpieczeństwo utrzymania niezawodności usług dostaw ciepła z dbałością o środowisko i zdrowie mieszkańców miasta.

W 2026 oddano w Ciechanowie do użytkowania nowe źródła ciepła zaliczane do OZE: **kocioł wodny na biomasę** w formie odpadów zrębki leśnej o mocy 8 MW oraz nowe źródła energii elektrycznej z OZE – farmę fotowoltaiczną o mocy 998 kWp. Wykonano także stację ładowania samochodów elektrycznych dla 3 pojazdów o mocy całkowitej 3x 22kW dla floty samochodów serwisowych spółki. Stawiamy bowiem na niezależność i bilansowanie się lokalnie w oparciu o lokalne zasoby.



Stacje ładowania samochodów elektrycznych 3 x 22 kW

Generalnym wykonawcą drugiego kotła na biomasę była firma ENERGIKA reprezentująca w 100 % kapitał polski. Projekt pn. *„Modernizacja systemu ciepłowniczego PEC w Ciechanowie polegająca na budowie kotłowni bazującej na produkcji energii cieplnej ze spalania biomasy"* została w całości sfinansowany w ramach programu priorytetowego nr 5.9 Ciepłownictwo Powiatowe, którego operatorem jest Narodowy Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Nakłady inwestycyjne wyniosły ponad 34.8 mln zł, w tym 45% kosztów kwalifikowanych stanowiła dotacja. Celem projektu była realizacja kolejnego etapu Planu neutralności klimatycznej i zwiększenie udziału źródeł OZE oraz kogeneracji w strukturze źródeł zasilających efektywny system ciepłowniczy w Ciechanowie do poziomu zapewniającego spełnienie tej definicji w jej brzmieniu obowiązującym do 2045r. Aktualnie, po oddaniu nowego źródła OZE udział ciepła z OZE, kogeneracji oraz ciepła odpadowego z przemysłu przekracza 67 %. W przypadku energii elektrycznej 32 % wytwarzane jest w źródłach OZE.



Farma fotowoltaiczna o mocy elektrycznej 0,998 MWp

Farma fotowoltaiczna zbudowana przez firmę UNIMOT S. A zrealizowana została w 100 % z środków własnych spółki i odgrywa istotną rolę w lokalnym bilansowaniu zużycia energii elektrycznej z dominującym udziałem OZE w Ciechanowskim Klastrze Energetycznym. Spółka planuje uzupełnić farmę fotowoltaiczną o magazyn energii elektrycznej. Zapotrzebowanie obiektów i oświetlenia miasta Ciechanów oraz potrzeb własnych spółki na energie elektryczną pokrywane jest w 100 % z lokalnych źródeł wytwórczych należących do Elektrociepłowni Ciechanów.

Spółka realizowała także kolejny etap projektu projekt pn. *Digitalizacja sieci ciepłowniczej należącej do Elektrociepłowni Ciechanów sp. z o.o.* finansowany z środków Funduszu Modernizacyjnego, którego operatorem jest Narodowy Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. W ramach tegorocznych zadań generalny wykonawca firma ELEKTROTERMEX zrealizowała: telemetrię komór ciepłowniczych, budowę światłowodów oraz kontynuowała pełną telemetrie węzłów.

Podłączyliśmy do sieci ciepłowniczej 10 nowych obiektów, w tym 9 budynków wielorodzinnych – w sumie ok. 1 MW.

Dzięki realizowanym inwestycjom dywersyfikującym technologicznie i paliwowo system energetyczny Elektrociepłowni Ciechanów mieszkańcy Ciechanowa mogą liczyć na stabilną cenę ciepła niezależnie od geopolitycznych kryzysów, a miasto ma zapewnioną atrakcyjną cenę energii elektrycznej z lokalnych źródeł, pomimo wysokich nakładów na inwestycje w transformację.

eprasa.pl a048b73938

Inauguracja roku akademickiego w Ciechanowie

Wyróżniono najlepszych studentów PANS

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie rozpoczęła rok akademicki 2026/2027. Podczas uroczystości nie zabrakło ślubowania studentów pierwszego roku, nagród dla wyróżniających się żaków oraz wyróżnienia dla zasłużonej działaczki Polskiego Czerwonego Krzyża.



W tym roku PANS świętuje swoje 25-lecie



Wyróżniono najlepszych studentów

Uroczysta inauguracja odbyła się 7 października. Tradycyjnie rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru uczelni oraz odśpiewania hymnu państwowego i „Gaude Mater Polonia". Gości powitał rektor PANS dr inż. Grzegorz Koc, a list ministra nauki i szkolnictwa wyższego odczytał prorektor ds. kształcenia i rozwoju dr hab. inż. Rafał Górski.

Jednym z ważniejszych punktów uroczystości było wręczenie statuetki „Laur Uczelni". W tym roku otrzymała ją Bożena Podleńska, dyrektor oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie.

Pierwszy ważny krok studentów

Podczas inauguracji szczególne miejsce zajęli studenci rozpoczynający naukę. Przedstawiciele poszczególnych kierunków i wydziałów złożyli uroczyste ślubowanie, symbolicznie dołączając do społeczności akademickiej. Ceremonii towarzyszyło tradycyjne pasowanie berłem rektorskim.

Do nowych studentów zwrócił się Gabriel Wójcik, przewodniczący Rady Uczelnianej Samorządu Studentów PANS. Zachęcał ich do aktywnego uczestnictwa w życiu uczelni, angażowania się w realizowane projekty i rozwijania własnych zainteresowań. Podkreślał, że studia to nie tylko nauka, ale również czas zdobywania doświadczeń i rozwijania pasji.

Nagrodzono najlepszych

Inauguracja była także okazją do wyróżnienia studentów i absolwentów za osiągnięcia naukowe. Nagrodę Honorowego Przewodniczącego Rady Uczelni Mirosława Koźlakiewicza otrzymał Kacper Wysocki, absolwent ekonomii.

Nagrody dla wyróżniających się studentów ufundowali również przedstawiciele samorządów. Z rąk starosty ciechanowskiego Jana Andrzeja Kaluszkiewicza wyróżnienia otrzymali Marta Murawska, Karolina Jaskólska, Sylwia Tomczak, Łukasz Bruździak i Magda Parda.



Bożena Podleńska odbiera statuetkę Laur Uczelni

Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński przyznał nagrody Karolinie Dąbrowskiej, Sylwii Przychodnej, Agnieszce Czarnomorzec, Annie Rykowskiej-Lesińskiej oraz Annie Jurdze-Stancel.

W gronie nagrodzonych przez burmistrza Mławy Piotra Jankowskiego znaleźli się Ewelina Kostka, Dominika Rudzińska, Tomasz Łukasz Brzosko, Natalia Hajn i Beata Mądrzak. Wójt gminy Ciechanów Stefan Pawłowski wyróżnił Dominikę Lewandowską, natomiast nagrodę wójta gminy Opinogóra Górna Piotra Czyżyka otrzymała Małgorzata Sarnowska.

Wyróżnienie ufundowane przez LG Electronics trafiło do Adama Sarnowskiego, studenta logistyki. Nagrodę w imieniu firmy wręczył Krystian Karcz.

O przyszłości uczelni zawodowych

Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny pt. „Przyszłość uczelni zawodowych – wyzwania, szanse, odpowiedzialność". Wygłosiła go prof. Agnieszka Dardzińska-Głębocka, pełnomocnik przewodniczącego Polskiej Komisji Akredytacyjnej ds. współpracy międzynarodowej i komunikacji z otoczeniem. Wystąpienie dotyczyło roli uczelni zawodowych w systemie szkolnictwa wyższego, jakości kształcenia oraz konieczności dostosowywania się do zmieniających się potrzeb społecznych i gospodarczych.

Rozpoczęcie nowego roku akademickiego to dla uczelni nie tylko symboliczny początek kolejnego etapu nauki. To również okazja do podkreślenia jej znaczenia dla rozwoju regionu oraz współpracy z samorządami i partnerami społeczno-gospodarczymi. Przed studentami kolejne miesiące nauki, zdobywania doświadczeń i przygotowań do przyszłej pracy zawodowej.

Tekst i fot. RM



Jednostka została wyróżniona pamiątkowym medalem Pro Masovia



List wyróżniający otrzymał pierwszy prezes jednostki Edward Rudziński, na zdjęciu z żoną i córką



Strażacy z Kołozębia świętowali 60-lecie

Ochotniczej Straży Pożarnej w Kołozębiu w gm. Sochocin

60 lat minęło...

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kołozębiu w gm. Sochocin świętuje w tym roku jubileusz 60-lecia. Urodzinowa uroczystość zgromadziła wielu gości i była okazją do wspomnień.

Niedzielne wydarzenie (27 września) rozpoczęło się mszą świętą w kaplicy w Kołozębiu, po której strażacy i goście przemaszerowali na teren strażnicy.

W uroczystym apelu z okazji 60-lecia jednostki wzięło udział wielu gości, w tym m.in. komendant powiatowy PSP w Płońsku st.bryg. Artur Czachowski i jego zastępca st. bryg. Janusz Majewski, burmistrz miasta i gminy Sochocin Jacek Podgórski, wicestarosta Jacek Ryziński, szef powiatowego zarządu ZOSP Aleksander Jarosławski, członek zarządu oddziału wojewódzkiego ZOSP RP Antoni Czapski, posłowie: Adam Krzemiński i Maciej Małecki, senator Krzysztof Bieńkowski, radny sejmiku wojewódzkiego Artur Czapliński, przedstawiciel marszałka województwa Andrzej Różycki. Powitała ich wiceprezes jednostki, Izabela Kuźniewska.

Z okazji 60- lecia jednostka OSP w Kołozębiu została wyróżniona pamiątkowym medalem Pro Masovia, nadawanym przez samorząd województwa. List wyróżniający od zarządu województwa otrzymał pierwszy prezes jednostki jubilatki, Edward Rudziński.

Rys historyczny przedstawił Radosław Dobrski, a okolicznościowe wystąpienia oprócz prezesa OSP Szymona Konofalskiego, wygłosili także zaproszeni goście.

Początki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kołozębiu sięgają 1966 roku. Pierwszym prezesem został Edward Rudziński, funkcję naczelnika objął Tadeusz Konofalski, a skarbnikiem został Jerzy Idzikowski. W tamtym czasie w działalność na rzecz społeczności lokalnej angażowali się również druhowie: Jan Kajtaniak, Jerzy Grzeszczak, Jerzy Wiśniewski, Stanisław Mysiakowski, Pankracy Rezuwajew, Tadeusz Rezuwajew, Aleksander Cichocki, Ignacy Grudzicki, Henryk Klimczewski, Jerzy Tobolski.

Pierwsi druhowie nie dysponowali rozbudowanym zapleczem technicznym ani nowoczesnym wyposażeniem, ale mieli determinację, społeczne zaangażowanie i przekonanie, że bezpieczeństwo mieszkańców jest wspólną odpowiedzialnością całej społeczności.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w historii jednostki była budowa własnej strażnicy. Rozpoczęte w 1976 roku prace zakończono dwa lata później. Budynek był nie tylko siedzibą jednostki, ale także miejscem spotkań mieszkańców, organizacji uroczystości oraz działalności społecznej i kulturalnej.

Na początku lat osiemdziesiątych jednostka została doposażona w sprzęt, umożliwiający prowadzenie działań ratowniczo-gaśniczych.

W kolejnych latach rosło znaczenie szkoleń, ćwiczeń oraz podnoszenia kwalifikacji strażaków. Ochotnicza Straż Pożarna stawała się coraz lepiej przygotowana do uczestnictwa w akcjach ratowniczych oraz współpracy z innymi służbami.

Zmieniały się wymagania, nowoczesny sprzęt stopniowo zastępował starsze wyposażenie, jednak niezmienna pozostawała gotowość strażaków do niesienia pomocy potrzebującym.

W 2012 roku budynek strażnicy przeszedł gruntowną modernizację współfinansowaną ze środków unijnych, a pięć lat później jednostka pozyskała średni samochód ratowniczo-gaśniczy Star 200. Kolejnym ważnym wydarzeniem było przekazanie w 2022 roku lekkiego samochodu technicznego Iveco.

Obecnie na wyposażeniu jednostki znajdują się: ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy Jelcz z 1983 r. oraz lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Iveco z 2006 r.

Jedno z najważniejszych wydarzeń we współczesnej historii OSP Kołoząb to włączenie w 2022 roku jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Było to potwierdzenie wysokiego poziomu wyszkolenia druhów, odpowiedniego wyposażenia oraz zdolności operacyjnej jednostki.

Obecnie jednostka liczy 53 członków, w tym 41 członków zwyczajnych oraz 12 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Zarząd OSP Kołoząb tworzą: prezes – Szymon Konofalski, wiceprezes – Izabela Kuźniewska, wiceprezes – Radosław Dobrski, naczelnik – Michał Gołębiewski, zastępca naczelnika- Kacper Gilewski, sekretarz – Marzena Dobrska, skarbnik – Marcin Mysiakowski, gospodarz – Tomasz Koper.

Komisję rewizyjną tworzą: przewodniczący – Mateusz Konofalski, członkowie: Piotr Karaszewski i Gilewski Krystian.

KO

PS. Fotoreportaż z wydarzenia obejrzycie na stronie www.tygodnik-ciechanowski.pl

eprasa.pl a048b73938

W Opinogórze zakwitły kasztany



Z dużym zainteresowaniem przeczytałem w Tygodniku Ciechanowskim z dnia 22 września 2026 obszerny artykuł dotyczący problemów spowodowanych nawałnicą w Parku Muzeum Romantyzmu w Opinogórze opracowany jak przypuszczam przez Dyrekcję Muzeum.

Z przyjemnością stwierdzam, że autorzy odnoszą się do większości problemów które poruszyłem w moim artykule opublikowanym w TC z dnia 1 września 2026. W wielu aspektach mamy całkowitą zgodność poglądów. Po dokładniejszym przeczytaniu tekstu stwierdziłem jednak, że mamy się czego bać. Oddanie problemów Parku w ręce naukowców-teoretyków – dendrologów i ornitologów z odległych miast, a także przewlekłość procedur przetargowych spowoduje, że jeszcze długo nie odzyskamy naszego pięknego Parku. Obecnie w Parku nie dzieje się nic. Nikt nie prowadzi jakichkolwiek prac porządkowych, czy zabezpieczających. Udostępniono gościom jedynie kilka wygrodzonych alejek, chociaż niebezpieczeństwo jest takie jak w każdym lesie. Nie ma grożących zawaleniem drzew ani połamanych gałęzi grożących upadkiem.

Nie oddajmy Parku na rezerwat lęgowy gawronów

Gawrony w ostatnich latach opanowały najczęściej odwiedzane przez gości rejony parku w okolicach Pałacu, Oranżerii i Domu Ogrodnika. W maju to była masakra. Nie mogliśmy dokończyć kawy na tarasie Domu Ogrodnika z uwagi na przeraźliwy wrzask gawronów. Próżno szukać romantycznych uniesień w takim towarzystwie. Chopin również nie zachwycił się śpiewem tych ptaków i nie uwzględnił ich w swoich mazurkach, a przecież tak kochał przyrodę Ziemi Mazowieckiej. Połączenie muzeum romantyzmu z rezerwatem lęgowym gawronów chyba jest jednak niewykonalne. Gawrony znajdują się w Polsce pod częściową ochroną, a likwidacja ich gniazd może nastąpić wyłącznie za zgodą stosownych organów ochrony przyrody. Wichura przyszła nam jednak z pomocą. Huragan zmiótł jak szacuję 95% gniazd wraz z konarami drzew na których były założone. Zauważyłem w koronach drzew jedynie kilka ocalałych gniazd. Nasze polskie gawrony obecnie są już na wakacjach w ciepłych krajach na południu Europy. W lutym/marcu zapewne powrócą i wiedzione ptasim instynktem zechcą pobudować nowe gniazda w dotychczasowych lokalizacjach. Problem polega na tym jak skutecznie zniechęcić ptaki do zakładania gniazd w sąsiedztwie Pałacu i skierować je do olszyny za stawami. Przydałby się tu może jakiś program naukowo - badawczy pod hasłem „nauka w służbie społeczeństwa". Trzeba zapoznać się z doświadczeniami innych miast z zastosowaniem odstraszaczy akustycznych, a w ostateczności sokolników. Ja przez kilka lat radziłem sobie z gawronami uderzając wieczorem kołkiem w pnie drzew. Spłoszone ptaki na ogół miały kłopot z powrotem do gniazd i szukały schronienia gdzie indziej. Czasu jest mało z uwagi na formalności, uzgodnienia oraz system zamówień publicznych. Pod koniec lutego gawrony powrócą i znów zakłócą nam w parku najpiękniejsze miesiące wiosny.

Park w Opinogórze musi być znów piękny

Nie mogę się również pogodzić z poglądem, że nowe rekonstrukcyjne nasadzenia muszą być poprzedzone badaniami nasadzeń historycznych oraz „specjalistyczną diagnostyką instrumentalną dynamiki pni drzew". Z tego co wiem w latach 2022-2025 była przeprowadzona przez dendrologów szczegółowa inwentaryzacja ponad 2000 drzew na terenie Parku. Zarzut, że dyrekcja w ubiegłych latach nie interesowała się parkiem jest więc nieuzasadniony. Zabrakło jednak odwagi w rekonstrukcji parku. Obecnie w oparciu o te opracowania należy skreślić na planach te drzewa których już nie ma oraz zaznaczyć kółeczkiem te które są wątpliwe i poddać je ocenie. Wichura a także wcześniejsze zamieranie chorych drzew spowodowały, że są całe odsłonięte połacie terenu do pilnego zagospodarowania, w tym szczególnie atrakcyjne zbocze wzgórza pod Dworem oraz opustoszałe miejsca po okazałych orzechach czarnych oraz gleditczji trójciernistej. I nie chodzi tu o „zalesianie" jak w okresie minionym olszyną czarną, akacją, czy nawet dębem błotnym. Tu jest miejsce dla kilku pięknych solitierów, uzupełnionych na okres przejściowy o niższe nasadzenia. Wymarzone zajęcie dla architekta krajobrazu!

Kasztany kwitnące kasztany

Tymczasem w Opinogórze zakwitły kasztany. Nie jest to jednak powód do radości, ani znak zbliżających się matur. Zaatakowane przez szrotówka kasztanowcowiaczka drzewa w związku z obniżoną aktywnością jesienną ćmy zwietrzyły szansę na wydanie owoców i pięknie rozkwitły. Szansa na dojrzałe kasztany jest jednak niewielka. Osłabione dodatkowym wysiłkiem energetycznym drzewa zapewne odchorują ten zryw na wiosnę.

Kwitnące nad brzegiem stawu kasztany spowodowały jednak , że odkryłem urodę tej części parku, nawet z powalonymi wichurą pniami. Okazuje się, że nakłady poczynione w ostatnich latach na prace melioracyjne w rejonie stawów przyniosły efekty. Obecnie stawy w Opinogórze wyglądają lepiej niż w Nieborowie , czy Arkadii. Szkoda że ta część parku jest obecnie niedostępna dla gości i wędkarzy.

WITOLD CZAJKA

PGE URUCHAMIA PROJEKT POZYSKIWANIA Z RYNKU PROJEKTÓW OZE, MAGAZYNÓW ENERGII I INFRASTRUKTURY SIECIOWEJ

PGE Polska Grupa Energetyczna uruchamia Projekt MOC, aby pozyskiwać z rynku inwestycje z obszaru odnawialnych źródeł energii, magazynów energii i infrastruktury sieciowej. Grupa zaprasza deweloperów, inwestorów, fundusze i właścicieli projektów na każdym etapie rozwoju, od wczesnej fazy po instalacje działające już na rynku, a w szczególności te, które nie są jeszcze oferowane w ramach zorganizowanych procesów sprzedażowych.

Spółka jest gotowa kupić 100 proc. udziałów w spółce projektowej, objąć udziały mniejszościowe, utworzyć joint venture lub zlecić dalszy rozwój projektu na podstawie umowy deweloperskiej.

Projekt MOC stanowi element działań Grupy PGE ukierunkowanych na rozwój OZE, magazynowania energii oraz rozbudowę infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowoczesnego systemu elektroenergetycznego. Dzięki współpracy z uczestnikami rynku PGE chce skuteczniej identyfikować, pozyskiwać i rozwijać perspektywiczne projekty wspierające transformację energetyczną oraz wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne Polski.

PGE poszukuje inwestycji, które spełniają następujące minima:
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla lądowych farm wiatrowych,
- 20 MW możliwych do zainstalowania dla instalacji fotowoltaicznych,
- 50 MW możliwych do zainstalowania dla bateryjnych magazynów energii (BESS).

Spółka jest zainteresowana projektami na każdym etapie rozwoju:
- wczesnym, np. projekty z zabezpieczonym tytułem do gruntu, w toku procedur planistycznych lub środowiskowych, w tym z warunkami przyłączenia w trakcie uzyskiwania,
- zaawansowanym, np. projekty z wydanymi warunkami przyłączenia lub umową o przyłączenie, decyzją środowiskową i pozwoleniem na budowę (ready-to-build),
- w budowie lub operacyjnymi, np. projekty na etapie realizacji oraz instalacje pracujące, w tym z zawartymi umowami PPA lub kontraktami mocowymi.

Priorytetowo będą traktowane projekty umożliwiające efektywne wykorzystanie istniejącej infrastruktury przyłączeniowej, w szczególności wykorzystujące model współdzielenia przyłącza (cable pooling). PGE będzie również analizować możliwości przejęcia praw do mocy przyłączeniowych oraz infrastruktury sieciowej umożliwiającej integrację nowych źródeł odnawialnych z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Grupa PGE dopuszcza elastyczne modele transakcji, dostosowane do etapu rozwoju projektu, w tym:
- nabycie 100% udziałów w spółkach projektowych (SPV),
- wejście kapitałowe i wspólne przedsięwzięcia (joint venture) z dotychczasowym deweloperem,
- umowy o świadczenie usług deweloperskich (Development Services Agreement, DSA), w których partner rozwija projekt na rzecz Grupy PGE,
- struktury opcyjne i warunkowe (earn-out), powiązane z osiąganiem kolejnych kamieni milowych,
- nabycie praw do mocy przyłączeniowej i infrastruktury sieciowej.

Zgłoszenia są przyjmowane w trybie ciągłym. Podstawowe informacje o projekcie (lokalizacja, technologia, moc, status formalno-prawny, status przyłączenia, proponowana forma współpracy) należy przesłać za pośrednictwem formularza „Projekt MOC". Każde zgłoszenie jest objęte poufnością.

Przesłanie zgłoszenia nie stanowi oferty, nie inicjuje procesu inwestycyjnego, ani nie zobowiązuje Grupy PGE do podjęcia współpracy. Spółka zastrzega sobie możliwość kontaktu wyłącznie z przedstawicielami wybranych projektów, które po analizie zostaną uznane za zgodne z aktualnymi kierunkami rozwoju i zainteresowaniami inwestycyjnymi Grupy PGE.

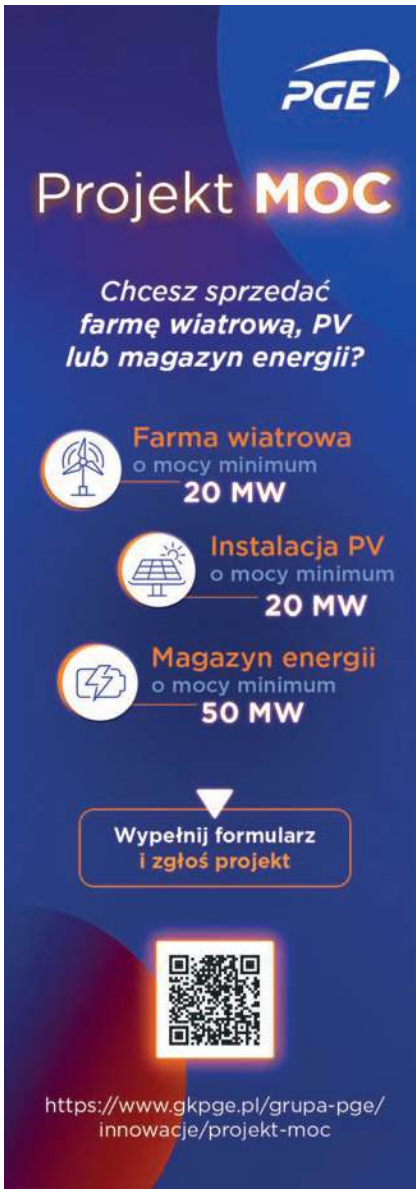

eprasa.pl a048b73938

Prus i „metal lżejszy od powietrza”

Dobrze pamiętamy tę scenę z „Lalki”, kiedy Wokulski trafia do paryskiej pracowni profesora Geista.

Gospodarz, samotny naukowiec przez akademików uznany za szaleńca, marzy, że pewnego dnia stworzy metal lżejszy od powietrza, który odmieni świat. Pokazuje też gościowi próbki już otrzymanych substancji: „Wokulski oglądał po kolei ów metal cięższy od platyny, drugi metal przeźroczysty, trzeci lżejszy od puchu… Dopóki trzymał je w rękach, wydawały mu się rzeczami najnaturalniejszymi pod Słońcem: cóż jest bowiem naturalniejszego aniżeli przedmiot, który oddziaływa na zmysły? Lecz gdy oddał próbki Geistowi, ogarniało go zdziwienie i niedowierzanie, zdziwienie i obawa. Więc znowu oglądał je, kręcił głową, wierzył i wątpił na przemian”. Kiedy Wokulski dziwi się, że chemicy wciąż nie zbadali odkryć Geista, ten odpowiada: „Obejrzeli, pokiwali głowami i powiedzieli, że to blaga i kuglarstwo, którym poważna nauka zajmować się nie może”. Co więcej, „niektórzy z nich wprost mówili, że mając do wyboru między pogwałceniem praw natury, a złudzeniami własnych zmysłów, wolą nie dowierzać zmysłom”.

Polak rozważa, czy nie porzucić dotychczasowego życia i nie przenieść się do Paryża, by dla dobra ludzkości pracować dalej nad rewolucyjnym wynalazkiem Geista. W realizacji tego planu mógłby mu pomóc Julian Ochocki – ekscentryczny kuzyn Izabeli Łęckiej, zafascynowany nauką wynalazca, który pragnie zbudować machinę latającą. Ochocki już wcześniej dzieli się z Wokulskim swoją wizją: „Wszakże pan myślał kiedyś o machinach latających?... Nie o kierowaniu balonami, które są lżejsze od powietrza, bo to błazeństwo, ale o locie machiny ciężkiej, napełnionej i obwarowanej jak pancernik?... Czy pan rozumie, jaki nastąpiłby przewrót w świecie po podobnym wynalazku? Nie ma fortec, armii, granic… Znikają narody […]”.

Prus przedstawił tu scjentystyczną wiarę w ogromne możliwości nauki; przekonanie, że dzięki rozumowi, doświadczeniu i obserwacji można poznawać świat, rozwiązywać problemy i przyczyniać się do postępu społeczeństwa. Tymczasem opisane w „Lalce” elementy naukowej utopii wcale nie były tak fantastyczne, jak mogło się wydawać, a Aleksander Głowacki w prawdziwym życiu doświadczył rzeczy równie niezwykłych jak „metal lżejszy od powietrza”.

Kim był Ochocki?

Badacze literatury wskazują, że pierwowzorem postaci Juliana Ochockiego był Julian Ochorowicz (1850–1917), wieloletni przyjaciel pisarza i jeden z najważniejszych przedstawicieli polskiego pozytywizmu. Prus i Ochorowicz poznali się w 1864 roku w lubelskim gimnazjum. Następnie obaj studiowali w warszawskiej Szkole Głównej.



Julian Ochorowicz. Pierwowzór postaci Juliana Ochockiego z „Lalki”

Prus rozpoczął studia na Wydziale Matematyczno-Fizycznym, jednak po dwóch latach przerwał naukę i z czasem poświęcił się dziennikarstwu i literaturze. Z kolei Ochorowicz kontynuował studia na Wydziale Fizyko-Chemicznym już po przekształceniu uczelni w rosyjski Cesarski Uniwersytet Warszawski. W 1872 roku uzyskał tam stopień kandydata nauk przyrodniczych. Wyjechał następnie do Lipska, gdzie studiował filozofię, psychologię i nauki przyrodnicze. W 1874 roku uzyskał na tamtejszym uniwersytecie doktorat z filozofii. Był również autorem pracy „Wstęp i pogląd ogólny na filozofię pozytywną” (1872) i uchodził za jednego z ważniejszych teoretyków pozytywizmu warszawskiego, obok m.in. Aleksandra Świętochowskiego. Ochorowicz interesował się także naukami ścisłymi i techniką. Prowadził badania nad elektrycznością i elektromagnetyzmem, a także pracował nad rozwiązaniami z zakresu telefonii i przesyłania obrazów na odległość. W 1877 roku przedstawił pionierską koncepcję telewizji monochromatycznej, a jego prace nad telefonem i mikrofonem przyniosły mu międzynarodowe uznanie. W Paryżu, gdzie przebywał od 1882 roku, rozwijał swoje wynalazki, w tym dwumembranowy telefon magnetyczny. Do Warszawy powrócił w 1892 roku.

Na tropie niezwykłych zjawisk

Równocześnie Ochorowicz zajmował się psychologią eksperymentalną i hipnozą (już w 1868 r. postulował wyłączenie psychologii z zespołu nauk filozoficznych i traktowanie jej jako nauki przyrodniczej). Od młodzieńczych lat pasjonował się również magnetyzmem, telepatią i innymi zjawiskami, które współcześnie zaliczamy do parapsychologii. Przesyłanie myśli na odległość, przekazy od duchów, domniemane lewitacje, widma świetlne, pukające i wirujące stoły – co mogło w tym wszystkim zainteresować pozytywistę? W przypadku Ochorowicza, dla którego nauka była bożyszczem, to właśnie scjentystyczna wiara w jej nieograniczone możliwości skłaniała do badania owych fenomenów. Podobnie jak inni dziewiętnastowieczni naukowcy zastanawiał się, czy istnieje „energia psychiczna” wywołująca fenomeny dotąd przypisywane magii, okultyzmowi czy wierzeniom religijnym. Dlaczego sprowadzać je wyłącznie do sfery wiary czy spekulacji metafizycznych? Obrońcy mediumizmu twierdzili, że ludzie drwiący z seansów spirytystycznych zapominają o przykładzie Galvaniego sprzed lat. Wszak i on był wyszydzany, gdy obok jego maszyny elektrycznej podskakiwało udo martwej żaby, a dziś potomkowie tych krytyków jeżdżą tramwajami elektrycznymi.

Ochorowicz uważał, że mediumizm otwiera nowe obszary poznania – nie w jakichś abstrakcyjnych, nadzmysłowych zaświatach, lecz w świecie przyrody. To dlatego we „Wstępie i poglądzie ogólnym na filozofię pozytywną” zalecał „coraz to głębsze wnikanie w istotę dostępnych dla nas zjawisk, a to na podstawie doświadczeń, rozumowań i obliczeń, jednym słowem na podstawie łączności filozofii z naukami spostrzegawczymi”. Uznawał metafizykę, „ale taką, która opiera się na fizyce. Metafizyka od fizyki niezależna jest marzeniem i w skład filozofii wchodzić nie może”. Z kolei w książce „Pierwsze zasady psychologii” twierdził, że „człowiek prawdziwie naukowy, prawdziwy pozytywista, nic z góry nie potępia, tylko wszystko bada i jest szczęśliwy, jeśli nawet nienaukowej wierze innych może oddać sprawiedliwość. Gałąź psychologii zajmującą się takimi z pozoru cudownymi faktami nazywamy metapsychiką. Jest wiele uzasadniona nadzieja, że odegra ona przewrotową, lecz dodatnią rolę w rozwoju psychologii ogólnej”.

Prus i medium

Eusapia Palladino była włoskim medium, urodzonym w 1854 roku w Apulii. Wcześnie osierocona przez rodziców, w młodości przeżyła szok psychiczny, który ponoć przyczynił się do rozwoju jej zdolności mediumicznych. Była niewykształconą szwaczką i żoną maszynisty teatralnego z Neapolu. Na co dzień nie wyróżniała się niczym szczególnym, jednak podczas seansów wpadała w głęboki trans. Obserwatorzy przypisywali jej zdolność wywoływania niezwykłych zjawisk: samoistnego przesuwania i lewitacji stołów oraz krzeseł, zmiany masy i temperatury przedmiotów, a także różnorodnych efektów akustycznych – od pukania i kroków po bezdotykowe granie na instrumentach. Świadkowie wspominali też o dotyku niewidzialnych rąk, pojawianiu się świateł i iskier, częściowych materializacjach, piśmie bezpośrednim oraz oddziaływaniu na przyrządy pomiarowe. Palladino twierdziła, że podczas seansów pomaga jej duch opiekuńczy przedstawiający się jako „John King”.



Eusapia Palladino

Julian Ochorowicz po raz pierwszy dowiedział się o Włoszce z listu malarza Henryka Siemiradzkiego, który w 1892 roku relacjonował mu z Rzymu tamtejsze seanse. Mimo sprzecznych doniesień prasowych, uczony podjął decyzję o wyjeździe do Włoch, by osobiście przetestować medium. Wpłynęły na to również wcześniejsze eksperymenty prowadzone przez Cesarego Lombrosa i Charlesa Richeta (pierwszy był autorytetem w dziedzinie kryminologii i antropologii, a drugi w 1913 r. otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny za badania nad anafilaksją).

Do Rzymu Ochorowicz udał się w maju 1893 roku. Odbył tam szereg posiedzeń z Palladino, podczas których, mimo zachowania kontroli, zaobserwował m.in. lewitację stołu i ruchy przedmiotów bez bezpośredniego dotyku. Doświadczenia te przekonały go o autentyczności obserwowanych fenomenów. W rezultacie badacz wraz z Siemiradzkim postanowili sprowadzić Eusapię do Warszawy. Przebywała tam od 25 listopada 1893 r. do 15 stycznia 1894 roku, wzbudzając duże zainteresowanie mieszkańców. Celem jej pobytu było przeprowadzenie cyklu badań w kontrolowanych warunkach. Ochorowicz uważał bowiem, że zjawiska spirytystyczne nie dowodzą istnienia duchów, ale mogą stanowić wyższy stopień zjawisk hipnotycznych i podlegać nieznanym jeszcze prawom psychofizycznym.

W warszawskich seansach brał udział również Bolesław Prus (według końcowego sprawozdania wziął udział w dwudziestu posiedzeniach z medium). Obaj pozostawili barwne relacje z tych spotkań: Ochorowicz opisał je w pięciotomowym dziele „Zjawiska mediumiczne”, natomiast Prus poświęcił im m.in. serię artykułów publikowanych na łamach petersburskiego „Kraju”.

Jak „duch” zdjął pisarzowi okulary

Bolesław Prus pozostawił dokładne opisy posiedzeń z medium. W artykule „Objawy mediumiczne” ze stycznia 1894 roku, wskazywał, że przygotowania do seansów najpierw obejmowały sprawdzenie niezbędnych sprzętów, po czym lekarze rewidowali medium „do koszuli”. Z prawej strony Eusapii siadał jeden kontroler, z lewej drugi, a ich ręce – od strony medium – dodatkowo związywano z jej rękami za pomocą taśmy. Byli oni również zobowiązani do kontroli własnymi nogami nóg Włoszki. Po dopełnieniu odpowiednich przygotowań, do pokoju wchodzili uczestnicy, w liczbie dwunastu bądź piętnastu: lekarze, prawnicy, literaci, znane osobistości Warszawy. Rozsiadali się wokół stołu, ale na tyle daleko, żeby każdy mógł widzieć, co się dzieje pod stołem i na blacie, a także obserwować medium i samych kontrolerów.

Jeśli wierzyć uczestnikom, medium powodowało świecenie żarówki z odległości jednego metra, ruchy przedmiotów bez dotyku, bliżej nieokreślone dotykania osób, zjawi-



eprasa.pl a048b73938

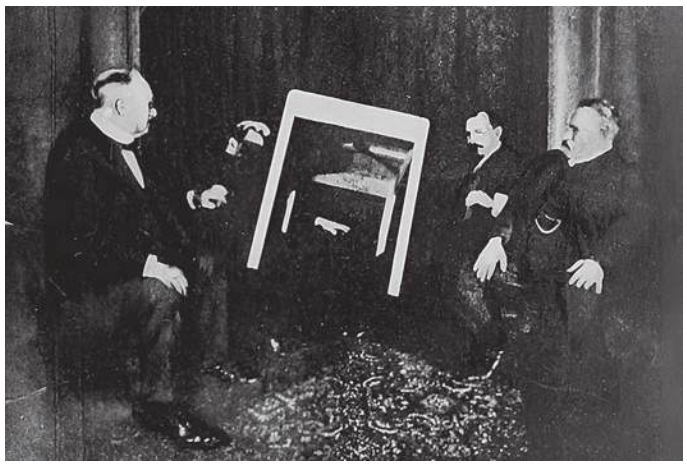

Lewitacja stołu na seansie z Eusapią Palladino w Instytucie Psychologii Ogólnej w Paryżu. Ochorowicz pierwszy od prawej

ska dźwiękowe w rodzaju klaskania, uderzeń w stół, dźwięków z fortepianu; ponadto świadkowie widzieli zjawiska świetlne, odczuwali chłodne powiewy etc.

W czasie jednego z seansów doszło do manifestacji „duchowego sobowtóra" medium, co wywarło duże wrażenie na autorze „Lalki". Jak zanotował Ochorowicz, „w półcieniu widzieliśmy ją [medium] wszyscy siedzącą i jakby słaniającą się; po chwili wstała i, opierając się na nas zeszła ze stołu, w milczeniu obeszła łańcuch dookoła, dążąc do swego miejsca. Ale proszę sobie wyobrazić nasze zdumienie, gdy bezpośrednio potem cień jakby drugiej Eusapii zsunął się również na ziemię i tą samą drogą, tylko już od wewnętrznej strony łańcucha, w jakiś nieuchwytny sposób wrócił na miejsce, gdzie złączył się w jedno z ciałem medium. – Ależ ona dwa razy przeszła! – zawołał Prus [...]".

Innym razem „twarz jej zbladła, oczy zaiskrzyły się, głos uległ zmianie, gestykulacja stała się żywa i imponująca – uniosła obie ręce w górę i zawołała: Alza! (podnieś). Jakoż stół uniósł się kilkakrotnie w górę przez nikogo niedotykany". Nie mniej ciekawy był seans z 12 grudnia, gdy zebranym ukazało się wiele światełek, a w dodatku coś niewidzialnego zdjęło okulary z nosa Bolesława Prusa i wręczyło je żonie Ochorowicza. Zebrani usłyszeli też głosy, które zdawały się dobiegać ze środka stołu.

Innym razem wśród obserwatorów był Sokrat Starynkiewicz (prezydent Warszawy w latach 1875-1892), który był świadkiem ataki histerii u jednej z uczestniczek. W swoim dzienniku zanotował: „Wielu obecnych utrzymywało, iż widzą jakieś światełka; co do mnie, to długo ich nie widziałem, lecz nieco później dojrzałem jasne kółeczko wielkości źrenicy, ze złotą, świecącą się w nim spiralą [...]. Pan Ochorowicz uchylił drzwi do sąsiedniego, dobrze oświetlonego pokoju, blisko tego miejsca, gdzie siedziała Palladino, z jej prawej strony, niemal naprzeciwko mego miejsca. Widziałem wyraźnie: ją, firankę, moje krzesło. Kuzynka pana Ochorowicza, jęcząc i krzycząc, pełzła przez stół do Palladino, usiłował ją zatrzymać pan Głowacki; wyciągnęła konwulsyjnie ręce z rozczapierzonymi palcami ku Palladino".

1 stycznia 1894 roku Włoszka odwiedziła Prusa, którego bardzo polubiła od czasu swego przyjazdu do Warszawy. Charakter tej relacji przybliża nam inny fragment zapisków Ochorowicza: „Wieczorem poszła z wizytą do Prusa, którego zawsze adorowała. Chociaż rozmowa ich była oryginalna, bo jedno nie umiało po polsku, a drugie po włosku, gdy wchodził *Il Prusso* skakała z radości i jakoś umieli się ze sobą porozumiewać. Uważała więc sobie za obowiązek złożyć mu wizytę noworoczną". Pisarz na seansach starał się zachować czujność w razie, gdyby nadarzyła się możliwość wykrycia oszustwa u medium, ale jednocześnie traktował ją z szacunkiem i życzliwością. Obawiał się nawet, że Eusapia mogła zrazić się do niego wskutek jego podejrzliwości. Niedługo po jej wyjeździe napisał: „Jest to kobieta bardzo wrażliwa, dobra, pełna litości, wesoła, prosta, byle… nie zadrasnąć jej dumy [...] nie szykanowałem jej nigdy, ale śledziłem ciągle z nieufnością, nie wykryłem jednak nic, co by upoważniało mnie do uważania jej za kuglarkę".

Przebieg i wiarygodność warszawskich seansów szybko stały się osią ostrych sporów prasowych. Sceptycy zarzucali Palladino kuglarstwo, a badaczom uleganie złudzeniom, dopatrując się w prezentowanych fenomenach zwykłej zręczności rąk i sztuczek iluzjonistycznych (miała na przykład uwalniać rękę lub stopę pomimo kontroli, bądź dopomagać „lewitacjom" za pomocą szpilki lub włosa). Z kolei obrońcy autentyczności zjawisk, w tym sam Ochorowicz oraz wspierający go publicyści, argumentowali, że pochopne odrzucanie faktów bez rzetelnego, naukowego zbadania sprawy wynika z czystej zarozumiałości i uprzedzeń, i że wiele fenomenów obserwowano w warunkach wykluczających oszustwo. Pozytywistyczne dążenie do racjonalnego poznania przyrody zderzyło się tu z charakterystyczną dla końca XIX wieku fascynacją zjawiskami paranormalnymi.

Lewitujące nożyczki

Na tym zainteresowanie pisarza spirytyzmem się nie skończyło, bo piętnaście lat później wziął udział w seansach z nowym medium Ochorowicza – Stanisławą Tomczyk. Przyjaciel Prusa poznał Stanisławę dzięki inż. Piotrowi Lebiedzińskiemu, który eksperymentował z nią pierwszy. Niezwykłe zdolności miały się u niej ujawnić w czasie rewolucji 1905 roku, gdy podczas tłumienia manifestacji aresztowano ją na ulicy w Warszawie. Pobyt w areszcie wywołał u niej ponoć wstrząs nerwowy, który miał objawiać się fizycznie w postaci spontanicznej psychokinezy. W 1909 r. Ochorowicz pisał na łamach „Annales des Sciences Psychiques": „Tym medium [...] jest młoda panna z Warszawy, ładna, prosta, skromna, inteligentna, jakkolwiek bez wykształcenia i nadzwyczajnie uzdolniona pod względem mediumicznym. Przebywa od dwóch miesięcy w mojej willi w Wiśle, gdzie staram się o poprawę stanu jej wątłego zdrowia i kieruję rozwojem jej zdolności medialnych". Ochorowicz przygotował swoje medium tak, by zjawiska prezentowało nie w sposób chaotyczny i dowolny, ale na życzenie eksperymentatora i po uprzednim zapowiedzeniu. Udało mu się też wyeliminować samorzutny trans, konieczność prowadzenia badań w ciemności, a doświadczenia prowadził przy blasku czerwonej lampy, albo nawet w świetle dziennym. Seanse organizowano nie tylko w Wiśle, gdzie uczony mieszkał i miał pracownię od kilku lat, ale także w Paryżu (brała w nich udział m.in. Maria Skłodowska-Curie) i Warszawie. Wśród uczestników był też Prus, który w 1910 roku w „Tygodniku Ilustrowanym" ogłosił artykuł pt. *Zjawiska mediumiczne*. Opisał w nim szczegółowo niezwykłe zdarzenia, których był świadkiem:

„Znalazłszy niezwykłe medium, pannę Stanisławę Tomczykównę, [Ochorowicz] wykształcił ją tak, iż podnosi ona – bez dotykania – drobne przedmioty, przy takim świetle, że np. można doskonale czytać grubszy druk. Miałem szczęście być na jednym z posiedzeń, przy oświetleniu jak wyżej. W pokoju znajdowały się trzy osoby: Ochorowicz, medium i ja. Badacz uśpił medium, które samo zawinęło sobie rękawy sukni, nakazało wytrzeć stół ręcznikiem, podało



Stanisława Tomczyk prezentuje lewitację dzwonka w pracowni Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie

palce do rewizji i ani na jedną chwilę nie ukrywało rąk, nie zdejmując ich ze stołu. Z kilku doświadczeń, jakie widziałem, wymienię dwa:

Położyłem na stoliku długi ołówek i srebrnego rubla. Medium umieściło ręce w odległości kilku cali od powyższych przedmiotów i zaczęło wykonywać z daleka niezbyt prędkie ruchy. Po upływie minuty, może dwu, rubel podniósł się jednym brzegiem, ołówek drgnął i potoczył się na rubla, czyniąc to po kilka razy. Na moją prośbę, ażeby wszedł mi na rękę, ołówek podniósł się lekko jednym końcem i drgającym ruchem wpełzł na łokieć albo półtora nad stolik!... Po kilku sekundach upadły z brzękiem na podłogę. [...] Uroczyście zapewniam czytelnika, że na ruchy i podnoszenia się tych przedmiotów patrzyłem może z półłokciowej odległości, że widziałem wszystko wyraźnie i jestem bezwzględnie pewny, iż medium działało na owe przedmioty z daleka, bez żadnych nitek itp.".

Dwie nauki

Mediumizm niezmiennie budził spory wśród uczonych i publicystów. Na przykład Aleksander Świętochowski (choć sam nie brał udziału w seansach) nawiązując do pobytu Eusapii Palladino w Warszawie złośliwie podsumował, że „nigdy chyba nasz kraj nie oglądał tak komicznego i gorszącego widowiska, żeby jedna prosta baba okpiwała przez kilka tygodni aeropag uczonych mężów, którzy z jej dość ordynarnych sztuk wydobywali dla ludzkości nowe prawdy". Z kolei Ochorowicz, który badaniom mediumicznym poświęcił wiele lat, wierzył w istnienie



Zjawiska mediumiczne

mi, niby sztywna jaszczurka, na nadstawione dłonie. Uderzyła mnie powolność ruchów medium i szybkie, niespokojne drganie ołówka: nie było tu zmian równoczesnych, lecz różnoczesne, co, moim zdaniem, zasługuje na szczególną uwagę. To samo spostrzeżenie zanotowali uczeni badacze w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Inne zjawisko. Ochorowicz położył na stoliku spore nożyczki, nad którymi medium wykonało z daleka zwykłe ruchy. Po paru minutach, może prędzej, nożyczki poruszyły się, dźwignęły się ostrzem do góry i … uniosły się w powietrze, może

psychokinezy i starał się wyjaśniać mediumizm przy pomocy swojej oryginalnej teorii ideoplastii i ciała eterycznego. Co się zaś tyczy poglądów Bolesława Prusa na naukę i jej związek z mediumizmem, uważał on, że tak jak dawniej starły się dwie poezje: klasyczna i romantyczna, tak teraz ścierają się dwie nauki: akademicka i wynalazcza. Ta pierwsza jest czcigodna i wielka, rodzi się z cywilizacji i tworzy cywilizację, wszystko w niej ma swoje miejsce, zmierzone i uporządkowane, ale „jak poza granicami państw ucywilizowanych leżą gdzieś niezbadane terytoria, tak poza akademicką nauką ciągną się nieskończone obszary prawd nieznanych, które dopiero zdobywać muszą odkrywcy". Za takiego odkrywcę, reprezentanta „nauki wynalazczej" uważał oczywiście Juliana Ochorowicza.

Ochorowicz zmarł w maju 1917 roku, a jego badania do II wojny światowej kontynuowali inni badacze zrzeszeni w polskich organizacjach metapsychicznych. Jednocześnie zaczęła się zaznaczać na świecie zmiana metodologiczna w traktowaniu zjawisk mediumicznych. W latach 30. XX wieku badania parapsychologiczne nad psychokinezą przeszły od makropsychokinezy, czyli prób wywoływania widocznych ruchów przedmiotów, do mikropsychokinezy, polegającej na badaniu bardzo małych zmian w układach losowych. Chodziło o sprawdzenie, czy badany może siłą woli wpłynąć na przypadkowe wyniki, np. rzuty kostką. Z czasem zaczęto stosować generatory liczb losowych i inne urządzenia, co pozwalało dokładniej badać ewentualny wpływ intencji badanego na efekty. Dobrze podsumował tę zmianę angielski psycholog Hans Eysenck (1916-1997): „Zbladły pełne pasji dyskusje na temat wiarygodności tych opowiadań oraz roli przypadku. Zniknęli poważni brodaci panowie z okresu wiktoriańskiego, którzy gromadzili się w małych pokoikach, aby oglądać ektoplazmę [...]. Zamiast tego barwnego, atrakcyjnego i pełnego uroku widowiska mamy obecnie gładko wygolonych młodych naukowców, którzy setki tysięcy razy, do znudzenia, powtarzają nieskomplikowane doświadczenia z odgadywaniem kart. Mamy maszyny do liczenia, które pracowicie wystukują skomplikowane formuły prawdopodobieństwa [...]". Do dziś opinie na temat tych badań pozostają podzielone. Parapsychologia często określana jest jako paranauka czy też dziedzina będąca na pograniczu nauki, a ocena jej dorobku zależy w dużej mierze od indywidualnego światopoglądu oceniającego.

Na koniec wróćmy jeszcze do „Lalki" i spotkania Wokulskiego z Geistem. Ten ostatni w pewnym momencie stwierdza: „Albo metal o jakie dziesięć procent lżejszy od powietrza, co…? [...] Ciężar gatunkowy obalony… prawa natury podkopane, co?... Cha! Cha! Nic z tego wszystkiego. Prawa natury, o ile je znamy, nawet przy moich metalach pozostaną nietknięte. Rozszerzą się tylko nasze pojęcia o własnościach ciał i ich budowie wewnętrznej, no i rozszerzą się granice ludzkiej techniki". Znamienna jest bliskość tego wywodu do słów samego Ochorowicza, który twierdził, że „niemożliwe jest tylko, żeby 2 razy 2 było 5; niemożliwe jest sprzeciwianie się tak zwanym prawom przyrody. Ale ponieważ wszystkich praw przyrody wzajemnie się ograniczających nie znamy, bezpiecznie jest najpierw zbadać fakty, a potem dopiero zastanawiać się nad ich możliwością". Może więc rację miał francuski matematyk i astronom François Arago, który twierdził, że nieroztropny jest człowiek, który poza czystą matematyką wymawia słowo: *niemożliwe*…

MARCIN STACHELSKI

LITERATURA

Eysenck Hans, *„Sens i nonsens w psychologii"*, Warszawa 1965; Ochorowicz Julian, *„Zjawiska mediumiczne"*, cz. I-V, Warszawa [1913-1914]; Miękina-Pindur Jadwiga, Dojrzewanie w czasie. Wokół przyjaźni Bolesława Prusa z Julianem Ochorowiczem, *„Konteksty Kultury"* 2012, t. 9, s. 82-99.; Prus Bolesław, *„Kroniki tygodniowe"*, t. XIV, Warszawa 1964; Prus Bolesław, *„Zjawiska medyumiczne"*, *„Tygodnik Ilustrowany"* 1910, nr 8, s. 149-150; *„Sprawozdanie uczestników posiedzeń z Eusapią Palladino, odbytych w Warszawie w okresie czasu od 25-go listopada 1893-go r. do 15-go stycznia 1894-go r."*, Warszawa 1894; Stachelski Marcin, *„Duchy czy nieznana siła? Julian Ochorowicz w sporze wokół spirytyzmu i mediumizmu w Polsce w II połowie XIX i na początku XX wieku"*, Warszawa 2017; Stachura-Lupa Renata, *„Prus o działalności naukowej Ochorowicz"*, [w:] *„Bolesław Prus. Pisarz nowoczesny"*, Jakub A. Malik (red.), Lublin 2009, s. 211-221.; Tomkowski Jan, *„Mój pozytywizm"*, Warszawa 1993

eprasa.pl a048b73938

W Muzeum Mazowieckim w Płocku

Październik pełen kultury

Koncerty jazzowe, spotkania literackie, spektakl teatralny, warsztaty artystyczne i wydarzenia poświęcone historii Mazowsza znalazły się w październikowym programie Muzeum Mazowieckiego w Płocku oraz jego oddziałów. Wśród propozycji są zarówno spotkania z wybitnymi artystami, jak i wydarzenia przybliżające regionalne tradycje. Na większość z nich wstęp jest bezpłatny.

16 października o godz. 18.00 muzealna aula wypełni się muzyką Kabaretu Starszych Panów. Koncert „Piosenka jest dobra na wszystko" będzie okazją do usłyszenia utworów Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego w nowych, jazzowych aranżacjach. Wystąpią wokalista Wojciech Myrczek oraz pianista, kompozytor i aranżer Krzysztof Herdzin. Artyści zaproponują współczesne odczytanie repertuaru, w którym literacki humor, melancholia i elegancja spotykają się z jazzową improwizacją. Koncertowi towarzyszyć będzie oprawa wizualna nawiązująca do atmosfery legendarnego kabaretu. Wstęp wolny.

Kolejną propozycją jest „Sztuka wyciszenia", organizowana **18 października** w ramach ogólnopolskiego Festiwalu Kultury Bez Barier. Muzeum Mazowieckie uczestniczy w tym przedsięwzięciu po raz trzeci. Spotkanie rozpocznie się o godz. 11 warsztatem medytacji zen prowadzonym przez Grzegorza Piaskowskiego z Płockiej Grupy Zen. O godz. 12.45 uczestnicy poznają związki sztuki i medytacji w tradycji buddyjskiej, a o godz. 13.30 wysłuchają koncertu Tomasza Araucza grającego na handpanie. Muzyce towarzyszyć będzie animowana prezentacja obrazów i drzeworytów. Wydarzenie jest dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Na warsztat medytacji przewidziano 25 miejsc. Obowiązują zapisy za pośrednictwem strony internetowej festiwalu fkbb.pl.



22 października o godz. 18.00 Muzeum Żydów Mazowieckich przy ul. Kwiatka 7 zaprosi na spektakl „Zacząłem się dziać", poświęcony Stefanowi i Franciszce Themersonom. Ci związani z Płockiem artyści należeli do najbardziej oryginalnych przedstawicieli polskiej awangardy XX wieku. Stefan był pisarzem, filozofem i eseistą, Franciszka malarką, rysowniczką i scenografką. Wspólnie realizowali eksperymentalne filmy i prowadzili działalność wydawniczą. Scenariusz spektaklu, oparty m.in. na książce Rafała Kowalskiego „Między oknami. Opowieści polsko-żydowskie", napisał Mariusz Pogonowski, który jest również jego reżyserem i wykonawcą. Na scenie towarzyszyć mu będzie aktorka i tancerka Katarzyna Koziorz, a oprawę muzyczną zapewni wiolonczelista Marcin Malikowski. Wstęp wolny.

Miłośników literatury i malarstwa zainteresuje zapewne spotkanie z Sylwią Zientek, zaplanowane na **27 października o godz. 18.00**, również w Muzeum Żydów Mazowieckich. Autorka opowie o swojej książce „Mela Muter. Wierna sobie", poświęconej jednej z najważniejszych polskich malarek związanych ze Szkołą Paryską. Mela Muter portretowała m.in. Maurice'a Ravela, Stefana Żeromskiego i Henryka Sienkiewicza. Jej życie, pełne artystycznych sukcesów, namiętności i dramatycznych wydarzeń, stało się tematem biografii napisanej przez Zientek, znanej także z książek „Polki na Montparnassie" i „Tylko one. Polska sztuka bez mężczyzn". Spotkanie poprowadzi Rafał Kowalski.

Październikowe wydarzenia zakończy **29 października o godz. 17.00** koncert zespołu The Swinging Band, organizowany w ramach cyklu „Swing Club na Mazowszu". Muzycy wykonają kompozycje takich mistrzów swingu jak George Gershwin, Duke Ellington, Harry Warren i Cole Porter. Nie zabraknie również polskich przedwojennych przebojów, w tym utworów Henryka Warsa. Zespół tworzą: Bożena Zalewska (wokal), Marek Rudnicki (saksofon tenorowy), Robert Barczyński (gitara), Wojciech Puszek (fortepian), Wojciech Zalewski (gitara basowa) i Stanisław Pietrzyk (perkusja). Koncert odbędzie się w siedzibie muzeum przy ul. Kolegialnej 6. Wstęp wolny.

Przez cały październik można także zwiedzać wystawę **„Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego"**, przygotowaną z okazji jubileuszu inkorporacji Mazowsza do Korony w 1526 roku. To jedna z największych od lat ekspozycji poświęconych średniowiecznym dziejom regionu. Obok hermy św. Zygmunta, Biblii Płockiej i Złotego Kodeksu Pułtuskiego prezentowane są m.in. miecz sprawiedliwości Zygmunta Starego, zabytki sztuki sakralnej oraz oryginalne dokumenty książąt mazowieckich. Wystawę wzbogacają prezentacje multimedialne, animacje i historyczne mapy. Przygotowano także udogodnienia dla osób ze szczególnymi potrzebami, w tym makiety dotykowe, audiodeskrypcje i opisy w Polskim Języku Migowym. Ekspozycja będzie czynna do 10 grudnia 2026 roku.

Październikowa oferta Muzeum Mazowieckiego łączy historię regionu ze współczesną kulturą, muzyką, literaturą i teatrem. Organizatorzy przygotowali propozycje zarówno dla miłośników sztuki, jak i osób zainteresowanych tradycją Mazowsza oraz mniej konwencjonalnymi formami uczestnictwa w kulturze.

żet

Z Ciechanowa na filmowe plany

Trzy wieczory z ludźmi kina

Reżyser, aktor i operator filmowy będą gośćmi październikowej odsłony cyklu „Ciechanowianie na dużym ekranie".

Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki im. Marii Konopnickiej zaprasza na projekcje połączone z rozmowami o pracy w kinie. Z publicznością spotkają się Michał Bandurski, Jarosław Witaszczyk i Tomasz Madejski. Rozmowy poprowadzi reżyserka Aneta Kopacz.

Cykl przybliża dorobek twórców związanych z Ciechanowem i pozwala poznać ludzi stojących za filmowymi opowieściami. W październiku widzowie spojrzą na kino z trzech perspektyw: reżysera dokumentów, aktora oraz autora zdjęć. Każdemu spotkaniu będzie towarzyszyć pokaz filmu lub filmów związanych z pracą zaproszonego gościa.

Pierwszy wieczór zaplanowano na **14 października o godz. 18.00**. Gościem będzie **Michał Bandurski**, współreżyser dokumentu „Ania", poświęconego Annie Przybylskiej. Przed projekcją opowie o swojej pracy i kulisach powstawania filmu.

Bandurski urodził się w Ciechanowie w 1988 roku. Ukończył miejscową szkołę muzyczną im. Stanisława Moniuszki, jest absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, studiował też reżyserię w Warszawskiej Szkole Filmowej. Realizuje dokumenty, programy telewizyjne i koncerty. W jego dorobku znajdują się m.in. „Krzysztof Krawczyk. Całe moje życie" i „Maryla. Tak kochałam".

„Ania", którą stworzył wspólnie z Krystianem Kuczkowskim, pokazuje Przybylską zarówno jako aktorkę, jak i osobę bliską rodzinie i przyjaciołom. Twórcy wykorzystali rozmowy oraz materiały z prywatnych archiwów, wychodząc poza wizerunek znany z filmów, seriali i mediów.

19 października o godz. 18.00 z publicznością spotka się **Jarosław Witaszczyk**. Rozmowa poprzedzi projekcje „Nie pamiętam" oraz „Brzucha straszliwej maszyny, wykrwawiającej się na śmierć". Aktor opowie o doświadczeniach na planie i pracy przy prezentowanych produkcjach.

Witaszczyk ma doświadczenie teatralne i filmowe. Współpracował m.in. z Teatrem im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu oraz warszawskimi teatrami Rampa i Syrena. Jego związki z Ciechanowem sięgają nauki w miejscowym studium kulturalno-oświatowym.

W „Nie pamiętam", wyreżyserowanym przez Mirosława Mamczura, Witaszczyk wystąpił obok Danuty Nagórnej. Oboje są również autorami tekstu spektaklu, na którym oparto film. Produkcja podejmuje temat losów Polaków pod okupacją sowiecką, deportacji i zbrodni katyńskiej.

Drugim tytułem będzie krótkometrażowy film Marka Ułana-Szymańskiego z 2019 roku. „Brzuch straszliwej maszyny, wykrwawiającej się na śmierć" opowiada o ojcu, który podczas wojny postanawia przejść przez pole minowe, by zdobyć jabłka dla umierającego syna. Witaszczyk zagrał jedną z głównych ról.

Październikowy program zamknie **26 października o godz. 18.00** spotkanie z **Tomaszem Madejskim**, autorem zdjęć do filmu „Pod Mocnym Aniołem". Po rozmowie widzowie obejrzą dramat Wojciecha Smarzowskiego.

Madejski odpowiadał za zdjęcia również do takich filmów jak „Ciało", „Testosteron" i „Lejdis". Za pracę przy „Pod Mocnym Aniołem" otrzymał nominację do nagrody Stowarzyszenia Autorów Zdjęć Filmowych PSC. Ekranizacja powieści Jerzego Pilcha przedstawia pisarza Jerzego, granego przez Roberta Więckiewicza, który próbuje wyrwać się z uzależnienia od alkoholu.

Wszystkie rozmowy poprowadzi **Aneta Kopacz**, pochodząca z Ciechanowa dokumentalistka, autorka „Joanny" — filmu nominowanego do Oscara w 2015 roku w kategorii krótkiego dokumentu. W ubiegłorocznej odsłonie cyklu sama była gościem spotkania przy okazji pokazu „Myśmy już byli".

Spotkania odbędą się w auli Szkoły Podstawowej TWP przy ul. Kraszewskiego 8a w Ciechanowie, gdzie na czas rozbudowy działa kino Łydynia.

żet



Finał projektu kulturalnego w Gołotczyźnie

Młodzi inspirują!



Młodzież z sześciu szkół ponadpodstawowych zaprezentuje swoje talenty i artystyczne pomysły podczas finału projektu „MŁODZI INSPIRUJĄ! – Młodzieżowi Ambasadorzy Kultury zmieniają lokalną scenę!". Wydarzenie odbędzie się 16 października o godz. 10.30 w Gołotczyźnie.

Projekt realizuje Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki im. Marii Konopnickiej w Ciechanowie. Jego celem jest zachęcenie młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym, rozwijania własnych zainteresowań artystycznych oraz współtworzenia lokalnej oferty kulturalnej.

W przedsięwzięciu uczestniczy młodzież z sześciu szkół ponadpodstawowych. Uczniowie mieli okazję wykazać się kreatywnością, samodzielnością i pomysłowością, przygotowując własne realizacje artystyczne. Efekty ich pracy będzie można zobaczyć podczas spotkania finałowego.

Zaplanowano je na piątek, 16 października, o godz. 10.30 w budynku Branżowego Centrum Umiejętności w Architekturze Krajobrazu przy Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Aleksandra Świętochowskiego w Gołotczyźnie.

Podczas finału młodzi twórcy zaprezentują przygotowane przez siebie prace i przedsięwzięcia artystyczne, które oceni specjalnie powołana komisja. Spotkanie będzie nie tylko podsumowaniem projektu, ale również okazją do poznania zainteresowań, talentów i twórczych możliwości młodego pokolenia.

Organizatorzy podkreślają, że młodzież nie musi być wyłącznie odbiorcą kultury. Może także aktywnie uczestniczyć w jej tworzeniu, proponować własne rozwiązania i wpływać na kształt lokalnego życia artystycznego. Temu właśnie służy idea Młodzieżowych Ambasadorów Kultury.

Projekt „MŁODZI INSPIRUJĄ!" otrzymał dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura – Interwencje. Edycja 2026". **żet**

eprasa.pl a048b73938

POWIAT CIECHANOWSKI

Prezentacja nowych mundurów

W poniedziałek 5 października w Dowództwie 1. Dywizji Piechoty Legionów w Ciechanowie zaprezentowano nowy mundur polowy oraz nowy nadruk maskujący dla żołnierzy Sił Zbrojnych RP. To pierwsza od ponad trzydziestu lat zmiana wzoru munduru i kamuflażu używanego przez polskich żołnierzy.



FOT. UM CIECHANÓW



Generał Norbert Iwanowski, Władysław Kosiniak-Kamysz i Krzysztof Kosiński

W oficjalnej prezentacji uczestniczyli m.in. wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, sekretarze stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk i Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Wiesław Kukuła oraz dowódcy poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych RP.

Nowy mundur jest kolejnym elementem modernizacji wyposażenia polskiej armii. Przy jego opracowaniu uwzględniono doświadczenia wynikające ze współczesnych działań wojennych, a także potrzeby żołnierzy dotyczące funkcjonalności, ergonomii, komfortu użytkowania i trwałości materiałów. Istotnym elementem zmian jest również nowy wzór kamuflażu, którego zadaniem ma być zapewnienie skuteczniejszego maskowania w różnych warunkach.

Symboliczny pierwszy egzemplarz nowego munduru otrzymał szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Wiesław Kukuła. Ma to podkreślać rozpoczęcie kolejnego etapu zmian w wyposażeniu polskich żołnierzy. Wymiana mundurów będzie przebiegać etapami. Podczas prezentacji minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz zaznaczył, że wdrożenie nowego wzoru będzie dużym i rozłożonym w czasie przedsięwzięciem. - Teraz przed nami wielki proces wdrażania nowego munduru, w nowym kamuflażu do potrzeb Sił Zbrojnych RP. Będzie się to odbywać etapowo - powiedział szef MON. Jak zapowiedział, jeszcze w 2026 roku do żołnierzy ma trafić około 7,5 tys. nowych mundurów, a liczba ta może być większa, jeśli sprawnie przebiegną procedury zakupowe.

Wiceminister Cezary Tomczyk podkreślił, że wprowadzenie nowego munduru jest częścią szerszych działań związanych z dostosowaniem wyposażenia polskich żołnierzy do współczesnych wymagań. - Dzisiaj mówimy o nowym mundurze taktycznym - zaznaczył Tomczyk, wskazując jednocześnie na wieloletnie prace nad koncepcją wyposażenia określaną jako „Żołnierz XXI wieku". Jak przypomniał, w poprzednich latach pojawiały się różne koncepcje modernizacji wyposażenia żołnierzy, w tym program „Tytan", a także kolejne propozycje kamuflaży i modeli umundurowania. Zdaniem wiceministra obecnie projekt przechodzi od etapu koncepcyjnego do realizacji. **erem**

Śmigłowce LPR przenoszą się na błonia zamkowe

Od poniedziałku, 12 października, śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego lądują i startują z błoni zamkowych w Ciechanowie.



Helikoptery pogotowia ratunkowego lądować będą w nowym miejscu

To tymczasowe rozwiązanie związane z modernizacją lądowiska przy Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim przy ul. Powstańców Wielkopolskich.

O zmianie poinformował ciechanowski szpital. Prace mają dostosować przyszpitalne lądowisko do aktualnych wymogów prawnych. W ich ramach zostanie zmodernizowana nawierzchnia, dotychczasowe oświetlenie zastąpią lampy naprowadzające, a wokół strefy lądowania powstanie ogrodzenie.

Jak przekazała Małgorzata Turowska, zastępca dyrektora szpitala ds. administracyjno-technicznych, zakończenie inwestycji planowane jest wstępnie na koniec 2026 roku. Placówka bierze jednak pod uwagę możliwość wydłużenia prac ze względu na kwestie formalne. Koszt modernizacji oszacowano na około milion złotych. Inwestycja zostanie sfinansowana ze środków Ministerstwa Zdrowia oraz Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Na czas remontu załogi LPR będą korzystać z tymczasowego lądowiska na błoniach zamkowych przy ul. Zamkowej. Teren ten jest wykorzystywany również do organizacji imprez plenerowych.

W zabezpieczenie lądowiska zaangażowany zostanie dodatkowy zespół, w skład którego wejdą kierowca i sanitariusz. Będą oni współpracować z załogą Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przy transporcie pacjentów między miejscem lądowania a ciechanowskim szpitalem.

Szpital przeprasza mieszkańców za czasowe utrudnienia związane z organizacją operacji śmigłowców w nowej lokalizacji. **erem**

Ciechanowianie dbają o posesje

W Ciechanowie rozstrzygnięto konkurs na najładniejszą posesję.

Miasto nagrodziło mieszkańców, którzy dbają o zieleń w swoich ogrodach, na balkonach i terenach wokół budynków. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w ratuszu.

Laureatom gratulowali prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński oraz sekretarz miasta Adrianna Saganek. Konkurs miał na celu docenienie osób, które poprzez pielęgnację zieleni poprawiają estetykę osiedli i przyczyniają się do zwiększania bioróżnorodności. Uczestnicy rywalizowali w czterech kategoriach: budynki jednorodzinne, obiekty użyteczności publicznej, ogródki na terenach budownictwa wielorodzinnego oraz balkony w zabudowie wielorodzinnej.

Komisja konkursowa oceniała m.in. pomysłowość aranżacji, dobór roślin i kompozycje gatunkowe. Pod uwagę brano również rozwiązania sprzyjające ochronie środowiska, takie jak zagospodarowanie wód opadowych, kompostowanie bioodpadów oraz tworzenie przestrzeni przyjaznych pszczołom i innym zwierzętom. **erem**

Laureaci XXIX konkursu na najładniejszą posesję

I nagroda – 600 zł: Ewa Rak oraz Aldona i Leszek Burdeccy, II nagroda – 500 zł: Anna i Marek Sadowscy oraz Irena Sadło, III nagroda – 400 zł: Małgorzata Ostymowicz; wyróżnienia: Ewa Płosińska i Elżbieta Podgórska; **Obiekty użyteczności publicznej:** I nagroda – 600 zł: Miejskie Przedszkole nr 8 przy ul. Granicznej 41D; **Ogródki na terenach budownictwa wielorodzinnego:** I nagroda – 400 zł: Małgorzata Ściechulska i Barbara Płoska, II nagroda – 300 zł: Elżbieta Rogalska i Mirosława Zawistowska, III nagroda – 200 zł: Izabela Losz i Barbara Płoska; **Balkony na terenach budownictwa wielorodzinnego:** I nagroda – 400 zł: Sylwia Kornafel, II nagroda – 300 zł: Halina Gajewska, III nagroda – 200 zł: Monika Kowalczyk.



FOT. UM CIECHANÓW

Nagrodzeni w konkursie na najładniejszą posesję

Seniorzy rozpoczęli rok akademicki

Uniwersytet Trzeciego Wieku

w Ciechanowie rozpoczął kolejny rok swojej działalności. Uroczysta inauguracja odbyła się w nowej siedzibie UTW - Parku Kultury Młyn przy ulicy Nadrzecznej.

Studentów-seniorów powitał prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Podczas inauguracji, która odbyła się w czwartek 8 października nie zabrakło podsumowań dotychczasowej działalności uniwersytetu. Wiesława Klicka, która od pięciu lat kieruje ciechanowskim UTW, zwróciła uwagę na dynamiczny rozwój organizacji.

W tym czasie liczba jej studentów zwiększyła się o ponad 400 osób.

UTW od lat oferuje seniorom możliwość aktywnego spędzania czasu, rozwijania zainteresowań i zdobywania nowej wiedzy. W programie kolejnych miesięcy znalazły się m.in. wykłady, lektoraty, wycieczki, zajęcia ruchowe i artystyczne. To nie tylko okazja do nauki, ale również sposób na rozwijanie pasji i budowanie relacji z innymi. Uroczysty charakter inauguracji podkreśliło wykonanie pieśni „Gaudeamus igitur" przez Chór Nowe Legato.

Po części oficjalnej przyszedł czas na pierwszy wykład nowego roku akademickiego. Krystyna Lewkowicz mówiła o sztucznej inteligencji i możliwościach jej wykorzystania w codziennym życiu przez seniorów. Uczestnicy mogli dowiedzieć się między innymi, w jaki sposób nowoczesne technologie mogą być pomocne w nauce, komunikacji czy korzystaniu z różnych usług. **erem**



Wbiegał pod samochody

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek 9 października, około godz. 12.45, na drodze krajowej nr 60 w Ościsłowie (powiat ciechanowski). 42-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego wchodził bezpośrednio pod nadjeżdżające pojazdy. Interweniujący policjant musiał go obezwładnić.

Policjant z Posterunku Policji w Glinojecku, który pełnił dziś służbę w ramach działań prowadzonych w Ościsłowie, zauważył mężczyznę stwarzającego zagrożenie na drodze krajowej nr 60. 42-latek wchodził pod nadjeżdżające samochody, narażając siebie i innych uczestników ruchu na niebezpieczeństwo.

Funkcjonariusz natychmiast zareagował i próbował sprowadzić mężczyznę z jezdni. Ten był jednak pobudzony, a podczas próby obezwładnienia zaczął szarpać się z policjantem. Następnie podbiegł do stojącego w pobliżu mężczyzny i go uderzył. Po chwili 42-latek został obezwładniony i zatrzymany. Trafił pod opiekę lekarzy, a od niego pobrano krew do badań. W zdarzeniu nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. **erem**

eprasa.pl a048b73938

POWIAT MŁAWSKI

Po atakach nożowników w szkołach na Mazowszu

Wspólne działania samorządów i policji

W ubiegły piątek, w Starostwie Powiatowym w Mławie odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, poświęcone bezpieczeństwu dzieci i młodzieży w związku z ostatnimi niepokojącymi wydarzeniami w polskich szkołach.



Burmistrz P. Jankowski podczas spotkania



Spotkanie w starostwie powiatowym

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu mławskiego, Wydziału Zarządzania Kryzysowego, samorządów gminnych z terenu powiatu, a także Komendy Powiatowej Policji i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie.

Omówiono na nim zasady współpracy i koordynacji działań na rzecz bezpieczeństwa uczniów oraz ustalono kierunki dalszych działań i wytyczne dotyczące reagowania na potencjalne zagrożenia. Podkreślono znaczenie sprawnego przepływu informacji i współpracy wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Policja zwróciła również uwagę na znaczenie zaangażowania rodziców w kontrolowanie aktywności dzieci i młodzieży w internecie, w tym treści pojawiających się na komunikatorach i portalach społecznościowych. Ważne jest, aby niepokojące sygnały dostrzegać odpowiednio wcześnie i właściwie na nie reagować.

A w Mławie, burmistrz miasta Piotr Jankowski i jego zastępcy spotkali się tego samego dnia z dyrektorami placówek oświatowych, których organem prowadzącym jest miasto oraz z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji w Mławie i Straży Miejskiej w Mławie, by zdecydować o podjęciu niezbędnych działań zaradczych.

Podczas spotkania omówiono kwestie związane z zabezpieczeniem budynków szkół i terenów przyszkolnych. Burmistrz wizytował je tego dnia rano. Ustalono także, że w kolejnych dniach szkoły, których organem prowadzącym jest samorząd miasta, będą pracowały normalnie. Komendant Powiatowy Policji w Mławie, mł. insp. Marcin Ostrowski, dla zapewnienia bezpieczeństwa uczniów i pracowników szkół zadysponował od poniedziałku patrole policyjne, które będą na bieżąco monitorowały sytuację w placówkach.

– Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby każdy w naszych szkołach czuł się bezpiecznie. Na tę chwilę sytuacja jest opanowana, a szkoły optymalnie zabezpieczone – zapewnia burmistrz Piotr Jankowski.

W piątek, frekwencja w szkołach w Mławie, uwzględniając podstawówki i szkoły średnie, była znacznie niższa niż w poprzednich dniach. Wielu rodziców zatrzymało dzieci w domach, w trosce o ich bezpieczeństwo. **W.D.**

Setki sadzonek drzew w rękach mieszkańców

EkoRewolucja w Mławie

W ubiegły piątek, 9 października, na Starym Rynku w Mławie, w niespełna dwie godziny, 500 sadzonek drzew trafiło do mieszkańców miasta. To efekt pierwszego dnia EkoRewolucji w Mławie. Kolejne 500 drzewek trafi do mieszkańców już 15 października na Wólce.

Termin EkoRewolucji nie jest przypadkowy. Akcja była organizowana w związku z Międzynarodowym Dniem Drzewa, który obchodzimy 10 października. To dobra okazja, aby przypomnieć, jak ważną rolę drzewa odgrywają w naszym otoczeniu – poprawiają jakość powietrza, zapewniają cień, pomagają zatrzymywać wodę opadową i korzystnie wpływają na miejski mikroklimat. W Mławie świętowano ten dzień w praktyce, zachęcając mieszkańców do sadzenia kolejnych drzew.

EkoRewolucja odbywa się w Mławie po raz drugi. Podobnie jak w ubiegłym roku, miasto przygotowało dla mieszkańców 1000 sadzonek drzew – zarówno owocowych, jak i leśnych. Celem przedsięwzięcia jest zachęcanie do sadzenia drzew, zwiększania ilości zieleni w przestrzeni miejskiej oraz wspierania naturalnej retencji wód opadowych. Każde nowe drzewo to nie tylko więcej zieleni, ale również korzyści dla środowiska i lokalnego mikroklimatu.

Przy okazji firma NOVAGO, która odbiera odpady w mieście, zaprezentowała mieszkańcom śmieciarkę. Pracownicy firmy wspólnie z pracownikami Urzędu Miasta Mława prowadzili konkursy, zabawy i działania edukacyjne dotyczące prawidłowej segregacji odpadów.

Dużym wsparciem dla całego przedsięwzięcia byli również pracownicy firmy AGROSAN, którzy przez cały czas trwania akcji pomagali przy rozdawaniu sadzonek i służyli mieszkańcom fachową wiedzą.

Tegoroczna EkoRewolucja była także okazją do wspólnego świętowania 12. urodzin Mławskiej Komunikacji Miejskiej. Z tej okazji nie zabrakło urodzinowego tortu, słodkiego poczęstunku i atrakcji przygotowanych dla mieszkańców przygotowanych przez Mławskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe MPDM Sp. z o.o.

W czwartek, 15 października, na parkingu przy kościele na Wólce, od godziny 13:00 do 18:00 planowane jest rozdawanie kolejnych 500 sadzonek drzew.

Akcja rozdawania drzewek realizowana jest w ramach projektu „Zintegrowane przedsięwzięcia infrastrukturalne dostosowujące teren Miasta Mława do zmian warunków pogodowych poprzez poprawę retencji i zarządzanie wodami opadowymi", dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021–2027, Priorytet FEPW.02 Energia i klimat **W.D.**

FOT. UMM



Setki sadzonek drzewek trafiło do mieszkańców Mławy

Pracuje w komendzie policji w Mławie

Najlepszy dyżurny na Mazowszu

W Komendzie Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu odbył się wojewódzki finał Turnieju Służby Dyżurnej 2026.

Zwycięzcą został podkom. Krzysztof Grędziński z KPP w Mławie, który będzie reprezentował garnizon mazowiecki podczas ogólnopolskiego turnieju w Katowicach.

Trzyetapowe zawody, w ubiegły czwartek, 8 października, pozwoliły wyłonić najlepszych policjantów, demonstrując ich profesjonalizm i doskonałą znajomość procedur.

Etap I przeprowadzony został w siedzibach komend miejskich/powiatowych Policji oraz komisariatach 21 września. Do testu przystąpiło 202 funkcjonariuszy realizujących zadania służbowe na stanowisku kierowania jednostek organizacyjnych KMP/KPP/KP. Test składał się z 40 pytań z 4 proponowanymi odpowiedziami, z których tylko jedna była prawidłowa. Na podstawie osiągniętych wyników wyłoniono reprezentantów jednostek do drugiego etapu turnieju.

Potem przeprowadzono w Radomiu, 1 października, drugi etap, do którego przystąpiło 47 funkcjonariuszy obsady stanowisk kierowania.

FOT. KPP MŁAWA



Podkomisarz Krzysztof Grędziński odbiera puchar za wygranie kwalifikacji wojewódzkich

Konkurencja polegała na rozwiązaniu testu składającego się z 60 pytań obejmujących problematykę z zakresu działania policjantów pełniących służbę na stanowisku kierowania. Spośród uczestników, na podstawie osiągniętych wyników wyłoniono 5 finalistów.

Podczas III finalnego etapu w ubiegły czwartek, sprawdzono praktyczne umiejętności dyżurnych. Polegały one m.in. na symulacji pełnienia służby na stanowisku kierowania, który obejmował m.in. przyjęcie zgłoszenia i jego zarejestrowanie w policyjnych systemach informatycznych, kierowanie siłami i środkami, dokumentowanie wykonanych czynności w policyjnych bazach informatycznych.

Policjanci w tej konkurencji musieli wykazać się profesjonalnym działaniem, dużą znajomością procedur policyjnych, przepisów prawnych oraz umiejętnością zbierania i wartościowania informacji o zdarzeniu.

Eliminacje wojewódzkie do Ogólnopolskiego Turnieju Służby Dyżurnej Jednostek Organizacyjnych Policji wygrał podkom. Krzysztof Grędziński z komendy policji w Mławie.

Turniej był formą doskonalenia umiejętności zdecydowanej i zgodnej z procedurami realizacji zadań dyżurnego jednostki Policji. Pozwolił na sprawdzenie i poszerzenie wiedzy zawodowej oraz obowiązujących przepisów prawnych przez dyżurnych jednostek organizacyjnych Policji, co niewątpliwie ma bezpośredni wpływ na podniesienie jakości obsługi interesantów.

Zastępca Szefa Zespołu Dyżurnych Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Mławie, podkom. Krzysztof Grędziński będzie reprezentował garnizon mazowiecki podczas „VI Ogólnopolskiego Turnieju Służby Dyżurnej Jednostek Organizacyjnych Policji" organizowany w Szkole Policji w Katowicach w dniach 18-20 listopada 2026 roku. **W.D.**

Jechał na „podwójnym gazie"

Przydatna czujność dzieci

W ubiegłym tygodniu na terenie Mławy doszło do sytuacji, w której szczególną rolę odegrała czujność i odpowiedzialne zachowanie przypadkowych świadków – dzieci. To właśnie ich reakcja pozwoliła policjantom szybko ustalić, a następnie zatrzymać nietrzeźwego kierowcę

W rejonie ul. Dworcowej przejeżdżał Opel, którego kierujący zatrzymał się, opuścił szybę od strony kierowcy i mówił coś do idących chodnikiem dzieci. Mężczyzna po chwili odjechał, jednak dzieci nie zignorowały tej sytuacji. Natychmiast opowiedziały o zdarzeniu jednemu z rodziców, który powiadomił policję. Ta reakcja pozwoliła interweniującym policjantom na szybkie ustalenie tożsamości mężczyzny oraz jego miejsce zamieszkania.

Mężczyzna, którego zachowanie mogło świadczyć, że był pod wpływem alkoholu, został zatrzymany chwilę później w mieszkaniu, na pobliskim osiedlu. To 51-latni obywatel Gruzji. W chwili zatrzymania miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Została mu pobrana krew do dalszych, szczegółowych badań na zawartość alkoholu i środków odurzających w organizmie. Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie. Jego samochód został odholowany i zabezpieczony na policyjnym parkingu.

Następnego dnia 51-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu wysoka grzywna oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności. Toczy się także postępowanie w sprawie jego wydalenia z Polski, czynności prowadzi Straż Graniczna.

Ta sytuacja pokazuje, jak ważna jest reakcja świadków, niezależnie od wieku. W tym przypadku dzieci zrobiły dokładnie to, co powinny – zauważyły coś, co wzbudziło ich niepokój, powiedziały o tym dorosłemu, a ten powiadomił Policję. **W.D.**

eprasa.pl a048b73938

POWIAT PŁOŃSKI

Historyczny moment dla gminy Raciąż

Rozpoczęcie planowanej od lat budowy zbiornika retencyjnego w gminie Raciąż opóźniła przetargowa procedura, a konkretnie odwołania oferentów.

Przetarg udało się w końcu rozstrzygnąć i podpisano umowę z wykonawcą. Wkrótce ruszą prace, a inwestycja ma być zrealizowana w ciągu 14 miesięcy.

W czwartek, 8 października w Urzędzie Gminy w Raciążu wójt Zbigniew Sadowski podpisał umowę z wykonawcą budowy zbiornika retencyjnego.

Inwestycję wykona P.H.U.B Piotr Pawlica z miejscowości Drelów w województwie lubelskim, a inwestycja będzie kosztowała około 30 mln zł. To ponad dwa razy mniej, niż szacowano. Nadal jest to największa inwestycja w historii tej gminy.

Jak już informowaliśmy, gmina Raciąż pozyskała w ubiegłym roku unijne dofinansowanie. Prace miały rozpocząć się wiosną br., już rok temu ogłoszono przetarg na wykonawcę, ale procedura przetargowa trwała długo, m.in. wskutek odwołań oferentów. Zainteresowanie inwestycją było duże, a rozpiętość cenowa ogromna.

Właściciel lubelskiej firmy mówił w czwartek, że prace rozpoczną się w najbliższym czasie, po przekazaniu placu budowy.

- Pomimo, że umowa na budowę zbiornika opiewa na kwotę około 30 milionów, to i tak pozostaje największą inwestycją w historii gminy Raciąż – powiedział TC wójt Zbigniew Sadowski. - Mam nadzieję, że wykonawca, tak jak zapewniał, w terminie tych 14 miesięcy wykona tą inwestycję i powstanie nasz wymarzony, upragniony i długo wyczekiwany zbiornik. Wiem, że mieszkańcy czekali na na ten dzisiejszy dzień, bo od przetargu minął już rok. Była to



W Urzędzie Gminy w Raciążu podpisano umowę na budowę zbiornika retencyjnego

też dla mnie, i dla mojego zastępcy, najdłuższa procedura przetargowa w historii. Nigdy tak długo przetargu nie rozstrzygaliśmy, a wynikało to z ilości ofert, ich uzupełniania, odwołań do Krajowej Izby Odwoławczej, aż w końcu tą drogę zakończyliśmy.

Przypomnijmy, że pomysł powstał 25 lat temu. Powierzchnia zbiornika na rzece Raciążnicy będzie miała około 75 hektarów, w tym 4 ha to planowana wyspa, a jego pojemność szacuje się na 1,1 mln m3 wody, przy czym teren całej inwestycji obejmie 90 hektarów gruntów. Zbiornik powstanie na gruntach miejscowości Budy Kraszewskie, Kraszewo Gaczułty i Kraszewo Rory. Gmina Raciąż rozpoczęła wykup gruntów 20 lat temu, przez kolejne lata go kontynuując. Działki, których właściciele nie zgodzili się na sprzedaż, zostały przejęte przez samorząd poprzez wywłaszczenie. **KO**

Kasa na przedszkolny projekt

Gmina Załuski otrzyma unijne środki na projekt dotyczący przedszkolnej edukacji.

Dzięki temu zostaną wykonane prace, dostosowujące pomieszczenia dydaktyczne do obecnych standardów, a dzieci będą mogły skorzystać z dodatkowych zajęć.

Projekt, na który gmina Załuski pozyskała wsparcie, zakłada m.in. dostosowanie pomieszczeń dydaktycznych i ciągów komunikacyjnych w oddziałach przedszkolnych, ale także zapewnienie dodatkowej oferty specjalistycznej dla 141 dzieci ze SPE (zajęcia logopedyczne, terapeutyczne, rewalidacyjne, wsparcie nauczyciela wspomagającego) i rozszerzenie oferty edukacyjnej dla 241 dzieci - o zajęcia rozwijające kompetencje kluczowe, rozwój psychofizyczny oraz uzdolnienia.

Wsparciem objęte będą dzieci z oddziałów przedszkolnych w szkołach w Kroczewie, Stróżewie i Szczytnie (oddział przedszkolny w Kamienicy został objęty innym projektem).

W oddziałach przedszkolnych powyższych szkół przewidziano m.in. montaż sufitów akustycznych i rolet ograniczających nadmierne nasłonecznienie, modernizację oświetlenia i wydzielenie funkcjonalnych stref aktywności.

Koszt zadania jest szacowany na ponad 2,8 mln zł, w tym pozyskane dofinansowanie to kwota 2,5 mln zł. **KO**

Będzie piękniej

W przyszłym roku przy Muzeum Ziemi Płońskiej oraz Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym w Płońsku rozkwitnie 900 krzewów róż. Zakończyły się prace ogrodnicze wokół zabytkowych obiektów.

-

Oprócz róż wykonawca posadził 280 bylin i roślin okrywowych, 6 pnączy oraz aż 3 600 roślin cebulowych. Przestrzeń wzbogaciła się o 3 nowe drzewa, a 10 wiekowych, istniejących okazów otoczono opieką specjalistów. Zwieńczeniem prac stał



Przy zabytkowych budynkach posadzono kilkaset sadzonek róż

się trawnik z mikrokoniczyną – rozwiązanie ekologiczne, które pozostaje soczyście zielone nawet w upalne dni i doskonale radzi sobie z suszą – informuje płoński ratusz.

Dodajmy, że oprócz nowych nasadzeń, w Muzeum Ziemi Płońskiej trwają prace związane z aranżacją wystawy stałej poświęconej historii miasta - są częścią projektu, na który ratusz pozyskał ponad 2,2 miliona złotych z Funduszy Europejskich dla Mazowsza. Całe przedsięwzięcie, obejmujące również doposażenie Planetarium i Obserwatorium, uruchomienie portalu edukacyjnego on-line oraz szkolenia kadr, ma być zrealizowane do końca października 2026 roku. **KO**

Premiera książki o wysiedleniu mieszkańców Sochocina

W tym roku minęło 85 lat od wysiedlenia mieszkańców Sochocina. Powstała poświęcona tym wydarzeniom wyjątkowa książka – jej premiera nastąpi 6 listopada.

Wysiedlenie mieszkańców Sochocina w marcu 1941 roku i wywiezienie ich do Fortu III w Pomiechówku, to nie tylko lokalna historia. To także wyjątkowy w swojej skali, przykład niemieckiej polityki wysiedleń na ziemiach polskich, w czasie II wojny światowej.

Fundacja Fort III Pomiechówek i sochociński samorząd zapraszają na premierę książki, która opowiada o wydarzeniach i losach ludzi sprzed 85 lat.

„Wysiedlenie mieszkańców Sochocina - marzec 1941" to wyjątkowa książka autorstwa Doroty Grzechocińskiej - członka rady powyższej Fundacji.

Premiera książki odbędzie się 6 listopada 2026 r. (piątek) o godz. 18 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sochocinie

Uwaga! Dla uczestników spotkania bezpłatny egzemplarz książki - do wyczerpania nakładu. **KO**



Uwiecznili piękno nadwkrzańskiej gminy

Malarski plener, którego uczestnicy inspirowali się jonieckimi krajobrazami, został zwieńczony wernisażem.

Na obrazach uwieczniono piękno nadwkrzańskiej gminy i jej charakterystyczne miejsca, jak kościoły, czy stary młyn.



Na obrazach uwieczniono jonieckie krajobrazy i charakterystyczne miejsca

W piątkowe popołudnie, 9 października w Urzędzie Gminy w Jońcu odbył się wernisaż prac, które powstały podczas sierpniowego pleneru malarskiego. Autorów obrazów i zaproszonych gości powitali: wójt gminy Joniec Marek Czerniakowski oraz komisarz pleneru malarskiego Katarzyna Rólka.



Uczestnicy malarskiego pleneru na piątkowym wernisażu

Na obrazach artyści uwiecznili piękno klimatycznej, nadwkrzańskiej gminy i jej charakterystyczne miejsca, jak kościoły, czy stary młyn.

W sierpniowym plenerze „Gmina Joniec na palecie" wzięło udział 10 artystów z Mazowsza, którzy inspirowali się pięknem jonieckiej gminy, przenosząc jej wyjątkowe krajobrazy na płótno. **KO**

Policjanci ustalają, kto kierował autem

Osobowa Skoda zjechała z drogi i dachowała w przydrożnym rowie.

Na miejscu policjanci zastali dwóch mężczyzn. 43-latek z poważnymi obrażeniami pozostał w szpitalu, natomiast 35-latek, u którego badanie wykazało 1,66 promila alkoholu, został zatrzymany. Policjanci ustalają, kto kierował pojazdem.

We wtorek, 6 października, około godz. 20.20 w miejscowości Kadłubówka w gm. Nowe Miasto doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego marki Skoda. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że na łuku drogi pojazd stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu, gdzie dachował.

- Na miejscu policjanci zastali dwóch mieszkańców Nowego Miasta w wieku 35 i 43 lat. Obaj zostali przewiezieni do szpitala. 43-latek z uwagi na poważne obrażenia pozostał w placówce medycznej. 35-latek został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie wykazało 1,66 promila. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi do wyjaśnienia. Od obu mężczyzn pobrano również krew do dalszych badań – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, sierż. Eliza Koźlicka.



Skoda dachowała w przydrożnym rowie

Na miejscu wypadku pracowali policjanci, w tym funkcjonariusze grupy dochodzeniowo-śledczej.

Policjanci wyjaśniają dokładny przebieg tego zdarzenia oraz to, kto faktycznie kierował Skodą w chwili wypadku. **KO**

eprasa.pl a048b73938

POWIAT PUŁTUSKI

Powiat Pułtuski wykonuje kolejny krok w stronę wzmocnienia lokalnego bezpieczeństwa.

Rusza warta ponad 3 miliony złotych modernizacja obiektu w Kacicach

Nowoczesna baza kryzysowa pod Pułtuskiem



Nieruchomość w Kacicach, którą samorząd nabył pod koniec ubiegłego roku, wkrótce przekształci się w nowoczesne centrum logistyczne dla obrony cywilnej, służb ratunkowych oraz drogowców. 7 października, władze powiatu przypieczętowały start prac budowlanych, podpisując umowę z generalnym wykonawcą, spółką PHU Budomur. Pod dokumentem podpisy złożyli starosta Robert Czyżewski oraz wicestarosta Emilia Agata Gąsecka.

Kupiony w grudniu 2025 roku obiekt zyska całkowicie nowe oblicze i funkcjonalność. Zaplanowane roboty mają charakter kompleksowy: od stworzenia dokumentacji architektoniczno-budowlanej, przez montaż nowoczesnego ogrzewania gazowego, wymianę sieci elektrycznej, oświetlenia i wentylacji, aż po kapitalny remont dachu, naprawę posadzek, malowanie oraz wstawienie nowych wrót magazynowych. Jak wynika z oficjalnego komunikatu Starostwa Powiatowego w Pułtusku, zmiany obejmą również zaplecze socjalno-sanitarne i wydzielenie bezpiecznych stref do przechowywania sprzętu przeciwpowodziowego, materiałów eksploatacyjnych oraz zasobów Zarządu Dróg Powiatowych.

Wartość całego przedsięwzięcia oszacowano na ponad 3,37 miliona złotych. Większość tej kwoty pokryje dofinansowanie przekazane przez Wojewodę Mazowieckiego w ramach rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026. Z kasy powiatu na ten cel popłynie 674 tysiące złotych.

Inicjatywa zrodziła się ze wspólnych ustaleń powiatowego Wydziału Zarządzania Kryzysowego oraz Zarządu Dróg Powiatowych. Jak zapowiadają władze starostwa, baza w Kacicach to dopiero początek szerzej zakrojonych działań. W planach na najbliższy czas jest podpisanie kolejnych kontraktów, w tym zakup agregatów prądotwórczych, które zabezpieczą ciągłość pracy jednostek organizacyjnych powiatu w sytuacjach kryzysowych.

BH

Szkoła w Dzierżeninie przeszła wielką metamorfozę

Cieplej, jaśniej i nowocześnie

Lepsze warunki do nauki, optymalna temperatura w salach lekcyjnych bez względu na pogodę za oknem oraz nowoczesne, przyjazne dla wzroku oświetlenie - to najważniejsze korzyści, z których od nowego roku szkolnego korzystają uczniowie Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Dzierżeninie. W budynku zakończyła się kompleksowa termomodernizacja, dzięki której placówka zyskała drugie życie.





Milionowa inwestycja z unijnym wsparciem

Prace budowlane i projektowe zrealizowało Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Budomur Sp. z o.o. z Pułtuska na podstawie umowy podpisanej w grudniu 2025 roku. Całkowity koszt zadania wyniósł 1 168 500,00 zł brutto. Zdecydowana większość tej kwoty, aż 993 225,00 zł pochodziła z funduszy zewnętrznych w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, program Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027, Priorytet II: „Fundusze europejskie na zielony rozwój Mazowsza", Działanie 2.1: „Efektywność energetyczna".

Projekt termomodernizacji szkoły w Dzierżeninie jest częścią szerszego przedsięwzięcia Gminy Pokrzywnica, ukierunkowanego na poprawę efektywności energetycznej lokalnych budynków użyteczności publicznej. Dzięki temu gmina nie tylko dba o komfort najmłodszych mieszkańców, ale też realnie chroni środowisko i racjonalizuje wydatki na energię.

BH

18 września br. odebrano prace budowlane, które całkowicie odmieniły funkcjonowanie szkoły. Jak informuje Urząd Gminy w Pokrzywnicy, priorytetem inwestycji było stworzenie komfortowej, bezpiecznej przestrzeni dla dzieci i kadry pedagogicznej. Przeprowadzone zmiany rozwiązują problem chłodniejszych klas zimą czy nadmiernego nagrzewania się pomieszczeń w cieplejsze dni.

Co zmieniło się w szkole?

Inwestycja objęła pełen wachlarz nowoczesnych rozwiązań technologicznych i budowlanych. Uczniowie zyskali przyjazne środowisko nauki. Tradycyjne oprawy zastąpiono energooszczędnym oświetleniem LED, które zapewnia równomierne światło w salach, dbając o wzrok uczniów podczas zajęć. Dodatkowo montaż nowych okien i drzwi z regulowanymi nawiewnikami gwarantuje stały dopływ świeżego powietrza.

Serce szkoły zyskało nowoczesne, elektryczne powietrzne pompy ciepła, zarówno na potrzeby centralnego ogrzewania, jak i podgrzewania wody użytkowej. Całością zarządza zautomatyzowany system sterowania. Budynek został dokładnie docieplony od fundamentów, przez ściany zewnętrzne, aż po stropodach. Stare przeszklenia (w tym luksfery) zastąpiono oknami i drzwiami o wysokich parametrach izolacyjnych. Na dachu zainstalowano panele fotowoltaiczne, które produkują zieloną energię bezpośrednio na potrzeby placówki, redukując koszty bieżącego utrzymania do minimum.

Historyczna kamienica w sercu Pułtuska odzyska dawny blask

Zabytkowa kamienica pod adresem Rynek 23 przejdzie kompleksową renowację.

Samorząd sfinalizował formalności z wykonawcą robót, co otwiera drogę do prac konserwatorskich i budowlanych w centralnej części miasta. Wartość całego przedsięwzięcia wynosi ponad 654 tys. zł, a inwestycja zyskała wsparcie z funduszy ministerialnych.

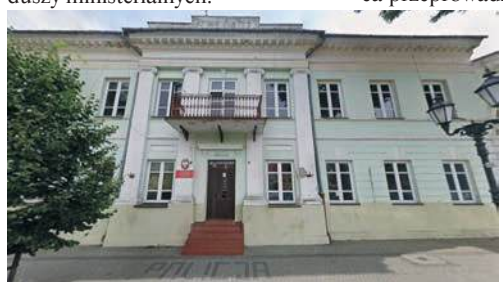

Jak informuje Urząd Miejski w Pułtusku, obiekt figuruje w rejestrze zabytków pod numerem A-129 i stanowi ważny element architektonicznego dziedzictwa pułtuskiego rynku. Głównym celem zaplanowanych działań jest powstrzymanie degradacji historycznej substancji budynku, odtworzenie jego pierwotnych walorów wizualnych oraz poprawa bezpieczeństwa konstrukcji.

Szeroki front robót konserwatorskich

W ramach kontraktu wykonawca przeprowadzi gruntowny lifting frontowej części budynku. Zakres prac obejmie m.in.: naprawę tynków ściennych i cokołowych wraz z nową powłoką malarską, odtworzenie i uzupełnienie zniszczonych detali architektonicznych, wymianę orynnowania, rur spustowych, parapetów zewnętrznych i obróbek blacharskich, renowację balkonu połączoną z odtworzeniem zabytkowej balustrady oraz renowację słupów przybramowych oraz wykonanie nowych izolacji przeciwwilgociowych.

Lokalny wykonawca i zewnętrzne finansowanie

Realizację zadania powierzono lokalnemu przedsiębiorstwu, firmie TOM-BUD Zakład Budownictwa Ogólnego Usługi Transportowe Tomasz Andrzej Węgłowski z Pułtuska. Koszt inwestycji zamknięto w kwocie 654 tys zł. Zadanie nie obciąży w całości lokalnego budżetu.

Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach tegorocznej edycji programu „Ochrona zabytków nieruchomych i ruchomych 2026".

„Realizacja inwestycji pozwoli na poprawę stanu technicznego zabytkowej kamienicy oraz zachowanie jej wartości architektonicznych, stanowiących element historycznej zabudowy pułtuskiego Rynku" – informuje Urząd Miejski w Pułtusku.

BH

Zdany egzamin o 13:00, mandat kilka godzin później

Brawurowy rajd nastolatków po pułtuskim Rynku

Dla świeżo upieczonego kierowcy z Pułtuska 6 października 2026 roku, miał być dniem pełnym triumfu i dumy.

Zaledwie kilka godzin po zdaniu egzaminu na prawo jazdy 18-latek postanowił jednak przetestować swoje umiejętności na publicznej drodze w sposób, który niemal natychmiast postawił pod znakiem zapytania jego dalszą przyszłość za kółkiem. Wieczorna przejażdżka zakończyła się szybką interwencją policji i dotkliwymi karami.

Wszystko rozegrało się we wtorkowy wieczór, gdy ulicami Rynku jechały obok siebie dwa samochody osobowe: Peugeot oraz BMW. Jak informuje w oficjalnym komunikacie Oficer Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, nadkom. Milena Kopczyńska, za kierownicami siedzieli koledzy: 19-latek oraz jego o rok młodszy znajomy. Młodzi mężczyźni postanowili zignorować podstawowe zasady bezpieczeństwa i w rejonie skrzyżowania podjęli jednoczesną próbę wyprzedzenia innego, prawidłowo poruszającego się auta.

Niebezpieczne manewry w miejscu, gdzie o tej porze często spacerują przechodnie, spotkały się ze stanowczym sprzeciwem jednego ze świadków.

„Młodzi ludzie liczyli zapewne na bezkarność, jednak na ich drodze stanął świadek, który wykazał się wzorową postawą. Widząc brawurę nastolatków nie dał przyzwolenia na tak rażące łamanie przepisów. W obawie o bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego, w tym pieszych spacerujących w rejonie Rynku, zaalarmował Policję i szczegółowo opisał całe zajście" – informuje nadkom. Milena Kopczyńska.

Funkcjonariusze błyskawicznie ustalili tożsamość obydwu kierujących. Prawdziwym zaskoczeniem okazał się wiek i staż kierowcy BMW. 18-latek cieszył się uprawnieniami do kierowania pojazdami zaledwie od kilku godzin. Państwowy egzamin zdał tego samego dnia o godzinie 13:00. Mundurowi nie zastosowali taryfy ulgowej. Obaj nastolatkowie zostali ukarani mandatami w wysokości 1000 złotych, a do ich ewidencji dopisano po 10 punktów karnych.

Dla młodszego z nich konsekwencje są szczególnie dotkliwe. Polskie prawo traktuje początkujących kierowców ze szczególnym rygorem. W pierwszym roku od odebrania uprawnień limit punktów karnych wynosi zaledwie 20, a nie standardowe 24. Oznacza to, że 18-latek podczas swojego pierwszego policyjnego zatrzymania wyczerpał równo połowę dopuszczalnego limitu.

Jak podkreśla rzeczniczka pułtuskiej policji, nadkom. Milena Kopczyńska, „jeśli w ciągu najbliższych 12 miesięcy popełni kolejne poważne wykroczenie i dopisze do swojego konta 11 punktów, jego prawo jazdy zostanie bezpowrotnie cofnięte". Wtedy młody miłośnik szybkiej jazdy musiałby zaczynać całą drogę od zera, od ponownego zapisania się na kurs aż po ponowne zmagania na państwowym egzaminie. **BH**

eprasa.pl a048b73938

POWIAT ŻUROMIŃSKI

W ubiegły piątek w godzinach popołudniowych, w Urzędzie Gminy i Miasta Żuromin odbyło się posiedzenie Miejsko–Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w związku z atakami nożowników na Mazowszu.

Po atakach nożowników na Mazowszu

W szkołach spokojnie, policjanci czuwają

Na spotkaniu obecni byli dyrektorzy szkół, przedszkoli i żłobka, którzy przedstawili informację, w jaki sposób funkcjonowały piątek ich placówki i jak przygotowane są pod względem bezpieczeństwa dzieci, młodzieży i pracowników. Ze strony organu prowadzącego przypomniane zostały zalecenia wynikające z obowiązującego na terenie kraju drugiego stopnia alarmowego BRAVO oraz drugiego stopnia alarmowego BRAVO-CRP, a także zalecenia Kuratorium Oświaty.

Burmistrz Żuromina, Michał Bodenszac, poprosił dyrektorów o bieżące informowanie rodziców i opiekunów prawnych o podjętych działaniach. Informacje będą pojawiać się na oficjalnych stronach internetowych placówek, a także za pomocą aplikacji dzienników elektronicznych.

Frekwencja uczniów w szkołach w powiecie, tego dnia, była znacząco mniejsza i wyniosła około 50 procent. Policjanci w piątek byli we wszystkich 25 placówkach oświatowych istniejących w powiecie. Nie stwierdzono zagrożeń, jednak niezależnie od tego, od poniedziałku będą w okolicach szkół dodatkowe patrole policji. **W.D.**

W mieście i gminie Żuromin

Nowy sprzęt dla strażaków

Strażacy ochotnicy z jednostek OSP w Młudzynie i OSP w Żurominie otrzymali nowy sprzęt.

W 2026 roku obie jednostki otrzymały po 5 tys. zł dotacji z samorządu powiatowego w ramach zadania „Zakup sprzętu ratowniczego i środków ochrony osobistej dla jednostek OSP z terenu powiatu żuromińskiego – edycja 2026".

Na potrzeby OSP w Młudzynie kupiono wentylator oddymiający, rozsiewacz do sorbentu, sorbent mineralny.

A strażacy z Żuromina uzupełnili swój sprzęt o piłę spalinową do betonu i stali, ubranie do usuwania gniazd szerszeni wraz z rękawicami i sorbent mineralny.

Nowe wyposażenie będzie wykorzystywane podczas działań ratowniczych i pomoże strażakom skuteczniej reagować na zagrożenia. **W.D.**



Nowy sprzęt przyda się w działaniach ratowniczych

Nowe wyposażenie dla szkół prowadzonych przez powiat

Auta elektryczne, obrabiarka, krzesła i ławki

Starostwo w Żurominie, systematycznie stara się o stwarzanie uczniom coraz lepszych warunków do zdobywania wiedzy przez młodzież. Niedawno do sześciu placówek oświatowych prowadzonych przez powiat trafiła kolejna partia sprzętu.



Starostowie przy aucie elektrycznym w CKZiU

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Żurominie wzbogaciło się o tokarkę CNC oraz osprzęt do frezarki – nowoczesne urządzenia dydaktyczno-produkcyjne. Pozwolą one uczniom na praktyczną naukę programowania CNC i precyzyjnej obróbki metali, dając im umiejętności poszukiwane przez pracodawców. Oprócz tego do centrum trafił samochód Hyundai KONA Electric będzie służył uczniom do nauki jazdy kategorii B w ramach realizacji podstawy programowej kształcenia w zawodach: technik pojazdów samochodowych i mechanik pojazdów samochodowych

Podobne auto jest także na wyposażeniu zespołu szkół w Zielonej. Będzie również wykorzystywane w pracowni praktycznej nauki zawodu technik weterynarii.

Samochód został przystosowany do nauki jazdy kategorii B i da uczniom możliwość zdobywania praktycznych umiejętności z wykorzystaniem nowoczesnego, ekologicznego pojazdu.

Nowoczesna baza dydaktyczna to inwestycja w praktyczne przygotowanie młodzieży do przyszłej pracy zawodowej.

Nie zapomniano też o nowych krzesłach i ławkach dla uczniów. W sześciu placówkach oświatowych pojawiło się 920 nowych krzeseł i 525 ławek. Najwięcej nowego sprzętu trafiło do zespołu szkół w Zielonej(250 krzeseł i 125 ławek). Zastąpił on stare, liczące nieraz kilkadziesiąt lat, miejsca do siedzenia. Do LO w Żurominie przydzielono 218 krzeseł i 117 ławek, a ZST-Z otrzymało prawie 370 sztuk nowych uczniowskich mebli.

Nowe zakupy na potrzeby nowoczesnej edukacji były możliwe dzięki funduszom unijnym. **W.D.**

W sześciu miejscowościach gminy Lubowidz

Kłopoty z jakością wody

Woda z wodociągu w Zieluniu nie nadaje się do picia. Ostrzeżenie dotyczy mieszkańców Zielunia, Zielunia-Osady, Przerodek, Rudy, Galumina oraz części Lubowidza – za mostem w kierunku Zielunia.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Żurominie informuje, że wody nie można pić ani wykorzystywać do przygotowywania posiłków i napojów. Nie jest bezpieczna również po przegotowaniu. Nie należy jej używać także do mycia owoców i warzyw, naczyń i zębów, kąpieli oraz przemywania ran. Może służyć wyłącznie do spłukiwania toalet.

Mieszkańcom zostanie dostarczona woda w beczkowozach. Ostrzeżenie obowiązuje do odwołania przez sanepid.

Woda w butelkach 5 l i 1,5 l zostanie dostarczona do sołtysów, ale tylko dla tych mieszkańców, którzy w wyznaczonych godzinach w harmonogramie nie będą mogli odebrać wody z cysterny. **W.D.**



KRONIKA POLICYJNA

Postrzelenie z wiatrówki

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w poprzedni piątek w Lubowidzu. Dwunastolatek miał dostęp do karabinu wiatrówki. Zamontował tarczę strzelecką na drzwiach garażu samochodowego i trenował celność strzałów.

Jak się okazało, podczas kolejnego strzału, śrut z wiatrówki, po niezbyt celnym celowaniu, poleciał poza tarczę w kierunku niedalekiego chodnika. A szła nim 79-letnia mieszkanka tej miejscowości i niecelny strzał trafił ją, niestety w głowę. Kobieta trafiła do szpitala, ale szczęśliwie okazało się, że pocisk z wiatrówki tylko „drasnął" jej głowę i następnego dnia mogła opuścić szpital. Można powiedzieć, że miała szczęście w nieszczęściu.

Policja jednak prowadzi dochodzenie w sprawie narażenia przez strzelającego chłopca na nieumyślne narażenie na uszczerbek na zdrowiu postrzelonej kobiety. Analizowana jest również kwestia dostępności takiej broni dla nastolatka przez danie takiej możliwości przez rodziców chłopca.

Kierował mimo zakazu

Żuromińscy policjanci każdego dnia podejmują działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa na drogach powiatu. Kolejny kierowca za lekceważenie prawa został zatrzymany i doprowadzony do sądu w trybie przyspieszonym.

W miniony weekend policjanci ruchu drogowego, pełniąc służbę na terenie powiatu żuromińskiego, skontrolowali kierującego samochodem, który przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Podczas czynności policjanci sprawdzili mężczyznę w policyjnych systemach. Okazało się, że 48-letni mieszkaniec powiatu raciborskiego posiada obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydany przez Sąd Rejonowy w Działdowie.

Kierujący został zatrzymany i doprowadzony do sądu w trybie przyspieszonym. Sąd uznał go za winnego i orzekł wobec mężczyzny dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, grzywnę w wysokości 2250 złotych oraz świadczenie w wysokości 10 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Mężczyzna został również zobowiązany do poniesienia kosztów sądowych.

Lekceważenie prawa ma swoje konsekwencje. Obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów nie jest sugestią, lecz prawomocnym orzeczeniem sądu, którego należy bezwzględnie przestrzegać. **W.D.**

eprasa.pl a048b73938

POWIAT PRZASNYSKI

Systemy zasilania awaryjnego

Dwa potężne agregaty prądotwórcze pojawiły się w ostatnich dniach przy najważniejszych urzędach w Przasnyszu.

Jedno z urządzeń stanęło za Urzędem Miasta, drugie – przy Starostwie Powiatowym. Ich zadaniem jest zapewnienie ciągłości pracy urzędów w przypadku awarii sieci energetycznej i nagłej przerwy w dostawie prądu.

Agregat ustawiony za Urzędem Miasta w Przasnyszu to konstrukcja o sporych gabarytach. Urządzenie ma niemal 5,7 metra długości, 1,2 metra szerokości i 2,2 metra wysokości. Jego waga przekracza 3,5 tony. Urządzenie o mocy znamionowej 150 kVA, czyli 120 kW, zostało zaprojektowane z myślą o miejscach, w których istotne jest ograniczenie poziomu hałasu. W tym przypadku było to szczególnie ważne, ponieważ agregat ustawiony jest bezpośrednio za budynkiem, w miejskiej zabudowie. Za sterowanie całym systemem odpowiada sterownik AMF 25. Układ automatycznie wykrywa zanik napięcia w sieci i uruchamia generator. Jednocześnie monitoruje m.in. napięcie i prąd we wszystkich trzech fazach, poziom paliwa oraz stan akumulatorów. Zakup urządzenia przy Urzędzie Miasta był elementem większego projektu realizowanego w ramach programu „Cyberbezpieczny Samorząd". Całkowita wartość umowy wyniosła 216 840 zł.

Dzięki tej inwestycji infrastruktura teleinformatyczna urzędu ma być zabezpieczona na wypadek nagłych przerw w dostawie energii lub awarii sieci. Ma to pozwolić na utrzymanie ciągłości pracy miejskich systemów informatycznych oraz świadczenie e-usług dla mieszkańców w razie problemów z zasilaniem.

Podobna konstrukcja stanęła również przy Starostwie Powiatowym. Powiat zdecydował się również na zakup agregatu, który w przypadku awarii sieci energetycznej ma automatycznie przejąć zasilanie budynku. Postępowanie przetargowe obejmowało również wykonanie niezbędnych prac montażowych i budowlanych. Agregat wyposażony w automatyczny system uruchamiania ma zapewnić ciągłość funkcjonowania starostwa w przypadku awarii zasilania. Rozwiązanie wpisuje się w działania powiatu związane ze zwiększaniem poziomu cyberbezpieczeństwa oraz ochroną infrastruktury teleinformatycznej.

Współczesne urzędy w dużej mierze opierają swoją pracę na systemach informatycznych, serwerach, sieciach teleinformatycznych i usługach elektronicznych. Dłuższa przerwa w dostawie energii mogłaby oznaczać nie tylko brak oświetlenia czy możliwości korzystania ze sprzętu biurowego, ale również problemy z funkcjonowaniem systemów, obsługą mieszkańców i dostępem do elektronicznych usług publicznych. Agregaty ustawione przy Urzędzie Miasta i Starostwie Powiatowym mają być zabezpieczeniem właśnie na taką sytuację. **ESKA**

Młodzi uczą seniorów

We wrześniu uczniowie Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu wzięli udział w projekcie „Szkoła Międzypokoleniowa 2026", organizowanym w ramach ogólnopolskiego programu Ministra Cyfryzacji i NASK-PIB.

Odbyło się osiem warsztatów, zajęcia dotyczyły zarówno podstaw korzystania z nowych technologii, jak i bezpieczeństwa w Internecie.

Uczniowie pokazywali seniorom możliwości smartfonów, komputerów i Internetu. Prowadzili także zajęcia z bezpieczeństwa w sieci, podczas których uczestnicy uczyli się m.in. tworzenia silnych haseł, korzystania z weryfikacji dwuetapowej oraz aktualizowania urządzeń.

Nie zabrakło również tematów związanych z rozrywką i codziennym wykorzystaniem Internetu. Młodzież prezentowała możliwości YouTube, serwisów streamingowych i gier internetowych, a także uczyła seniorów korzystania z profilu zaufanego i aplikacji mObywatel oraz zasad bezpiecznych zakupów online. Dużo uwagi poświęcono zagrożeniom w sieci. Uczniowie omawiali phishing, oszustwa metodą „na wnuczka", wyłudzenia za pośrednictwem Messengera i BLIK-a oraz sposoby ochrony danych osobowych. Seniorzy poznali także możliwości sztucznej inteligencji. Uczniowie pokazywali, jak AI może być wykorzystywana w codziennym życiu, a także jak rozpoznawać nieprawdziwe informacje w sieci. Prezentowali m.in. serwis Demagog, który pomaga weryfikować informacje.

Projekt okazał się jednak czymś więcej niż nauką obsługi smartfona czy komputera. Był okazją do spotkania dwóch pokoleń i wymiany doświadczeń. Młodzi przekazywali seniorom wiedzę o nowych technologiach, a starsi uczestnicy dzielili się własnymi doświadczeniami. „Szkoła Międzypokoleniowa" pokazała, że Internet może nie tylko dzielić pokolenia, ale również skutecznie je łączyć. **ES**

Dni Młodzieży

5 października rozpoczęły się Dni Młodzieży Powiatu Przasnyskiego. Inauguracją była uroczysta sesja Rady Powiatu Przasnyskiego oraz Młodzieżowej Rady Powiatu Przasnyskiego.

Kulminacyjnym momentem sesji było symboliczne przekazanie kluczy do bram Powiatu Przasnyskiego przez starostów Pawła Mostowego i Jarosława Szmulskiego oraz członka Zarządu Bożenę Bieńkowską oraz przewodniczącego rady powiatu Zenona Szczepankowskiego.

Podczas rozpoczynających się Dni Młodzieży odbędzie się wiele ciekawych wydarzeń. W programie znalazł się m.in. turniej koszykówki, seans filmowy, piknik ekologiczny oraz wyjazd do Warszawy Młodzieżowej Rady wraz z laureatami konkursu fotograficznego. To doskonała okazja do wspólnego spędzenia czasu, integracji oraz udziału w różnorodnych inicjatywach przygotowanych z myślą o młodzieży. **ES**



Stypendyści i sportowcy z nagrodami

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Przasnyskiego wręczono stypendia Starosty Przasnyskiego za wybitne osiągnięcia w nauce w roku szkolnym 2025/2026 oraz nagrody za osiągnięcia sportowe.

Wyróżnienia trafiły do uczniów szkół prowadzonych przez powiat, którzy osiągnęli bardzo dobre wyniki w nauce, a także sukcesy na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej. Wśród nagrodzonych znaleźli się m.in. laureaci mistrzostw Polski, zawodniczki sztafetowych biegów przełajowych oraz medalistka taekwondo olimpijskiego.

Stypendia otrzymali uczniowie i absolwenci czterech placówek prowadzonych przez Powiat Przasnyski: Dominik Superson (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy), Przemysław Kobyliński, Weronika Kołakowska, Oliwier Stolarczyk oraz Oliwia Todorowska (Zespół Szkół Powiatowych im. mjr. H. Sucharskiego), Zuzanna Biraga, Jakub Stachniałek, Maksymilian Kulesza, Grażyna Zdzioch, Marcin Wiśniewski, Aleksandra Wrońska, Karol Brzostek, Stanisław Mikulski, Damian Nowotka, Lena Oleś, Bartosz Ruszczyński, Oliwier Majkowski, Tomasz Królicki, Jakub Rudziński, Karolina Dylewska, Gabriela Niestępska, Anna Jurczak, Jakub Łączyński, Amelia Kucińska oraz Aleksandra Szkoda (LO im. KEN) oraz Aleksander Mieszko Brosch (Zespół Szkół Powiatowych im. Władysława Stanisława Reymonta w Chorzelach).

Wyróżnienia trafiły również do młodych sportowców reprezentujących powiatowe szkoły. Oliwier Rutkowski (Zespół Szkół Powiatowych w Chorzelach) otrzymał nagrodę za zdobycie I miejsca w Mistrzostwach Polski w martwym ciągu.



Nagrodę odbiera Dominik Superson



Uczniowie LO im. KEN z nagrodami

Nadia Lubowiecka, Emilia Ludwicka, Maja Woźniak, Julia Asztemborska, Luiza Bączek i Marta Tłoczkowska (Zespół Szkół Powiatowych w Chorzelach) zostały nagrodzone za zdobycie III miejsca w sztafetowych biegach przełajowych podczas Mistrzostw Mazowsza na szczeblu wojewódzkim. Anna Kwiatkowska została wyróżniona za sukcesy w taekwondo olimpijskim, w tym III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów i Młodzieżowych Mistrzostwach Polski oraz tytuł II wicemistrzyni Polski.

Podczas uroczystości podkreślano, że sukcesy młodych ludzi są efektem nie tylko ich własnej pracy, ale także wsparcia rodziców, nauczycieli, trenerów i dyrektorów szkół. **ES**

Nowi przedsiębiorcy z umowami

Dziesięciu kolejnych mieszkańców powiatu przasnyskiego zdecydowało o rozpoczęciu własnego biznesu. Umowy na wsparcie tych inicjatyw podpisane zostały 5 października w Centrum Aktywizacji Biznesu przasnyskiego Starostwa Powiatowego.

Nowe firmy będą działać w różnych branżach. Wśród planowanych działalności znalazły się mobilne usługi remontowo-budowlane, wykończeniowe, dekarskie i elewacyjne. Uruchomiony zostanie warsztat samochodowy. Powstaną również firmy świadczące usługi blacharsko-lakiernicze oraz mobilne usługi spawalnicze. W gronie nowych przedsiębiorstw znalazły się także działalności związane z usługami jubilerskimi, fotografią, kosmetyką i stylizacją paznokci. Dofinansowanie pozwoli również na rozpoczęcie działalności obejmującej poradnictwo prawne oraz wsparcie informatyczne kancelarii z wykorzystaniem lokalnych modeli sztucznej inteligencji. Środki na rozpoczęcie działalności zostały przyznane w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus oraz Funduszu Pracy.

W uroczystym podpisaniu umów uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu oraz instytucji wspierających osoby rozpoczynające działalność gospodarczą. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele ZUS. **ES**



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

eprasa.pl a048b73938

POWIAT MAKOWSKI

Złote Gody – medale i odnowienie przyrzeczeń



FOT. UG KARNIEWO

Dostojni jubilaci

W gminie Karniewo uhonorowano pary, które przeżyły w związku małżeńskim co najmniej 50 lat.

Uroczystość miała miejsce 1 października. Rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Karniewie, którą odprawił ks. Krzysztof Dziadak, podczas której jubilaci odnowili przyrzeczenia małżeńskie.

Druga część wydarzenia odbyła się w urzędzie gminy.

Medalami za „Długoletnie Pożycie Małżeńskie" odznaczeni przez Prezydenta RP zostali: Stanisława i Jan Reszka, Jadwiga i Krzysztof Mosakowscy, Danuta i Stanisław Knyżewscy, Henryka i Stanisław Myszka, Sabina i Anastazy Rutkowscy, Hanna i Józef Gościniec, Marianna i Eugeniusz Otłowscy.

Aktu wręczenia odznaczeń dokonał wójt Michał Wojciech Jasiński. Wójt odczytał także list gratulacyjny od wojewody Mariusza Frankowskiego, a ksiądz proboszcz wręczył list gratulacyjny od biskupa Szymona Stułkowskiego. Jubilaci otrzymali także kwiaty i okolicznościowe prezenty.

Na uroczystości obecne były również pary, które przeżyły wspólnie ponad 60 lat: Jadwiga i Zdzisław Kołakowscy (68 lat), Daniela i Wacław Nosarzewscy (67 lat), Teresa i Zdzisław Ochtabińscy (64 lata), Marianna i Stanisław Szwejk (63 lata), Barbara i Henryk Jackowscy (62 lata), Jadwiga i Zygmunt Brzostek (61 lat).

- Niestety , nie wszystkie pary mogły uczestniczyć w spotkaniu. Stan zdrowia, bądź inne powody nie pozwoliły im na przybycie. Odznaczonym parom serdecznie gratulujemy i życzymy dużo zdrowia i miłości na kolejne wspólne lata – dodaje gmina.

Jak informuje urząd gminy, w 2025 roku Urząd Stanu Cywilnego w Karniewie złożył 6 wniosków o medale dla par, które zawarły związek małżeński w 1975 roku a w bieżącym roku 6 wniosków o medale dla par, które zawarły związek małżeński w 1976 roku. Wnioski te oczekują na nadanie odznaczeń przez Prezydenta RP.

RK

Medal dla strażaka

W poniedziałek 28 września w siedzibie Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której wręczono odznaczenia państwowe oraz wyróżnienia.

Wydarzenie stanowiło kontynuację tegorocznych obchodów Dnia Strażaka.

Podczas wydarzenia asp. sztab. Jarosław Janiszewski, funkcjonariusz Komendy Powiatowej PSP w Makowie Mazowieckim, został odznaczony Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę.

W imieniu prezydenta RP odznaczenie wręczył dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i Służb Mundurowych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, gen. dyw. Adam Rzeczkowski.

Gospodarzem uroczystości był Mazowiecki Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Artur Gonera.

- W swoim wystąpieniu podkreślił zaangażowanie i profesjonalizm mazowieckich strażaków, którzy każdego dnia z oddaniem pełnią służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Serdecznie gratulujemy naszemu funkcjonariuszowi otrzymanego odznaczenia oraz życzymy dalszych sukcesów, satysfakcji ze służby i wszelkiej pomyślności! – przekazują strażacy z makowskiej PSP.

RK

Uhonorowany strażak



FOT. KP PSP MAKÓW MAZ.

Pierwsze Powiatowe Dni Młodzieży



Panel dyskusyjny poświęcony hejtowi



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Uczestnicy wydarzenia

W dniach 1-2 października w Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim miały miejsce I Powiatowe Dni Młodzieży, zorganizowane we współpracy z Młodzieżową Radą Powiatu Makowskiego.

Pierwszego dnia odbyła się debata poświęcona roli młodzieży w samorządzie terytorialnym.

- Dyskusja koncentrowała się na możliwościach realnego wpływu młodych ludzi na rozwój naszej lokalnej społeczności oraz wyzwaniach, z jakimi mierzy się współczesna młodzież. Prelegenci rozmawiali o znaczeniu inicjatyw obywatelskich, dzielili się swoimi doświadczeniami z pracy samorządowej oraz chętnie odpowiadali na pytania zadawane przez zgromadzonych gości – przekazał powiat.

Debatę poprowadziła Karolina Pawlak z fundacji „Proste Założenie". W panelu dyskusyjnym wzięli udział starosta Mirosław Augustyniak, wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot, burmistrz Tadeusz Ciak i przewodniczący młodzieżowej rady Dawid Pigut.

Następnie odbył się panel dotyczący przeciwdziałania hejtowi w środowisku młodzieżowym, który poprowadziła aktorka Kamila Ścibiorek (wcielająca się m.in. w rolę podkomisarz Pauliny Wach w serialu „Sprawiedliwi – Wydział Kryminalny"), a udział wzięli: wicestarosta, kierownik Ośrodka Środowiskowej Opieki Psychiatrycznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży Animus Maków Mazowiecki Edyta Warnel-Szewczak, wicemiss Polski Julia Uchrońska, uczennica Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP w Jaciążku Wiktoria Kalinowska oraz przedstawicielka Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chorzelach.

- Pani Kamila oraz pozostali zaproszeni goście podzielili się swoimi doświadczeniami oraz przekazali uczniom cenne wskazówki dotyczące budowania własnej wartości, wzajemnego szacunku i empatii. Zwrócili także uwagę na to, jak ogromny wpływ ma hejt na naszych rówieśników. Młodzież chętnie włączyła się w dyskusję, zyskując nową perspektywę na budowanie zdrowych, wartościowych relacji we współczesnym świecie – informuje starostwo.

Podczas wydarzenia nie zabrakło także wystawców, takich jak Komenda Powiatowa PSP w Makowie Maz., KPP w Makowie Maz., PSSE Maków Maz., czy bank BNP Paribas, którzy przygotowali stoiska edukacyjne.

Drugi dzień Powiatowych Dni Młodzieży upłynął pod znakiem muzycznych wrażeń oraz wspólnej zabawy. Występy artystyczne rozpoczął koncertu w rockowym stylu w wykonaniu zespołu Czarne Koty z Ciechanowa. Następnie swój debiut sceniczny zaprezentował Mikołaj Żegliński. Po części koncertowej DJ Despasato zaserwował młodzieży największe muzyczne hity.

Zadanie współfinansowano ze środków samorządu województwa.

RK

Budowanie świadomości i odporności społecznej

W ramach Akademii OLiOC na terenie kraju odbyły się specjalne treningi reagowania na zagrożenie atakiem z powietrza.

W powiecie makowskim treningi miały miejsce w sobotę 3 październ



FOT. KP PSP MAKÓW MAZ.

Materiały KP PSP cieszyły się zainteresowaniem

nika w godzinach 11:00–14:00 w Komendzie Powiatowej PSP w Makowie Maz. oraz 10 strażnicach OSP: w Starym Szelkowie, Czerwonce, Płoniawach-Bramurze, Rzewniu, Ogonach, Krasnosielcu, Karniewie, Różanie, Sypniewie i Gąsewie.

Podczas spotkań można było dowiedzieć się, jak: odpowiednio przygotować się na zagrożenie atakiem z powietrza, rozpoznawać sygnały alarmowe i co oznaczają poszczególne komunikaty, właściwie reagować na Alert RCB oraz ostrzeżenia, wybrać bezpieczne miejsce w zależności od zaistniałej sytuacji, zachować się w budynku i które pomieszczenie wybrać, co zrobić, gdy alarm zastanie nas na zewnątrz i gdzie szukać schronienia, jak sprawnie korzystać z aplikacji „Gdzie się ukryć".

- Celem treningu nie było wzbudzanie niepokoju, lecz budowanie świadomości, odporności społecznej i właściwych nawyków – podkreśla Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Mazowieckim. - Pamiętajmy, że odporność zaczyna się wcześniej niż sam kryzys – od wiedzy, przygotowania i umiejętności spokojnego reagowania. Dziękujemy mieszkańcom za udział, a strażakom PSP i OSP za zaangażowanie w przeprowadzenie szkoleń!

Krajowy Trening Reagowania to element ogólnopolskiego programu edukacji powszechniej MSWiA, realizowanego na podstawie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, którego celem jest systematyczne budowanie odporności społecznej poprzez praktyczne ćwiczenia.

Dodajmy, że w ramach realizacji zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej funkcjonariusze KP PSP w Makowie Maz. prowadzą także działania ukierunkowane na podnoszenie poziomu przygotowania kadry kierowniczej oraz nauczycieli szkół i innych placówek oświatowych do właściwego reagowania na zagrożenia.

- Bezpieczeństwo dzieci, młodzieży oraz pracowników szkół i placówek oświatowych wymaga nie tylko odpowiednich procedur, ale przede wszystkim wiedzy, przygotowania i umiejętności właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia (…) Szczególne znaczenie ma praktyczne przygotowanie osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. W sytuacji kryzysowej liczy się czas, opanowanie oraz znajomość właściwych procedur. To właśnie dyrektorzy, nauczyciele i pracownicy placówek oświatowych mogą jako pierwsi podjąć działania mające na celu ochronę zdrowia i życia swoich podopiecznych – przekazują strażacy.

RK

eprasa.pl a048b73938

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Peugeota Partnera 2003, tanio. 513 311 282
PC-00473/26

Sprzadam skodę Oktavię 2 2007 rok. 600 480 373
PC-00490/26

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00478/26

Sprzedam dom Ciechanów - Chruszczewo. 694 302 276
PC-00483/26

Sprzedam lub wydzierżawię działkę o pow. 2 ha, nr 239 obręb Niestum, dzwonić po godz. 18.00. 23 672 47 23
PC-00487/26

Sprzedam niedrogo mieszkanie 35m² pierwsze piętro, lub wynajmę. 609 262 970
PC-00489/26

Sprzedam mieszkanie własnościowe do remontu 48 m² Ciechanów 17 Stycznia. 696 687 259
PC-00492/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

PRACA

Przyjmę do pracy dekarza lub pomocnika dekarza z doświadczeniem zawodowym. 511 480 459
PC-00399/26

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00220/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Sprzedam Skodę Octavię, silnik 1.6, 102KM, rok prod. 2005, hak hol., stan dobry. 602 696 504
SC-3

ROLNICZE

Sprzedam las niedaleko Makowa. 725 933 264
PC-0045

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Sprzedam siano w belach, sianokiszonkę. 668 834 351
PC-00430/26

Sprzedam słomę, siano, sianokiszonkę z lucerny. 692 350 269
PC-00451/26

Klepanie lemieszy i zębów do bron. 511 892 197
PC-00476/26

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

Garaże Blaszane,
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
ROBSTAL.pl
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

WÓJT GMINY SOŃSK

INFORMUJE,

o rozpoczęciu konsultacji społecznych planu ogólnego Gminy Sońsk wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, art. 8g–8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2–5 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu **planu ogólnego gminy Sońsk** (sporządzanego na podstawie uchwały nr LXXXIV/648/2024 Rady Gminy Sońsk z dnia 24 kwietnia 2024 r.) **wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie **od 14 października 2026 r. do 16 listopada 2026 r. (włącznie)** w następujących formach:

- zbieranie uwag,
- dyżury projektanta, które odbędą się dnia 22 października 2026 r. o godz. 16:10 oraz dnia 5 listopada 2026 r. o godz. 16:10,
- spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia 5 listopada 2026 r. o godz. 17:00.

Dyżury projektanta oraz Spotkanie otwarte odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy Sońsk, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Sońsk (pod adresem: https://sonsk.biuletyn.net), w Rejestrze Urbanistycznym (pod adresem: https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/published) oraz do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy Sońsk, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk, w godzinach pracy Urzędu.

Uwagi do projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać wyłącznie na formularzu (w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego), który dostępny jest do pobrania w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Sońsk, w siedzibie Urzędu Gminy Sońsk oraz na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii: www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.

Uwagi można wnosić w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16 listopada 2026 r. (włącznie)** w postaci papierowej: osobiście w Urzędzie Gminy Sońsk lub pocztą na adres: Urząd Gminy Sońsk, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk lub w formie dokumentu elektronicznego na adres poczty elektronicznej: sekretariat@sonsk.pl lub na adres: e-Doręczeń: AE:PL-96129-72086-CJUVW-29.

Składający uwagę na formularzu ma obowiązek podać: imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile posiada), wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Organem właściwym do rozpatrzenia zgłoszonych uwag jest Wójt Gminy Sońsk.

WÓJT GMINY SOŃSK
- JAROSŁAW MUCHOWSKI -

FCP-230

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)
BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

KOPTRANS 88 CIECHANÓW
Ciechanów
ul Mazowiecka 9A
Kamień ozdobny do ogrodu
Ziemia do ogrodu
Kruszywa budowlane
Tel. 608 737 451



Szamba Zbiorniki betonowe od 900 zł
609 245 209
FCP-182

Sprzedam siewnik Poznaniak. 694 431 440
PC-00491/26

Sprzedam siano w belach 120x120. 511 089 445
PC-00494/26

Wyprzedaż bizon, siewnik 4m, gruber, wały posiewne itp. 512 128 145
PC-00498/26

Sprzedam siano w belach. 503 025 247
PC-00499/26

Sprzedam odpady ziemniaków. 510 86 16 20
PC-00501/26

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE-16

Sprzedam wysłodki buraczane mokre z transportem. Tel. 668 297 338
FC-0837/26

Kupię rozdrabniacz do ziemniaków. 504 370 978
SU-29

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 C-360 C-360 3P C-385 Tel. 666 941 477
SC-5

Sprzedam gospodarstwo. 513 639 403
SU-31

Sprzedaż dyni (3zł) topinamburu (10 zł) dzwonić po godz. 18.00. 23 672 47 23
PC-00488/26

Sprzedam Ursus C-360 3P, rok 1987 z nowym turem cena 27900. 572 761 323
SŁ- 79

Sprzedam źrebówkę 16 miesięcy maść szpaczka, pług 3-skibowy na sprężynach i Trola. 514 230 435
NS-56

Sprzedam kaczki i pelikany. 513 311 282
PC-00474/26

Sprzedam tuczniki i prosięta. 661 544 341
PC-00503/26

RÓŻNE

Sprzedam opałowe suche. 501 788 829
PC-00493/26

Balie, sauny, altany producent 505 594 469 www.cudownechwile.pl
M03914-65181

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00390/26

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00440/26

Poznam kobietę w wieku ok. 70 lat Ciechanów i okolice. 505 786 100
PC-00496/26

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Remonty i wykończenia poddasza w płycie GK. 609 088 723
PC-00370/26

Malowanie dachów. 452 940 086
PC-00468/26

eprasa.pl a048b73938

Stary Szelków, dnia 13.10.2026 r.

WÓJT GMINY SZELKÓW

I N F O R M U J E,

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Szelków

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, z późn. zm.), w związku z Uchwałą Nr V/34/24 Rady Gminy Szelków z dnia 30 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania Planu Ogólnego Gminy Szelków, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu Ogólnego Gminy Szelków wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt Planu Ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest:
- w siedzibie Urzędu Gminy w Szelkowie, Stary Szelków 39, 06-220 Stary Szelków, w godzinach pracy urzędu, w pokoju nr 5,
- w Rejestrze Urbanistycznym,
- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Szelkowie, https://bip.szelkow.pl/?bip=1&cid=1311&bsc=N - wersja projektu planu z adnotacją „Ponowne konsultacje społeczne”,
- na stronie internetowej Urzędu Gminy w Szelkowie https://www.szelkow.pl/asp/start,0.

Konsultacje społeczne prowadzone będą od 14.10.2026 r. do 13.11.2026 r. i zgodnie z art. 8i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym obejmą:

1. Zbieranie uwag, za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego określonego w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz w postaci papierowej dostępny jest w Urzędzie Gminy w Szelkowie, Stary Szelków 39, 06-220 Stary Szelków, w pokoju nr 5 oraz dostępny w formie elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Szelkowie oraz w Rejestrze Urbanistycznym.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Szelków na wskazanym wyżej formularzu w formie:
- **papierowej** – osobiście w Urzędzie Gminy w Szelkowie lub listownie na adres: Urząd Gminy w Szelkowie, Stary Szelków 39, 06-220 Stary Szelków,
- **elektronicznej** – za pomocą poczty elektronicznej na adres: urzad@szelkow.pl lub platformy e-Doręczenia: AE:PL-11601-12970-GVICR-18,

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.11.2026 r.

Uwaga powinna zawierać imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, przedmiot uwagi i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy oraz adres e-mail (w przypadku gdy składający posiada adres e-mail).

Uwagi złożone po upływie podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

2. Spotkanie otwarte dla wszystkich zainteresowanych, poprzedzone prezentacją projektu Planu Ogólnego, odbędzie się **dnia 23.10.2026 r. o godz. 15:15** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Szelkowie, Stary Szelków 39, 06-220 Stary Szelków

3. Punkt konsultacyjny prowadzony **w dniu 23.10.2026 r. od godz. 16:15** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Szelkowie, Stary Szelków 39, 06-220 Stary Szelków.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, z późn. zm.) w miejscu i czasie konsultacji społecznych można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy tj.:
- projektem Planu Ogólnego Gminy Szelków wraz z uzasadnieniem,
- stanowiskami innych organów,
- prognozą oddziaływania na środowisko.

Każdy może wnieść uwagi i wnioski dotyczące ustaleń przyjętych w prognozie oddziaływania na środowisko. Należy je składać do Wójta Gminy Szelków w formie:
- papierowej na wskazany wcześniej adres Urzędu Gminy w Szelkowie,
- elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres: urzad@szelkow.pl lub platformy e-Doręczenia: AE:PL-11601-12970-GVICR-18,
- ustnie do protokołu w siedzibie w/w Urzędu,

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.11.2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Szelków.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Szelków
/-/ Arnold Maciej Grossmann

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Wójt Gminy Szelków. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem: https://bip.szelkow.pl/.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano. Wystąpienie z żądaniem, o którym mowa w art. 18 ust. 1 RODO, nie wpływa na przebieg i wynik procedury (art. 8b ustawy).

FCP-231

Lipowiec Kościelny, dn. 09.10.2026 r.

WÓJT GMINY LIPOWIEC KOŚCIELNY

I N F O R M U J E,

że na okres 21 dni, tj. **od dnia 12 października 2026 r. do dnia 2 listopada 2026 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym oraz na stronie internetowej urzędu www.bip.lipowieckoscielny.pl publikuje się wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej.

Wykaz obejmuje część niezabudowanej nieruchomości komunalnej, stanowiącej własność Gminy Lipowiec Kościelny, położonej w miejscowości Lewiczyn, gm. Lipowiec Kościelny:
- dz. **160** o powierzchni do dzierżawy: 217 m².

Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie (23) 655 50 29.

W Ó J T ***Ryszard Karpiński***

FCP-233

WÓJT GMINY LIPOWIEC KOŚCIELNY

I N F O R M U J E,

że na okres 21 dni, tj. **od dnia 12 października 2026 r. do dnia 2 listopada 2026 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lipowcu Kościelnym, na stronie internetowej urzędu www.bip.lipowieckoscielny.pl oraz we wsi Lipowiec Kościelny, zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej wraz z ustanowieniem służebności gruntowej. Wykaz obejmuje następujące nieruchomości komunalne stanowiące własność Gminy Lipowiec Kościelny: **243/7** ob. Lipowiec Kościelny, nieruchomość rolna zabudowana.

Szczegółowe informacje uzyskać można telefonicznie (23) 655 50 29.

W Ó J T ***Ryszard Karpiński***

FCP-232

Krycie blachą, papą termozgrzewalną. 511 480 459
PC-00479/26

Hydraulik. 508 491 711
SM-241

Usługi szewskie Ciechanów, ul. Dolna 7. Fleki, klejenia, wszywanie suwaków, rozciąganie obuwia. 602 354 119
PC-00500/26

Usługi remontowe. 518 916 685
PC-00502/26

Unieważnienie małżeństwa kościelnego - pomoc prawna. 507 024 513
M04003-69649

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737
FN-20

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

eprasa.pl a048b73938

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



od 14.10.2026 do 20.10.2026

ŚRODA • 14 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Iberia - bezkresna natura, film dokumentalny
14:00 Splątane losy, odc. 66
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1050
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4754
18:40 Akacjowa 38, odc. 977
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, serial, odc. 16
20:55 Mecz: AS Roma - Real Madryt CF

TVP2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3418
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 222
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 936
15:05 La Promesa, odc. 498
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 223
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3418
20:00 Barwy szczęścia, odc. 3419
20:40 Przepis dnia
20:50 Na dobre i na złe, odc. 1001
21:50 Na sygnale, odc. 938
22:20 Magazyn Ekspresu
23:20 Słońce też jest gwiazdą, dramat obyczajowy
01:10 Peaky Blinders, odc. 11

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1119
09:20 Dlaczego ja? odc. 928-930
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 30
13:25 Gliniarze, odc. 1004
14:25 Gliniarze, odc. 1005
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1246
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 31
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4264
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Kabaret K2.
22:00 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia
00:05 Kolejny film o Boracie, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1505
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1660
14:40 Ukryta prawda, odc. 1661
15:45 Młode gliny, odc. 58
16:50 Szpital św. Anny, odc. 162
17:55 Detektywi, odc. 363
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4294
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Top Model, reality show
23:05 Creed II, dramat
01:40 Nowa Szelągowska
02:50 Uwaga!

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj,serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 15 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:35 Magazyn rolniczy rolniczy
12:55 Maluchy z drugiej strony świata, serial, odc. 1/6
14:00 Splątane losy, odc. 67
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1051
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4755
18:40 Akacjowa 38, odc. 978
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 456
21:25 Sprawa dla reportera
22:25 Czas niedokonany, odc. 6
23:25 Gra z Cieniem, odc. 19

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1860
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3419
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Jedzenie ma znaczenie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 223
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 937
15:05 La Promesa, odc. 499
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 224
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3419
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3420
20:40 Postaw na milion
21:40 Super Gary
22:15 Europa da się lubić
23:15 Dziewczyna w sieci pająka, dramat sensacyjny
01:20 Rodzinka.pl, odc. 318

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1120
09:20 Dlaczego ja? odc. 931
10:20 Dlaczego ja? odc. 932
11:20 Dlaczego ja? odc. 933
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 31
13:20 Gliniarze, odc. 1006
14:25 Gliniarze, odc. 1007
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1247
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 32
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4265
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:40 Zdrada, serial, odc. 7
22:55 Ostatni Mohikanin, film
01:15 Klucz do wieczności, film

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1506
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1662
14:40 Ukryta prawda, odc. 1663
15:45 Młode gliny, odc. 59
16:50 Szpital św. Anny, odc. 163
17:55 Detektywi, odc. 364
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4295
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Dziennik Bridget Jones, komedia romantyczna
00:30 Zbliżenie. Mówię Wam, podcast

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj,serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 16 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Okrasa łamie przepisy
09:05 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Maluchy z drugiej strony świata, serial, odc. 2/6
14:00 Splątane losy, odc. 68
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Totus Tuus, koncert
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4756
18:40 Akacjowa 38, odc. 979
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Konflikt, serial, odc. 4
21:30 Dzisiaj śpisz ze mną, film
23:10 Śmiertelna dawka, thriller

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1861
06:20 Anna Dymna - talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3420
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Operacja zdrowie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 224
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 938
15:05 La Promesa, odc. 500
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 225
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3420
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3421
20:40 Kocham Cię, Polsko!
22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:15 To jest grane
23:50 Porzucony według Harlana Cobena, odc. 03

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:40 Na ratunek 112, odc. 936
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 32
13:20 Gliniarze, odc. 1008
14:25 Gliniarze, odc. 1009
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1248
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 33
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4266
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo
22:20 Jurassic World, film SF
01:05 Spider-Man Uniwersum, film animowany
03:35 Nasz nowy dom

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1507
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1664
14:40 Ukryta prawda, odc. 1665
15:45 Młode gliny, odc. 60
16:50 Szpital św. Anny, odc. 164
17:55 Detektywi, odc. 365
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Listy do M. Pożegnania i powroty, komedia
22:35 Kiler, komedia sensacyjna
00:45 Kuba Wojewódzki
01:55 Uwaga!
02:10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, serial, odc. 12

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj,serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby
22:45 Kulisy manipulacji

eprasa.pl a048b73938

SOBOTA • 17 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:50 Seriale TV
12:15 Dobre strony, felieton
12:40 Sam Whiskey, western
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Rolnik szuka żony
16:00 Zaraz wracam, odc. 158
16:25 Zaraz wracam, odc. 159
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Ojciec Mateusz, odc. 456
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 327
21:25 Sędzia, dramat kryminaln

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:25 Super Gary
12:05 W poszukiwaniu dobrego filmu, magazyn
12:40 Informacje kulturalne
13:05 Panna młoda, odc. 225
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 1001
17:15 Panna młoda, odc. 226
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 318-319
20:30 The Voice of Poland 17
23:00 Program rozrywkowy
23:30 Postaw na milion

POLSAT
05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:35 SuperMarket Chef
12:10 Nasz nowy dom
13:30 Nasz nowy dom
14:40 Jak rozpętałem drugą wojnę światową, komedia
16:30 Awantura o kasę
17:40 Hitster
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:00 Gladiator, dramat
01:15 Szybcy i wściekli 8, film sensacyjny

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Bez kompleksów 2
12:30 Na Wspólnej
12:50 Na Wspólnej, odc. 4293
13:15 Na Wspólnej
13:35 Na Wspólnej, odc. 4295
14:00 MasterChef
15:40 Poskromienie złośnicy 2, komedia romantyczna
17:55 Taskmaster
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Azja Express, reality show
21:30 Jestem taka piękna! komedia
23:45 Oszukać przeznaczenie 3, horror

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:20 Rewolwer
11:55 Salonik Ziemkiewicza
13:15 Republika dzień
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show

NIEDZIELA • 18 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:30 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Taize. Dom serca, reportaż
13:05 Ssaki, serial, odc. 4
14:10 Rolnik szuka żony
14:30 Lalka, serial, odc. 7
16:00 Zaraz wracam, odc. 160
16:25 Zaraz wracam, odc. 161
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 20
21:25 Rolnik szuka żony

TVP 2
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3421
06:25 M jak miłość, odc. 1948
07:30 Pytanie na śniadanie
11:00 Jak to się mówi
11:40 The Voice of Poland 17
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:10 Europa da się lubić
17:15 Tak to leciało! teleturniej
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Kocham Cię, Polsko!
20:40 Dla niej wszystko, dramat
23:00 Kwiatki polskie duże
00:00 Matylda, serial, odc. 1
00:55 Porzucony według, Harlana Cobena, odc. 3

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:15 Ewa gotuje
11:45 Wspólna chata, komedia
14:00 Twoja twarz brzmi znajomo
16:30 Awantura o kasę
17:40 Hitster
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Być Gwiazdą
19:55 Taniec z gwiazdami
22:50 Narzeczony na niby, komedia romantyczna
01:10 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia
03:15 Świat według Kiepskich, serial, odc. 418

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1509
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kobieta na krańcu świata
12:25 Co za tydzień
13:20 Azja Express, reality show
15:10 Shazam! Gniew bogów, komedia przygodowa
17:55 Nowa Szelągowska
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 MasterChef
21:20 Mayday, komedia
23:45 Człowiek ze stali, film SF
02:50 Superwizjer
03:30 Uwaga!

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 19 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:50 Ssaki, serial, odc. 4
14:00 Splątane losy, odc. 69
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1052
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4757
18:40 Akacjowa 38, odc. 980
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, serial, odc. 17
20:55 Amerykański przyjaciel, sztuka Macieja Wojtyszki

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 226
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 938
15:05 La Promesa, odc. 501
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 227
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3421
19:55 Domowe patenty 3
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3422
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1949
21:50 Na sygnale, odc. 939-940
22:55 Prosta przyjaźń, komedia

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1121
09:20 Dlaczego ja? odc. 935
10:20 Dlaczego ja? odc. 934
11:20 Dlaczego ja? odc. 936
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 33
13:20 Gliniarze, odc. 1010
14:25 Gliniarze, odc. 1011
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1249
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 34
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4267
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Napad, dramat kryminalny
23:00 Niezniszczalny, thriller

TVN
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1666
14:40 Ukryta prawda, odc. 1667
15:45 Młode gliny, serial, odc. 61
16:50 Szpital św. Anny, odc. 165
17:55 Detektywi, odc. 366
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4296
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Taskmaster
22:50 Batman v Superman: Świt sprawiedliwości, film

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 20 PAŹDZIERNIKA 2026 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Kościół z bliska
08:00 Serwis Info
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Maluchy z drugiej strony świata, serial, odc. 3/6
14:00 Splątane losy, odc. 70
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1053
17:00 Teleexpress
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4758
18:40 Akacjowa 38, odc. 981
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, serial, odc. 18

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Rosół polski
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 227
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 939
15:05 La Promesa, odc. 502
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 228
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3422
19:55 Domowe patenty 3
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3423
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1950
21:50 Na sygnale, odc. 941
22:20 SOR, serial, odc. 1
23:05 Powrót do tamtych dni, dramat obyczajowy

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1122
09:20 Dlaczego ja? odc. 937 -939
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 34
13:20 Gliniarze, odc. 1012
14:25 Gliniarze, odc. 1013
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1250
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 35
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4268
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw, film sensacyjny
23:20 Wanted - Ścigani, film
01:50 8 części prawdy, thriller
03:50 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1511
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1668
14:40 Ukryta prawda, odc. 1669
15:45 Młode gliny, serial, odc. 62
16:50 Szpital św. Anny, odc. 166
17:55 Detektywi, odc. 367
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4297
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuba Wojewódzki
22:45 Siedem, thriller
01:20 Superwizjer

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl a048b73938

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

O październiku

W minionych czasach w połowie października na wsi zwyczajowo kończyły się wszystkie prace polowe. Oziminy musiały być zasiane, łany zaorane pod zboża jare, zwiezione ostatnie jarzyny i warzywa.

Tradycja nakazywała też, aby około dnia św. Jadwigi były zebrane wszystkie owoce z sadów, wykopane wszystkie jadalne korzenie – kartofle, marchew, pasternak, pietruszka, rzepa, kalarepa, brukiew oraz wycięte głowy kapusty. Wierzono, że wraz ze zwożeniem do zagród ostatnich płodów rolnych do chat przybywają na czas zimowy tajemniczy mieszkańcy: małe, najczęściej niewidoczne istotki które mogą być przychylne i pomocne człowiekowi lub złośliwe, szkodzące w pracy. Wiara w opiekuńcze demony była bardzo rozpowszechniona. Zwano je różnie: skrzatami, inkluzami, chowańcami, podciepkami, podziomkami, bożętami, ubożętami, domownikami lub krasnoludkami. Złośliwe, nieprzychylne człowiekowi duszki nazywano diabłami domowymi.

Ukrywały się one przed człowiekiem, dlatego rzadko je widywano. Dobry duszek był dla gospodarza nieocenioną pomocą, bo wszystko wtedy w zagrodzie się darzyło. Chronił on dom od złodzieja i od ognia, dbał o małe dzieci i zwierzęta, dzięki czemu nie chorowały, w niewidoczny sposób pomagał w każdej pracy. W zamian gospodarz musiał o niego dbać, dobrze się o nim wyrażać bo inaczej opuszczał zagrodę. Opuszczonemu gospodarzowi wiodło się niepomyślnie, trudno. Dobra gospodyni pod progiem zostawiała dla niego trochę mleka, skibkę chleba, garść kaszy czy kawałeczek słoniny.

Dni stawały się coraz krótsze, a nocne przymrozki zapowiadały nadchodząca zimę. Bacznie obserwowano zjawiska pogodowe, aby wysnuć wnioski jaka będzie aura. Jeżeli w październiku dopisywała ładna, ciepła pogoda, to spodziewano się ostrych mrozów w lutym. Jeżeli były już mrozy lub przymrozki, to zapowiadały łagodny styczeń. Obfite deszcze październikowe wieszczyły silne wiatry w grudniu. Opady śniegu przed październikowym nowiem wróżyły okresową odwilż w zimie, a grzmoty o tej porze roku zapowiadały bardzo zmienną pogodę zimową.



Kapusta na polu

Skąd się wzięła kapusta

Niektórzy historycy pożywienia twierdzą, że kapustę – surową i kiszoną - przejęła kuchnia polska w początkach państwowości z Niemiec. Inni są przekonani, że przywiozła ją królowa Bona z Włoch. Jest teoria, że żadne z tych twierdzeń nie jest prawdziwe ponieważ kapusta – tak jak i w innych regionach europejskich – uprawiana była u nas już od wieków, a królowa Bona przywiozła do Polski jedynie jedną z odmian, zwaną kapustą włoską.

Legenda grecka głosi, że kapusta powstała w starożytności z łez prawodawcy i władcy Sparty Likurga, którego bóg wina i pijaków Bachus przywiązał do winorośli za karę za zniszczenie winnicy. Francuska legenda opowiada o powstaniu czerwonej kapusty. Młoda, brzemienna kobieta uginała się pod ciężarem niesionej w dłoniach ogromnej głowy białej kapusty. Zlitował się nad nią przechodzący drogą biskup, który przejął kapustę i niosąc, zawinął w skraj swojej szaty. Kiedy oddawał ją właścicielce, okazało się że kapusta jest amarantowa jak płaszcz biskupi i taka już została na zawsze.

Dobra i kapusta, byle była tłusta

Od najdawniejszych czasów bardzo cenionym warzywem była kapusta, z uprawą której związane były różne rytualne wręcz zachowania. Uprawiano jej bardzo dużo. Najpierw rozsadę – pozyskaną z ubiegłorocznych nasion lub zakupioną od handlarza wysiewano do skrzynek na początku marca. Na Mazowszu za najlepszy termin do wysiewu tych nasion uważany był dzień św. Józefa. Kurpie byli przekonani o szczególnej opiece św. Grzegorza nad kapustą wysianą w jego dniu. Po zimnej Zośce, czyli po połowie maja uzyskane flance wysadzano do gruntu, na zagonach w warzywniku lub na polu. Starano się sadzić rozsadę w czasie nowiu lub przy rosnącym księżycu w przekonaniu, że później - po zakiszeniu, nie będzie się psuła w beczkach. Prace te wykonywały prawie wyłącznie niewiasty, zgodnie z powszechnym przekonaniem że to kobieta - sadząc kapustę - ma magiczny wpływ na wielkość i wzrost kapuścianych głów. Jeszcze do drugiej wojny w wielu regionach kobiety po posadzeniu kapusty zgodnie z obrzędem siadały gołym tyłkiem na ziemi, wypowiadając słowa „Niech rośnie taka łupa, jak moja dupa". Po tym zabiegu wzajemnie przewracały się na ziemię, aby głowy kapuściane były rozłożyste, twarde i nabite.

Nie wolno było sadzić kapusty w dni krzyżowe, czyli trzy dni poprzedzające Wniebowstąpienie Pańskie – ruchome święto przypadające czterdzieści dni po Wielkanocy. Wierzono także, że kapusta będzie dobrze wiązała się w główki, jeżeli przed samym sadzeniem rozsadę uderzy się kilka razy ręką. Pladze robactwa zapobiegać miało posmarowanie rąk przed sadzeniem kapusty skórką od poświęconej wielkanocnej słoniny. Podczas sadzenia nie można było rozmawiać, aby kapusta nie poszła w luźne liście. Sadzące musiały mieć ciasno splecione i schowane pod chustką włosy, aby nie dopuścić do nadmiernego rozwichrzenia liści i rozpadania się kapuścianych głów. Chcąc zapewnić sobie dobre zbiory kapusty, kobiety w wigilię świętego Jana okopywały, obsypywały ziemią przynajmniej trzy główki. Czynność należało wykonać o świcie i na czczo, aby zabieg był skuteczny. Dla ochrony kapusty przed dokuczliwymi gąsienicami zwanymi liszkami zawiązane główki posypywano popiołem drzewnym, zwłaszcza tym przechowywanym od świętych wieczorów między Bożym Narodzeniem a dniem Trzech Króli. Złym prognostykiem dla kapusty był deszcz w Popielec, ponieważ zapowiadał plagę gąsienic.



Kiszenie kapusty

Zbiór kapusty trwał od początku do połowy października. Praca była ciężka, wykonywana przez kobiety i mężczyzn. Głowy kapusty odcinano ostrym nożem od korzenia i usuwano zewnętrzne, najczęściej uszkodzone i brudne liście. Głowy układano w stosy na polu, a kiedy wycięto wszystkie – przewożono je wozem konnym do zagrody.

Kapusta w pożywieniu

Każdy gospodarz dbał o to, aby wielkość kapuściska czyli zagonu z kapustą odpowiadała potrzebom rodziny. Było to najpóźniej zbierane warzywo, ponieważ nie szkodziły mu nawet niewielkie przymrozki. Wycięte głowy układano w stertach w wykopanych dołach na polu zwanych składunami, lub ładowano na wóz i przewożono do zagrody. Część przechowywano w stanie nieprzerobionym w piwnicy, a większość – szatkowano czyli rozdrabniano i kiszono. Chociaż od dawna znane były różne odmiany kapusty, to do kiszenia używano wyłącznie białej, zimowej. Zazwyczaj w gospodarstwie kiszono kilka okazałych beczek kapusty, aby wystarczyło jej do wiosny. Poszatkowane warstwy przesypywano i przekładano różnymi składnikami, wedle receptur przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Obowiązkowa była sól i nasiona kminku. Często dodawano również nasiona kopru i czarnuszki, owoce jałowca, wkładano również kwaśne jabłka, całe korzenie lub poszatkowaną marchew, cebulę, ogórki, niedużе główki kapusty, a nawet warstwy świeżych grzybów – zwłaszcza gąsek, które po takim zakiszeniu stanowiły ponoć wyjątkowy przysmak. Całość mocno ubijano.

Przetrzymywanie kiszonki w beczkach wymagało dużo pracy. Z jednej strony - po zakiszeniu należało przebijać w kiszonce ostro zakończonym kijem otwory, aby odprowadzać nadmiar gazów, a z drugiej strony – zabezpieczać kapustę przed dopływem powietrza poprzez obciążenie drewnianym denkiem dociśniętym wyszorowanym kamieniem, aby całość była zanurzona w soku. Co jakiś czas z powierzchni trzeba było zbierać warstwę powstającej pleśni, a denko i kamień szorowano w gorącej wodzie i ponownie obciążano.

Ze świeżej kapusty gotowano słodkie kapuśniaki, przyrządzano ją na gęsto, prużono z dodatkiem kaszy jęczmiennej, a w późniejszym czasie robiono kapustę faszerowaną i gołąbki, przez zawijanie w sparzone liście różnych farszów mięsnych i kaszy. Większe pole do popisu dawała kapusta kiszona – poczynając od popularnego bigosu przez różne postacie kapusty postnej i obrzędowej, kwaśne kapuśniaki, zagraje i inne polewki gotowane na bazie kwasu, surową kapustę kiszoną okraszoną olejem oraz wiele innych potraw.

Kapusta w medycynie ludowej

Ta niepozorna królowa na stołach wiejskich była jednocześnie bardzo cenionym medykamentem. Często uważano ją za złoty środek na wszystkie schorzenia, niedomagania i przypadłości, a przepisy i receptury przekazywane były z pokolenia na pokolenie jak cenny skarb. Ze świeżych liści kapusty wykonywano okłady na bóle reumatyczne, rwę kulszową, migrenę, nerwobóle i wszelkie bóle mięśni lub kości. Liście rozbijano tłuczkiem tak, aby puściły sok, przykładano na chore miejsce i owijano czystym płótnem, trzymając do chwili aż liść wysechł. Wtedy operację powtarzano – aż do skutku, kiedy ból ustępował. Okłady takie stosowano również bezpośrednio na otwarte rany, gangrenę, czyraki, żylaki, owrzodzenia i odmrożenia. Rozbitymi liśćmi okładały sobie piersi kobiety karmiące, jeżeli miały nadmiar pokarmu i robiły im się „kamienie" w piersiach. Wierzono, że liście przykładane na piersi leczą gruźlicę, inne choroby płucne i uciążliwy kaszel.

Kiszona kapusta zalecana była przy przeziębieniach. Picie soku z kapusty było skuteczne na wrzody żołądka, dolegliwości pokarmowe i bóle wątroby. Wierzono, że kapusta pod każdą postacią oczyszcza krew.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl a048b73938

Zostawili swój ślad

Ciechanowianin Quebonafide z Medalem Gloria Artis

Kuba Grabowski, Quebonafide, został uhonorowany Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". Brązowe odznaczenie odebrał podczas konferencji Dnia Polskiej Muzyki. Co ciekawe, medal wręczyła mu ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska - również pochodząca z Ciechanowa.

Kuba Grabowski, czyli Quebonafide, otrzymał Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". Odznaczenie zostało wręczone w piątek, 2 października, podczas tegorocznej konferencji Dnia Polskiej Muzyki, organizowanej w Warszawie w ramach ósmej edycji ogólnopolskiej kampanii poświęconej polskiej scenie muzycznej.

To pierwszy przypadek przyznania Medalu Gloria Artis artyście reprezentującemu hip-hop. Quebonafide został doceniony zarówno za działalność solową, jak i współpracę z Taco Hemingwayem w ramach projektu Taconafide.

Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" jest odznaczeniem nadawanym przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego osobom szczególnie zasłużonym dla polskiej kultury. Występuje w trzech stopniach: złotym, srebrnym i brązowym.

„Jestem wzruszony"

Po odebraniu odznaczenia Quebonafide podziękował swoim odbiorcom i bliskim.

- Jestem wzruszony. Wysyłam najserdeczniejsze pozdrowienia do moich wszystkich odbiorców. Czuję ich tęsknotę i mam nadzieję, że ta komunikacja wróci, a wrócę do was z czymś ciekawym. Dedykuję ten medal mojej mamie, wysyłam dużo miłości mojej rodzinie - powiedział artysta. Quebonafide zakończył koncertową działalność po dwóch wyprzedanych występach na PGE Narodowym w czerwcu 2025 roku. Ma na swoim koncie m.in. sześć solowych albumów oraz trzy Fryderyki.



Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marta Cienkowska odznacza Kubę Grabowskiego Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis"

Gloria Artis także dla Lady Pank

Podczas tegorocznej ceremonii uhonorowano także Jana Borysewicza i Janusza Panasewicza. Muzycy Lady Pank otrzymali Złote



Ozdnaczeni. Zespół Lady Pank otrzymał Złote Medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis", przyznane w związku z 45-leciem zespołu



Po odebraniu odznaczenia Quebonafide podziękował swoim odbiorcom i bliski

Medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis", przyznane w związku z 45-leciem zespołu.

W pierwszym dniu konferencji srebrne medale otrzymały natomiast Kasia Kowalska i Anita Lipnicka, a brązowymi odznaczeniami uhonorowano muzyków zespołu Myslovitz.

Erem

Między światłem a cieniem

W Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie można oglądać prace Kasi Nawotki – ciechanowskiej graficzki i artystki wizualnej.



Wystawa „Everything Is a Circle / Wszystko krąży" to nie tylko prezentacja grafik, rysunków i obrazów, ale przede wszystkim zaproszenie do świata artystki, w którym spotykają się duchowość, ciało, światło, ślad i symbole zaczerpnięte ze sfery religijnej.

Wernisaż wystawy odbył się w piątek, 25 września. Podczas spotkania Kasia Nawotka opowiedziała o swojej twórczości, wykorzystywanych technikach oraz o tym, co inspiruje ją w procesie tworzenia. Rozmowę z artystką poprowadził Artur Iniarski.

Z prawa do sztuki

Kasia Nawotka urodziła się w 1999 roku w Ciechanowie. Choć dziś związana jest przede wszystkim ze sztuką, jej droga do niej nie była oczywista. Jest absolwentką prawa, a obecnie studiuje na V roku grafiki artystycznej na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Zajmuje się również projektowaniem książek i okładek.

Jej zainteresowania nie ograniczają się jednak do jednej dziedziny. W swojej pracy artystycznej wykorzystuje różne techniki, przede wszystkim sitodruk i cyjanotypię. Tworzy także książki artystyczne oraz obiekty.

Portret, ciało i ślad

Jednym z najważniejszych obszarów zainteresowań artystki jest portret. Nie traktuje go jednak wyłącznie jako sposobu przedstawiania konkretnej osoby. Portret staje się dla niej przestrzenią eksperymentu z wizerunkiem, cielesnością oraz sposobami przedstawiania postaci.

W jej pracach często powracają motywy ciała, światła i śladu. Artystkę interesują również duchowość i sacrum, a szczególnie gesty, rytuały oraz symbole zaczerpnięte z różnych tradycji. Przygląda się ich powtarzalności, ale także temu, jak z czasem zmieniają znaczenie i mogą zostać osadzone w zupełnie nowych kontekstach.

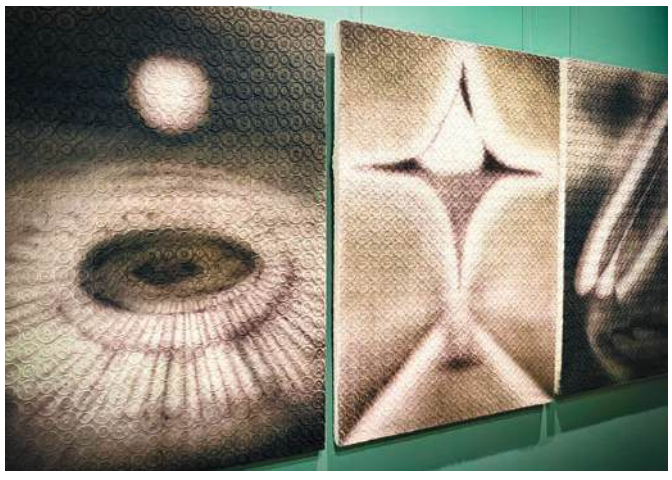

Prace Kasi Nawotki można oglądać w PBP w Ciechanowie

Co sprawia, że coś staje się święte?

To właśnie te pytania stały się punktem wyjścia do projektu „Everything Is a Circle / Wszystko krąży", którego wystawa prezentowana jest obecnie w ciechanowskiej bibliotece. Artystka zastanawia się nad tym, czym współcześnie może być sacrum i dlaczego niektóre przedmioty, obrazy czy gesty zaczynamy postrzegać jako święte.

- Punktem wyjścia jest przekonanie, że potrzeba duchowości nie znika, zmieniają się jedynie sposoby, w jakie jej doświadczamy i nadajemy znaczenie obrazom, przedmiotom czy gestom - mówi Kasia Nawotka.

W pracach pojawiają się więc motywy związane ze sferą religijną, ale zostają przekształcone i umieszczone w nowych znaczeniach. Jest światło, ciało i ślad nieobecności. Jest pytanie o to, co sprawia, że zwyczajny przedmiot może zacząć pełnić rolę relikwii, a pozostałość po człowieku nabierać szczególnej wartości.

Wszystko krąży

Tytuł wystawy - „Wszystko krąży" – odnosi się do cykliczności. Nie jest ona jednak rozumiana jedynie jako zwykłe powtarzanie. Chodzi raczej o powrót tego, co znane, ale w zmienionej formie. Obrazy, symbole i znaczenia rozpadają się, przekształcają i pojawiają na nowo.

W twórczości Ciechanowianki ważne miejsce zajmują także przypadek, proces i nieprzewidywalność materiału. Artystka nie próbuje całkowicie podporządkować sobie tego, co dzieje się podczas pracy. Przeciwnie - pozwala, by część procesu pozostała otwarta i nieprzewidywalna.

Inspiracją dla projektu są między innymi myśli rumuńskiego filozofa i eseisty Emila Ciorana zawarte w „The New Gods". Nawotka odwołuje się do refleksji dotyczących potrzeby przekraczania samego siebie oraz aktu tworzenia, który może przypominać powtórzenie boskiego gestu. Jej prace są - jak sama mówi - próbą „ucieczki poza demiurga", poszukiwaniem miejsca pomiędzy światłem a jego centrum, pomiędzy tym, co trwa, a tym, co właśnie zaczyna się rozpadać.



Młoda artystka już z nagrodami

Dorobek młodej artystki został już zauważony w świecie sztuki. Za cykl sitodruków „Dekonstrukcje" otrzymała trzy nagrody w 43. Konkursie im. Władysława Strzemińskiego - Sztuki Piękne: Nagrodę Hotelu Pietryna, Nagrodę Starej Drukarni oraz Nagrodę OFF Piotrkowska Center.

„Everything Is a Circle / Wszystko krąży" to projekt artystyczny realizowany w ramach stypendium artystycznego Województwa Mazowieckiego. Wystawę można oglądać w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego przy ul. Warszawskiej 34 w Ciechanowie.

To okazja, by przyjrzeć się pracom artystki, która wykorzystując grafikę, obraz, słowo i różnorodne techniki, szuka odpowiedzi na pytania o duchowość, znaczenie symboli i sposób, w jaki współczesny człowiek nadaje sens temu, co go otacza.

Tekst i fot. RM

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl a048b73938



LESZEK ZYGNER

Mazowieckie impresje historyczne

Dżuma na Mazowszu – historia ostatniej zarazy

Niedawne doniesienia z Irkucka na temat śmierci laborantki w instytucie badającym patogen dżumy zelektryzowały światową opinię publiczną. W wielu krajach europejskich, w tym w Polsce, po raz kolejny ożyły dawne lęki wobec „czarnej śmierci", która niegdyś dziesiątkowała mieszkańców naszego kontynentu. Jak pisałem kiedyś, doświadczenia te już od średniowiecza były udziałem również mieszkańców dawnego Mazowsza. I choć od ostatniej epidemii dżumy, która dała o sobie znać w latach 1708-1712, minęły już trzy stulecia, jednak tamte tragiczne wydarzenia wciąż pozostają żywe w zbiorowej pamięci, powracając w wielu opracowaniach dotyczących osiemnastowiecznych dziejów regionu i miast mazowieckich.

Przypomnijmy, że pojawienie się dżumy w pierwszej dekadzie XVIII wieku zbiegło się w czasie z działaniami wielkiej wojny północnej z lat 1700-1721. Zaraza została przywleczona z Turcji, skąd poprzez Ukrainę, Wołyń i Podole dotarła w 1704 r. na Ruś Czerwoną, a następnie objęła Polskę południową. W 1706 r. pojawiła się w Krakowie, a w kolejnym roku dotarła do Sandomierza, Warszawy i Poznania, osiągając swoje apogeum w latach 1708-1712. Świadectwem tych dramatycznych wydarzeń są ówczesne zapiski i wspomnienia. Wojewoda miński Krzysztof Zawisza pisał w swoich pamiętnikach: „Roku 1708 wielkie powietrze od Krakowa do Warszawy przyszło. Ludzi wymarło niemało, a najwięcej nagle". Z kolei rotmistrz Wawrzyniec Franciszek Rakowski, relacjonując pospolite ruszenie z lat 1701-1711, zanotował, że w czerwcu 1708 r. „w Warszawie powietrze zaczęło się pokazywać; miasto zamknięte od dnia dwudziestego tego miesiąca, zaczęli ludzie mrzeć znacznie". We wrześniu tego samego roku dodawał: „Z Warszawy na dzień 15 tego miesiąca kładą w regestrze zmarłych na 11 000, oprócz tych co na kępach i po polach poumierali i borach; więcej zaś nad 300 nie rachują co przechorowali. W mieście ludzi nie masz nad 50 żyjących. Już 100 kamienic bez sukcesorów zostało. U fary św. Jana, u Panny Maryi i po klasztorach księża powymierali. Wizytki zapowietrzone przeniosły się za Holendry. W parafii św. Krzyża 5000 ludzi wymarło. Na Solcu tylko 12 ludzi zostało przechorowanych". Jeszcze latem 1710 r. donosił, że morowe powietrze wciąż zbiera żniwo w Inflantach, na Litwie, w Prusach, w Kurlandii i w całej Polsce. Tragiczny bilans epidemii potwierdza też księga bractwa św. Benona w Warszawie. Pod rokiem 1711 zapisano w niej, że trwająca od dwóch lat zaraza „do 30 000 mieszkańców sprzątnęła", a jej nawrót przyniósł kolejną falę zgonów. Warszawa dosłownie opustoszała: „Wszyscy prawie ubożsi mieszkańcy wynieśli się w lasy otaczające Wolę. Kościoły, pałace i domy opustoszały, a bujna trawa na najludniejszych przedtem ulicach porosła". Ta straszliwa plaga trwała w stolicy aż do lutego 1712 r. Z kolei cytowany wojewoda miński Krzysztof Zawisza zapisał, że w 1711 r. zaraza dziesiątkowała również konie i bydło w wielu miejscach, a „febry też tego roku panowały wszędzie".

Podobne sceny można było zaobserwować również w miastach północnego Mazowsza. Dżuma – przenoszona przez szczury, a dokładnie pchły szczurze – zbierała tu krwawe żniwo, do czego przyczynił się katastrofalny stan sanitarny ówczesnych miast. Zapisane przez Albrychta Radziwiłła przeżycia z połowy XVII wieku, w których stwierdził, że „ktoś mógłby nazwać Ciechanów mieszkaniem (miastem) szczurów", gdyż niemal wszystkie domy w tym mieście były „zaplugawione". Te zaniedbania poskutkowały na początku XVIII wieku ogromną śmiertelnością. Miasto, zniszczone przez Szwedów w 1708 r., zostało niedługo potem spustoszone przez dżumę. Jak pisał historyk Stanisław Pazyra, lustratorowie królewscy, którzy przybyli wówczas do Ciechanowa, zastali puste ulice. Od kogoś przypadkowo przechodzącego dowiedzieli się, że zarazę przeżyło tylko kilka osób – reszta mieszkańców zmarła. Ich ciała pogrzebano w zbiorowej mogile w miejscu zwanym „pomorkiem". Epidemia dżuma dotknęła także Płock, gdzie wybuchła w 1708 r. i trwała przez kolejny rok, powracając okresowo jeszcze w 1710 r. Z tego powodu jezuici zostali zmuszeni do dwukrotnego zawieszenia nauki w tutejszym kolegium. Natomiast sądy miejskie przeniesiono do pobliskiego Bielska, dokąd przewieziono również księgi miejskie (ławnicze). Zaraza zbierała krwawe żniwo także wśród mieszkańców i duchowieństwa Mławy. W 1712 r. zmarł na dżumę miejscowy proboszcz, ks. Andrzej Mączkowski. Osieroconą parafię objęli wówczas księża misjonarze św. Wincentego w Paulo, prowadzący akurat misje w diecezji płockiej. Z miastem związali się na dłużej – ich działalność przerwały dopiero represje carskie po upadku powstania styczniowego (1864). W Pułtusku „morowe powietrze" dziesiątkowało mieszkańców od lata 1708 do września 1709 r. oraz ponownie od września 1710 r. do stycznia 1711 r. Podczas drugiej fali pomór dotknął także bydło i konie. Zarazie towarzyszył głód oraz plaga szarańczy, która zniszczyła uprawy. Jak zauważył kiedyś doktor Krzysztof Wiśniewski, doprowadziło to do aktów desperacji, a szukająca pożywienia biedota miejska okradła kolegium jezuitów. Na katastrofalną sytuację narzekała też szlachta ziemi różańskiej na sejmikach w 1711 r. Wśród głównych przyczyn upadku gospodarczego wymieniano zniszczenia dokonane przez wojska szwedzkie, plagę szarańczy, wylew Narwi oraz zarazę. Skutkiem tego była ogromną drożyzna i załamanie lokalnej gospodarki, odbudowującej się – według ustaleń profesora Radosława Lolo – przez kolejne dziesięciolecia.

Co pozostało z tamtych lat? Gdzie szukać śladów morowej zarazy, która nawiedziła północne Mazowsze trzy wieki temu? Przede wszystkim w nazwach miejscowości – takich jak podciechanowskie Pomorze (dawne „Pomorko"), leżące przy szklaku do Pułtuska. Nazwa ta wywodzi się bezpośrednio od zarazy, czyli pomoru. Drugim trwałym śladem są drewniane karawaki, zwane krzyżami cholerycznymi, takie jak na granicy wsi Pokrytki koło Niedzborza. Pisałem o nich już wcześniej: choć większość z nich pochodzi z XIX i z początku XX wieku, niektóre mogą mieć znacznie starszą metrykę, związaną jeszcze z dżumą z XVIII wieku. Świadectwem dawnych, bolesnych doświadczeń, mogą być także wezwania kościołów i kaplic, poświęconych świętemu Rochowi, głównemu obok świętego Sebastiana, patronowi chroniącemu przed „morowym powietrzem". Co prawda święty Roch to również patron rolników, ale w mazowieckiej przeszłości często oba te sakralne wymiary zachodziły na siebie. Tym bardziej, że w obliczu zarazy rolnik, mieszczanin, szlachcic czy duchowny stawali się sobie równi – śmierć nie wybierała. I to kolejne bolesne wspomnienie ostatniej na Mazowszu epidemii dżumy.

Być jak patron

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Władysława Smoleńskiego w Niedzborzu świętowała jubileusz 70-lecia i Rok Patrona. Ważnym momentem było odsłonięcie muralu z podobizną Władysława Smoleńskiego.



FOT ES

Dyrektor Szkoły Joanna Zalewska

Kulminacją obchodów była uroczysta gala poświęcona patronowi, który jako pozytywista może być dla młodych ludzi inspiracją do poznawania historii, dbałości o postawy patriotyczne i szacunku do pracy. Młodzież w ciągu roku podejmowała wiele jubileuszowych działań. List do patrona szkoły, komiks, gra terenowa śladami Władysława Smoleńskiego oraz konkurs recytatorski – to tylko część tych działań. Podczas gali pojawił się sam profesor. Odwiedziły go panie: Gabriela Zapolska, Maria Konopnicka i Eliza Orzeszkowa. Referat okolicznościowy wygłosił dr Tomasz Piekarski z Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Z wizytą u prof. Smoleńskiego





Społeczność szkolna - uczestnicy jubileuszu

Muzycznym akcentem uroczystości był występ młodzieży pod kierunkiem Artura Wiśniewskiego, z udziałem części jego zespołu „Moja rodzina". Ku pamięci potomnym sporządzono kapsułę czasu, która została umieszczona w izbie pamięci i ma zostać otwarta za 30 lat.

Jubileusz był także okazją do uroczystego otwarcia sali, w której realizowana będzie terapia światłem.

– Korzystać z niej będą dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – powiedziała dyrektor szkoły Joanna Zalewska, – ale także będzie to przestrzeń stworzona z myślą o wyciszeniu, relaksie, terapii oraz wszechstronnym wspieraniu rozwoju młodych. Dzięki odpowiednio dobranym światłom, dźwiękom, fakturom i elementom sensorycznym dzieci będą mogły rozwijać zmysły, koncentrację, koordynację oraz poczucie bezpieczeństwa.

Jednym z gości, którzy skierowali ciepłe słowa do młodzieży, była Mazowiecka Kurator Oświaty Wioletta Krzyżanowska. Podczas uroczystości wielokrotnie podkreślano, że szkoła otrzymała imię Władysława Smoleńskiego m.in. na wniosek Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej.

Władysław Smoleński był jednym z najwybitniejszych polskich historyków przełomu XIX i XX wieku, przedstawicielem tzw. warszawskiej szkoły historycznej. Zajmował się przede wszystkim dziejami Polski XVIII wieku, w tym okresem Sejmu Wielkiego i upadkiem Rzeczypospolitej. Urodził się w roku 1951, w Grabienicach Małych nieopodal Niedzborza, zmarł w 1926 r. Jego pamięć w tej wiosce przywołuje pamiątkowy kamień. Pochodził z rodziny drobnoszlacheckiej. Studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, ale jego największą pasją stała się historia. W czasach zaborów prowadził tajne nauczanie historii Polski. Do jego najważniejszych prac należą: „Dzieje narodu polskiego", „Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII", „Mieszczaństwo warszawskie w końcu wieku XVIII" oraz „Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej". Szczególnie interesowały go dzieje Mazowsza i historia szlachty mazowieckiej. Jest to postać szczególnie ważna dla regionalnej historii okolic Ciechanowa. W 1919 roku został profesorem historii Polski na Uniwersytecie Warszawskim.

ES

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02
redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna: tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca: Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia: kierownik biura – Anna Dąbrowska tel. 23 672 44 96 ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna: Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu: Radosław Marut tel. 23 672 34 02 radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl a048b73938



FOT. PRINT SCREEN (HTTPS://SPORT.TVP.PL/64533648/BOSNIA-I-HERCEGOWINA-POLSKA-LIGA-NARODOW-2026-ZE-STADIONU-KIBICA-NA-ZYWO-ONLINE-LIVE-STREAM-05102026)

Polskie drogi

Coś być musi, do cholery, za zakrętem – uznałem blisko dwa lata temu na łamach TC, snując refleksje na temat stanu naszej piłkarskiej reprezentacji.

W obliczu spadku do drugiej dywizji Ligi Narodów i przed eliminacjami do ostatniego mundialu, ów cytat z Gintrowskiego był wyrazem próby dostrzeżenia pozytywów i możliwości wyjścia z marazmu w niedalekiej przyszłości. Gdzie zatem dziś jesteśmy i co zobaczyliśmy za ową piłkarską serpentyną? No cóż, albo to wyjątkowo długi zakręt, albo jednak ślepy zaułek.

Zagubieni

Jak pamiętamy, najpierw drogę zgubił Probierz, w efekcie czego z biało-czerwonego pojazdu wyskoczył kapitan, ciągnąc za sobą selekcjonera. Kiedy już zdawało się, że całkiem dobrze na nowo odczytał mapę Urban, w decydującej chwili nawigacja zawiodła na szwedzkich bezdrożach. Od tamtej pory błąkamy się niczym w labiryncie, coraz dalej od celu podróży i z coraz mniejszym zasobem paliwa.

- Nie oszukujmy się, jest źle. Ale kiedy jest źle, rzadko bywa jeszcze gorzej (…) W niższej dywizji może wzrośnie morale - rzadziej będziemy dostawać łupnia. Szanse na awans do mundialu także spadły, a wraz z tym nasze oczekiwania, a więc każdy ewentualny sukces będzie lepiej smakował. Always look on the bright side of life – twierdziłem dwa lata temu.

Gdybym mógł cofnąć się w czasie do tego momentu, zdzielił bym się po łbie. Jest gorzej. Ominął nas mundial, w którym grało pół Europy, w drugiej dywizji i tak dostajemy łupnia, a perspektyw jakby coraz mniej.

Na tylnym siedzeniu

Dlaczego wciąż nie możemy powrócić na drogę, którą szliśmy w poprzedniej dekadzie?

Na początek należy ocenić, jaką „orientacją przestrzenną" dysponujemy na dziś. Otóż problem zaczyna się już na samym początku, czyli od obsady bramki. Zawsze mieliśmy tu kłopot bogactwa, ale od czasu, kiedy zawiesił na kołku swoje imponujące uprawnienia do jazdy Wojtek Szczęsny, następcy brak. Bułka, Grabara, czy nie znajdujący ostatnio uznania Skorupski, limitu punktów karnych co prawda nie przekraczają, ale to jednak tylko podstawowa kategoria. Póki co Formuła I nam nie grozi.

- Paradoksalnie największe rezerwy są chyba tam, gdzie jest najgorzej, czyli w obronie – palnąłem dwa lata temu. A jak jest?

A jest status quo. Nadal brak lidera tylnego siedzenia, nadal brak współpasażera z lewej, nadal brak porozumienia, nadal brak zdecydowania, czy zająć tylną kanapę we troje, czy we czworo. Kiedy Bednarek z Kiwiorem zaczęli wspólnie doprowadzać do szału rajdowców w Portugalii, zdawało się, że ich zgranie będzie w kadrze nieocenione. Że jeden nie będzie wsadzał kija w szprychy w decydującym momencie, a drugi nie będzie błądził we mgle. Obaj nie chcą nikomu ustąpić miejsca i obaj wciąż szukają kompana do trójki. Dwa lata temu wsiadł Piątkowski, przez jakiś czas miejscówkę trzymał Wiśniewski, teraz próbuje do auta wsiąść młody Potulski.

Tak jak miejsce przy prawym oknie niezmiennie od lat zajmuje solidny współpasażer, obecnie Mateusz Gotówka, tak po lewej nikt nadal usiąść nie chce. Ktoś jednak musi na szybko dziurę załatać, więc posiadacz auta umieścił tam Frankowskiego. Ale czy na dłuższą metę krawca nam potrzeba?

Za kółkiem

Znienacka wsiadł do auta młody Wiktor Nowak i z miejsca wszystkim zaimponował znajomością mapy. Na dodatek biegami operować potrafi, a i kierownicą całkiem nieźle. Może ktoś wreszcie zagrzeje na dłużej miejsce, gdzie siedział Krychowiak.

- Okrzepnąć powinno ofensywne trio środkowych pomocników. Zalewski i Urbański mogą być chyba tylko lepsi – to kolejna moja błyskotliwa myśl sprzed lat.

Urbański gdzie był, każdy widział. Na szczęście chyba zaczyna (bardzo) powoli wracać na właściwe tory. I dobrze, przyda się pomoc kierowcy Zielińskiemu, bo ten już młodszy nie będzie, a za kółkiem siedzi już tyle lat. Robi chłop, co może, prowadzi płynnie, wie, kiedy docisnąć pedał gazu, a kiedy hamulca, skrzynię biegów obsługuje jak automat, na drodze jest czujny, sprawnie wymija i tak dalej. Nadal pomaga mu pilot w postaci Szymańskiego, bo co dwie głowy, to nie jedna. A właściwej drogi i tak nie możemy znaleźć.

Opadły nam skrzydła. Zaginął w Portugalii Kamiński, zawiesił się we Włoszech Nicola. Zwłaszcza Nicoli szkoda. Dwa lata temu rękę dałbym sobie uciąć, że dojedzie tam, gdzie jeszcze nikt nie dotarł. I co? Bym teraz, k…, nie miał ręki. A mimo to, i tak nie dałbym mu wysiąść z auta, bo nawet kiedy źle mu się jeździ po włoskich drogach, na polskich zawsze się odnajdzie. A kiedy zabraknie już Roberta i Piotrka, kierownica będzie należeć do niego. A z daleka widać, że na najbliższym przystanku czeka grupka młodych, z Mazurkiem i Pietuszewskim na czele. Może nie będzie tak źle. Zobaczymy za dwa lata.

Bez przeglądu i OC

Nikt jednak nie czeka na przystanku, żeby zastąpić Lewego. Nie czeka nawet bardziej, niż dwa lata temu. Nikt nawet nie śmie spojrzeć na jego prawo jazdy, a co dopiero podjąć próbę zdania tylu egzaminów. A te za chwilę straci ważność. Zostaniemy z Żukowskim i Świderskim. Święty Krzysztofie, miej nas w swej opiece.

No i posiadacz auta. Zaczął obiecująco, ale najważniejszego egzaminu nie zdał. Mimo to dostał szansę poprawki. Na drodze kilka kolizji. Kilka mandatów do zapłacenia. Przeglądu w terminie nie zrobił. Własnego stylu jeszcze nie wypracował. Kilka niezrozumiałych decyzji i sporo chaotycznej jazdy. Momenty były. Cel wytyczony, ale długa i kręta droga przed nim. Na razie zboczył z kursu, choć przez chwilę wydawało się, że droga przez Rumunię jest tą właściwą. Niestety zgubił się w Bośni. Z drugiej dywizji nie zdoła nas wyprowadzić. Właściwy cel jest co prawda dalej, ale nie wiadomo, czy do tej pory nie sprzeda komuś auta. OC chyba już się skończyło.

Maluchem na oślep

Do tej pory trudno mi uwierzyć we własne szczęście, kiedy pomyślę, że na żywo widziałem akurat bój z Rumunią. Taki piękny, a tak niemiarodajny. Kiedy jednak widzi się te dziesiątki tysięcy ludzi na stadionie, wiadomo, ile dla nas znaczy ten sport. Choćby nasze auto zawsze było ostatnie na mecie, nie będziemy go zmieniać, ni przesiadać się w tramwaj. Niech sobie siatkarze zdobywają te tytuły, chwała im. To dwie różne sprawy. Nie przenoście nam stolicy do Katowic, czy Trójmiasta, my nie chcemy Mercedesa, którego podziwia niewielu. Chcemy malucha, którego kochają miliony. Który kaszle, pyrkocze i gaśnie, odpala „z popychu", nie wchodzą mu wyższe biegi, i na którego pomstujemy co chwilę. Będziemy go naprawiać, tuningować, podkręcać. Liczyć, że wyjdzie nowsza i lepsza wersja.

Maluchem zawsze gdzieś się dojechało. A gdzie tym razem? Zobaczymy za dwa lata. Tym razem jednak nie szukam światełka w tunelu. Jedziemy na oślep.

Radosław Kowalski



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Logika kurtyzany

Zawsze starałem się trzymać faktów i logiki. Wiedziałem więc, że istnieje logika indukcyjna, dedukcyjna, nawet abdukcyjna. Różnice między nimi mogłyby ubarwić długi i nudny referat. A gdyby jeszcze dodać nowo-odkrytą logikę kurtyzany? Pewnie nawet najbardziej śpiący studenci otworzyliby uszy.To ciepła bułeczka. Autorem głównym jest były premier Mateusz Morawiecki, ja tylko ją z lekka podretuszowałem.

Morawiecki wdaje się chętnie w polemiki, znany jest z ciętych ripost. Niedawno opuścił PiS, założył nowe ugrupowanie, Rozwój Plus, które balansuje na granicy progu wyborczego. Za rok wybory i przez cały ten czas politolodzy będą mieli okazję zadawać słynne kiedyś pytanie: wejdą czy nie wejdą? (do Sejmu). Od tego może zależeć nie tylko skład parlamentu, ale i ostateczna kompozycja rządu. Rozwój Plus może być języczkiem u wagi. A może też przepaść w nicość.

Sprawy ważą się więc w ogniu pyskówek. Morawiecki obruszył się gdy Sławomir Mentzen, oceniając jego projekty podatkowe, napisał na platformie X: „Człowiek może wyjść z PiS-u, ale PiS z człowieka nie wyjdzie". To dziś slogan, wielokrotnie powtarzany. Morawiecki jednak wypalił: „Odpowiem ci językiem Konfederacji - nie rób kurtyzany z logiki". Nawiązał tym do incydentu, gdy Konrad Berkowicz, także jeden z asów Konfederacji nazwał dziennikarkę TVP Info kurtyzaną. Zajmie się nim Komisja Etyki w Sejmie, i bardzo dobrze. Słowa Berkowicza (z wykształcenia filozofa), były chamskie, obliczone na szybkie zyski w prostackim elektoracie. To jasne dla każdego kto ma jakiekolwiek pojęcie o kulturze bycia i przyzwoitym języku.

Mnie jednak zwrot, użyty przez Morawieckiego, odwołujący się do najstarszego zawodu świata, przypadł poniekąd do gustu. Bo w oczach wielu profesja polityka niewiele różni się od profesji kurtyzany. Możemy mówić nawet o logice kurtyzany, nie mając najmniejszego zamiaru obrażać cór Koryntu. W szczególności, gdy uwzględnimy jak bardzo politycy mają „wszystko na sprzedaż." W systemie komunistycznym objawiało się to najwyraźniej gdy politycy w wystąpieniach odwoływali się do wodzów proletariatu. Nikogo to nie przekonywało, ale była to wypróbowana strategia przetrwania. Tak formułowali opinie, by maksymalnie zgadzały się z aktualnym wodzem, choćby miał morze krwi na rękach. Na wiecach skandowali hucznie jego imię („Wiesław, Wiesław"), cytowali jego „mądrości", kłaniali się „dalekowzrocznej polityce partii", uderzali w odgórnie ustalonych wrogów. Tak było we wszystkich demoludach, także w Chinach Mao-Tse-Tunga. Taki był kult jednostki. Wódz potrzebował ciągle hołdów. Na jego cześć pisano piękne hymny i dytyramby. Polityków cechował serwilizm, czyli logika kurtyzany. Byli gotowi sprzedać honor i reputację dla doraźnych korzyści. Czy w demokracji jest inaczej? To temat na esej. Chcieliśmy bardzo żeby było lepiej, żeby nie było kłamstwa, korupcji, oportunizmu, żeby politycy nie przedkładali interesu partyjnego ponad publiczny. Niestety, wiemy że tak nie jest. Nie ma już wprawdzie jaskrawego kultu jednostki jak w ustrojach autorytarnych, ale pochlebstwa wobec przywódcy, często śmiesznie lizusowskie, są w dalszym ciągu na porządku dziennym. Lojalność partyjna nie jest nawet ukrywana. W 2018 r. Krystyna Pawłowicz, będąc posłanką PiS w Sejmie, stwierdziła głośno że projekty PiS odnośnie zmian w Sądzie Najwyższym są niekonstytucyjne, ale ona i tak będzie głosować razem z partią. Podobnie inni sędziowie - politycy, z nadania PiS, włącznie z prezeską TK Julią Przyłębską. Tak samo zachowuje się obecny prezes Trybunału Bogdan Święczkowski. Wiemy, jakim kultem otaczają członkowie PiS swojego prezesa. Uważają go za „genialnego stratega". Do tego stopnia, że jeden z nich, Marek Suski, tłumaczył kiedyś, że prezes Kaczyński poświęcił wszystko ojczyźnie, dla Polski się nie ożenił i zrezygnował z rodziny. Jednocześnie, prezes stał zawsze na gruncie tradycyjnych zasad i oczekiwał od innych żeby mieli rodziny. I to heteronormatywne. Nawet, jeśli -jak w przypadku Jacka Kurskiego, była to już kolejna rodzina, po uzyskaniu kościelnego rozwodu.

Po drugiej stronie barykady, w PO, też były rozliczne pochlebstwa wobec wodza. Dla przykładu, Sławomir Nowak, jeden z bliskich współpracowników premiera Tuska, powiedział o nim: „Donald Tusk jest dotknięty przez Pana Boga geniuszem i nieprawdopodobną intuicją". Patrząc na polską scenę polityczną widzimy jednak wyraźnie, że Pan Bóg nikogo nie uczynił swoim pomazańcem. Nawet obecnego prezydenta, Karola Nawrockiego, jakkolwiek niektórzy na prawicy chcieliby w nim widzieć nowego mesjasza. Nawrocki toczy zażartą wojnę z rządem bynajmniej nie w interesie Polski jako wspólnoty, lecz wyłącznie po to, żeby zwiększyć swój obszar władzy, aby być nowym Piłsudskim. Piłsudski jednak kojarzy się z autokracją, nie demokracją. Miał wielkie zasługi wojenne, był doskonałym wodzem. Nawrocki nie ma żadnych podobnych doświadczeń, poznał za to środowisko gangsterów i bokserów. Wykazał się logiką kurtyzany, gdy jako Nawrocki chwalił w telewizji własną książkę o gangsterze Nikosiu, napisaną pod pseudonimem Tadeusz Batyr, a jednocześnie jako Tadeusz Batyr chwalił Karola Nawrockiego. Już tylko ta sytuacja pokazała go jako manipulanta pierwszej wody. Dziś z wielkim impetem wetuje wszystkie poważne projekty ustaw. Również te, odnoszące się do kontroli internetu, gdy idzie o młodzież. Nie przekonuje go ogólny kryzys zdrowia psychicznego, przestępstwa z udziałem nożowników, niestety także nastoletnich, które zdarzają się kilka razy dziennie. Nie wszystkie są nagłaśniane medialnie. Nawrocki zawsze powołuje się na fałszywą wolność, zarówno wtedy gdy mowa jest o swobodzie wypowiedzi w mediach, jak i o rynku kryptowalut. Proponuje nawet łatwiejszy dostęp do broni. We wszystkim co robi ma zapewne w głowie przykład swojego idola, Donalda Trumpa.

A Trump znowu nie dostał Nobla... Jest wściekły, grzmi jak potępiony i dezawuuje laureatkę pokojowej nagrody, południowoafrykańską prawniczkę Navi Pilley. Wytacza armaty (sankcje) wobec Międzynarodowego Trybunału Karnego, w którym pracowała laureatka, tylko dlatego, że MTK ściga premiera Izraela Beniamina Netanjahu za ludobójstwo w Gazie. a Władimira Putina za ludobójstwo w Ukrainie. Można się spodziewać, że któregoś dnia ogłosi Norwegię kolejnym stanem USA. W ubiegłym roku miał pretensje do premiera tego kraju, że nie załatwił mu Nobla. Trump sam już dawno ogłosił się geniuszem, ostatnio zaś chwali się swoją inteligencją. Uważa że jest najinteligentniejszym ze wszystkich dotychczasowych prezydentów, należą mu się wszystkie nagrody. Niektóre kurtyzany też są ładne i na widok publiczny wystawiają swe wdzięki w Hamburgu czy w Amsterdamie. Amerykanie w swej większości mają jednak krytyczne opinie o Trumpie, zaledwie 30% popiera jego politykę, co jest rekordem niskiego poparcia. A w przyszłym miesiącu odbędą się wybory.

Administracja Trumpa wszelkimi środkami próbuje wpłynąć na politykę wewnętrzną państw europejskich, także Polski. W Niemczech popiera AfD, partię neonazistowską, w Polsce PiS i Nawrockiego. Doszło do tego, że w marcu tego roku prezydent Trump spotkał się z polskim ministrem obrony Kosiniakiem-Kamyszem (spotkanie organizował Adam Bielan z PiS). Próba przekabacenia PSL na współpracę z PiS jednak się nie powiodła. Teraz Ameryka żyje publiczną egzekucją (przez rozstrzelanie) Nidala Malika Hassana, która ma się odbyć 3 grudnia w bazie wojskowej Fort Hood w Teksasie i ma być transmitowana. Hasan w 2009 roku otworzył tam ogień do żołnierzy i zabił 13 osób, ranił 32. Nawet jak na warunki amerykańskie, gdzie zbrodnie z użyciem broni zdarzają się każdego dnia, ta była wyjątkowa, tym bardziej że popełniona na żołnierzach. Niemniej, restytucja publicznych egzekucji, jak w państwach islamskich, budzi powszechny sprzeciw. Tak samo jak łatwy dostęp do broni, chroniony przez NRA (National Rifle Association, organizację reprezentującą producentów broni). Logika kurtyzany jak na dłoni. Czy nasz patriotyczny prezydent zdoła wyciągnąć z tego jakieś konstruktywne wnioski? Wątpię.

Oczywiście, nie ma osobnej logiki kurtyzany, nauka w akademiach tego nie przewiduje. Ale jest logika, twarda logika indukcyjna czy dedukcyjna, w zależności od sytuacji, przydatna w życiu społecznym. Jak mawiał Józef Maria Bocheński, dominikanin, były rektor uniwersytetu we Fryburgu - poza logiką jest tylko nonsens. A poza mądrością – głupota.

eprasa.pl a048b73938

Liga Centralna

Jurand pewnie pokonał Grunwald

Szczypiorniści Juranda Ciechanów odnieśli drugie zwycięstwo w sezonie ligi centralnej.

Podopieczni Jakuba Olszewskiego pokonali przed własną publicznością drużynę z Poznania, wygrywając różnicą sześciu bramek.

Gospodarze od pierwszych minut narzucili swoje tempo i szybko zbudowali wysoką przewagę. Po kwadransie prowadzili już 8:1, skutecznie wykorzystując swoje sytuacje i kontrolując przebieg spotkania.

Po przerwie Ciechanowianie nieco stracili rytm, co pozwoliło gościom zmniejszyć stratę do zaledwie dwóch bramek. Jurand szybko jednak opanował sytuację, ponownie przejął inicjatywę i nie pozwolił rywalom na dalsze odrabianie strat. Ostatecznie gospodarze zwyciężyli sześcioma trafieniami.



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

W przerwie chwila na taniec...



A po meczu...

Dzięki wygranej Jurand awansował na ósme miejsce w tabeli. Kolejne spotkanie ciechanowianie rozegrają w piątek, 16 października. O godz. 19 w hali MOSiR przy ul. 17 Stycznia podejmą trzeci zespół ligi - Aurum Gorzów.

erem

1. Zagłębie Lubin	5	14	180:149
2. AZS AGH Kraków	5	13	165:149
3. Aurum Gorzów	4	12	119:113
4. Pogoń Szczecin	5	9	155:129
5. Nielba Wągrowiec	5	9	177:161
6. SPR Kąty Wrocławskie	5	9	164:173
7. AZS AWF Biała Podlaska	5	8	156:157
8. **Jurand Ciechanów**	5	7	143:141
9. Gwardia Koszalin	5	6	149:158
10. KPR Żukowo	4	6	120:136
11. SMS ZPRP I Kielce	5	3	169:171
12. Padwa Zamość	5	3	148:178
13. Miedź Legnica	5	2	139:159
14. Grunwald Poznań	5	1	141:151

Jurand Ciechanów - Grunwald Poznań 26:20 (13:8)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Lewkowicz, Januszek, Mierzwicki 1, Kujawa 1, Fuksiński 1, Bieniek 1, Łukawski 2, Lewczyk 2, Wasilewski 3, Hardzina 3, Abramowicz 3, Stępień 4, Karczewski 5.

Pozostałe wyniki: Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin 29:32 (13:14), AZS AGH Kraków - Gwardia Koszalin 37:32 (15:10), Nielba Wągrowiec - Miedź Legnica 37:28 (11:14), Padwa Zamość - AZS AWF Biała Podlaska 28:25 (18:14), SPR Kąty Wrocławskie - SMS ZPRP Kielce 41:33 (21:15).

III liga

Decydujący gol w końcówce

Mławianka Mława przegrała na wyjeździe z Olimpią Elbląg 1:2 w meczu Betclic III ligi. O porażce zespołu z Mławy przesądziła bramka zdobyta przez gospodarzy na dziesięć minut przed końcem spotkania.

W pierwszej połowie Mławianka częściej utrzymywała się przy piłce i próbowała konstruować akcje ofensywne. Prowadzenie objęła jednak Olimpia po strzale z dystansu, który po rykoszecie zmylił bramkarza gości. Odpowiedź Mławianki była efektowna – Mateusz Stryjewski bezpośrednio z rzutu rożnego skierował piłkę do bramki i doprowadził do remisu.

Po przerwie gospodarze mocniej zaatakowali, a decydujące trafienie zanotował João Augusto, który wykorzystał akcję lewą stroną boiska. Mławianka próbowała jeszcze wyrównać, ale nie zdołała już pokonać bramkarza Olimpii.

Kolejne spotkanie Mławianka rozegra w sobotę, 17 października. O godz. 15 na stadionie przy ul. Kopernika podejmie Polonię Lidzbark Warmiński.

erem



FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI

Piłkarze Mławianki grają w kratkę...

1. Weszło Warszawa	12	29	26:10
2. Wigry Suwałki	12	25	22:11
3. Pelikan Łowicz	12	23	21:14
4. Mazovia Mińsk Maz.	12	21	28:22
5. Wisła II Płock	12	21	24:19
6. Świt Nowy Dwór Maz.	12	20	22:19
7. Ząbkovia Ząbki	11	17	21:20
8. Olimpia Zambrów	12	17	26:27
9. Jagiellonia II Białystok	11	16	24:22
10. Olimpia Elbląg	12	16	18:21
11. Warta Sieradz	11	15	19:19
12. ŁKS II Łódź	11	14	23:21
13. Widzew II Łódź	11	14	21:20
14. Lechia Tomaszów Maz.	12	13	21:26
15. Polonia Lidzbark	12	12	19:24
16. **Mławianka Mława**	12	10	23:34
17. KS CK Troszyn	11	7	13:26
18. ŁKS Łomża	12	3	12:28

12. kolejka (10-11 października): Wisła II - Troszyn 2:1, Ząbkovia - Jagiellonia II 2:2, Świt - ŁKS II 2:7, Olimpia - Mławianka 2:1, Polonia - Łomża 3:2, Olimpia - Lechia 3:0, Widzew II Łódź - Weszło 0:2, Mazovia Mińsk Maz. - Pelikan 1:4, Warta - Wigry 1:3.

13. kolejka (17-18 października): Warta - Wisła II, Pelikan - Wigry, Weszło Warszawa - Mazovia, Lechia - Widzew II, ŁKS Łomża - Olimpia, Mławianka - Polonia, ŁKS II - Olimpia, Jagiellonia II - Świt, Troszyn - Ząbkovia Ząbki.

IV liga

Makowianka zatrzymała lidera

Nadnarwianka Pułtusk odniosła drugie zwycięstwo w tym sezonie Decathlon IV ligi. Na własnym boisku pokonała KS Łomianki 2:1. Gospodarze zbudowali dwubramkową przewagę, a mimo kontaktowego gola rywali zdołali utrzymać prowadzenie do końca spotkania.

Gospodarze objęli prowadzenie po dośrodkowaniu z lewej strony boiska. Piłka odbiła się od jednego z zawodników gości i trafiła na głowę Filipa Stańczaka, który z bliskiej odległości skierował ją do bramki.

Drugiego gola pułtuszczanie zdobyli po rzucie rożnym. Mateusz Bramowicz dośrodkował na bliższy słupek, gdzie dobrze wbiegł Kamil Jagielski. Zawodnik Nadnarwianki uderzeniem głową zaskoczył bramkarza KS Łomianki i podwyższył wynik na 2:0. Goście nie zamierzali jednak rezygnować. W końcówce coraz śmielej atakowali, a jedną z kontr mocnym, płaskim strzałem zakończył Jakub Haponiuk, zmniejszając straty do jednej bramki. Nadnarwianka utrzymała jednak korzystny wynik i mogła cieszyć się z drugiego zwycięstwa w sezonie. Wygrana 2:1 to ważny krok zespołu z Pułtuska w walce o poprawę sytuacji w tabeli.



FOT. MIKOLAJ_JAN_FOTO/HUTNIK WARSZAWA

Piłkarze Makowianki wciąż w czołówce tabeli

Makowianka była bliska sprawienia sensacji na boisku lidera rozgrywek. Po pierwszej części Makowianie prowadzili na stadionie Hutnika Warszawa po trafieniu Jose Mediny. W 68. minucie Piotr Sobociński podwyższył rezultat i wydawało się, że niespodzianka wisi w powietrzu. W ostatnim kwadransie Warszawianie rzucili się do odrabiania strat - najpierw z rzutu karnego wyrównał Maciej Prusinowski, a dwie minuty przed końcem jeden punkt dla zespołu lidera zapewnił Dominik Bartnik.

Nie kończy się czarna seria piłkarzy z Przasnysza. Zespół Wojciecha Kordka poległ po raz dziesiąty w bieżących rozgrywkach. Tym razem został trzykrotnie wypunktowany na własnym boisku przez rywali z Błonia.

erem

1. Hutnik Warszawa	11	26	27:14
2. MKS Piaseczno	11	25	31:15
3. Pod. Sokołów Podlaski	11	23	25:9
4. Ursus Warszawa	11	21	25:13
5. Mako. Maków Mazowiecki	11	18	17:10
6. Legionovia Legionowo	11	18	22:17
7. Oskar Przysucha	11	18	23:22
8. Polonia II Warszawa	11	18	23:11
9. Błonianka Błonie	11	15	15:14
10. Energia Kozienice	11	15	20:26
11. Broń Radom	11	14	20:15
12. Mazur Karczew	11	13	19:20
13. Talent Warszawa	11	13	16:26
14. Mszczo. Mszczonów	11	13	11:18
15. **Nadnarwianka Pułtusk**	11	8	11:24
16. KS Łomianki	11	7	12:28
17. Victoria Sulejówek	11	5	11:24
18. MKS Przasnysz	11	3	10:32

11. kolejka (10-11 października): Legionovia- Podlasie 0:1, Polonia II Warszawa - Ursus 2:1, Energia - Talent 0:2, Hutnik - Makowianka 2:2, Oskar - Mazur 5:3, Nadnarwianka Pułtusk - KS Łomianki 2:1, MKS Piaseczno - Victoria 3:0, MKS Przasnysz - Błonianka 0:3, Broń - Mszczonowianka 0:1

12. kolejka (17 października): Podlasie - Victoria, Broń - MKS Piaseczno, KS Łomianki - Mszczonowianka, Mazur - Nadnarwianka, MKS Przasnysz - Oskar Przysucha, Makowianka - Błonianka, Talent - Hutnik, Ursus - Energia, Legionovia - Polonia II.

B klasa

Bez goli w hicie kolejki

7. kolejka (10-11 października): Wieczfnianka Wieczfnia Kościelna - Olimp Ciechanów 0:0, Żak Szreńsk - GKS Gumino 1:2, Orlęta Baboszewo - Jutrzenka Unieck 10:1, Korona Karolinowo - Tamka Dzierzgowo 3:1, GKS Świercze - Boruta Kuczbork 1:1, Gryf Kownaty Żędowe - Mazur Ojrzeń 4:1

8. kolejka (17-18 października): Olimp Ciechanów - Mazur Ojrzeń, Boruta Kuczbork - Gryf Kownaty Żędowe, Tamka Dzierzgowo - GKS Świercze, Jutrzenka Unieck - Korona Karolinowo, GKS Gumino - Orlęta Baboszewo, Wieczfnianka Wieczfnia Kościelna - Żak Szreńsk.

1. Olimp Ciechanów	7	19	23:3
2. Boruta Kuczbork	7	17	23:11
3. Wieczfnianka Wieczfnia	7	17	17:8
4. Orlęta Baboszewo	7	13	31:13
5. Gryf Kownaty Żędowe	7	9	15:20
6. Korona Karolinowo	7	9	13:23
7. Tamka Dzierzgowo	7	9	14:19
8. GKS Gumino	7	9	11:15
9. Mazur Ojrzeń	7	7	15:17
10. GKS Świercze	7	6	9:11
11. Żak Szreńsk	7	6	12:24
12. Jutrzenka Unieck	7	0	7:26

Młode Orki na podium

Dwaj zawodnicy Orki Ciechanów wystartowali w zawodach Płockiej Ligi Pływania 2026, kończąc rywalizację z medalami i wysokimi lokatami w klasyfikacji generalnej.

Bartłomiej Krawczyk trzykrotnie stanął na najwyższym stopniu podium, zdobywając trzy złote medale. Felix Kowalski wywalczył dwa złote i jeden brązowy medal.

Zawodnicy Orki dobrze zaprezentowali się również w klasyfikacji generalnej. Felix Kowalski zajął drugie miejsce, natomiast Bartłomiej Krawczyk uplasował się na trzeciej pozycji. Występ w Płocku przyniósł ciechanowskim pływakom łącznie sześć medali i potwierdził ich dobrą formę.

erem



FOT. ORKA CIECHANÓW/FB

eprasa.pl a048b73938

Liga okręgowa

Konopianka po klęsce bez trenera

Wkra Żuromin wykorzystała potknięcie rezerw Mławianki Mława i po zwycięstwie nad ULKS Ołdaki awansowała na pierwsze miejsce.

W dolnej części tabeli coraz trudniejsza staje się sytuacja Konopianki Konopki, która przegrała z Ostrovią Ostrów Mazowiecka aż 0:10. Po spotkaniu z prowadzenia zespołu zrezygnował trener Krzysztof Butryn.

Wkra Żuromin pokonała na własnym boisku ULKS Ołdaki 5:2 i objęła prowadzenie w rozgrywkach. Po raz kolejny o sile zespołu dał znać kapitan Tomasz Kamiński, który zdobył trzy bramki. Na listę strzelców wpisali się również Arkadiusz Narewski, wykorzystując rzut karny, oraz Bartłomiej Żelazny.

Żurominianie mają obecnie 22 punkty i wyprzedzają rezerwy Mławianki o jedno „oczko".

Rezerwy Mławianki Mława nieudanie zakończyły wyjazd do Rzekunia. Zespół prowadzony przez Piotra Króla przegrał z Rzekunianką 0:4, co kosztowało go utratę pierwszego miejsca w tabeli. Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0. Po zmianie stron mławianie próbowali odrobić straty, jednak w końcówce Rzekunianka zdobyła jeszcze dwie bramki - w 84. i 90. minucie.

Konopianka rozbita. Trener zrezygnował

Ostatnie sezony nie są udane dla Konopianki Konopki. W poprzednich rozgrywkach drużynie udało się utrzymać w lidze, jednak obecny sezon przynosi kolejne problemy. Ostatnia porażka z Ostrovią Ostrów Mazowiecka aż 0:10 była szczególnie bolesna.

Po spotkaniu trener Konopianki Krzysztof Butryn zrezygnował z dalszego prowadzenia zespołu. Drużyna z Konopki zajmuje ostatnie miejsce w tabeli i wciąż czeka na pierwsze zwycięstwo. W najbliższej kolejce zmierzy się u siebie z MKS Ciechanów.

1. **Wkra Żuromin**	10	22	30:13
2. **Mławianka II Mława**	10	21	22:16
3. Korona Szydłowo	10	20	20:16
4. Kurpik Kadzidło	10	19	23:15
5. Opia Opinogóra	10	19	22:18
6. Rzekunianka Rzekuń	10	17	33:13
7. Ostrovia Ostrów Maz.	10	15	26:13
8. Kryształ Glinojeck	10	15	24:23
9. **MKS Ciechanów**	10	14	21:18
10. ULKS Ołdaki	10	12	22:21
11. Narew II Ostrołęka	10	11	19:24
12. GKS Strzegowo	10	10	16:24
13. Orzeł Sypniewo	10	9	11:29
14. Żbik Nasielsk	10	9	14:20
15. Mazowsze Jednorożec	10	9	23:35
16. **Konopianka Konopki**	10	2	9:37

Po niezbyt udanym początku sezonu MKS Ciechanów stopniowo poprawia swoją sytuację. Zespół prowadzony przez Łukasza Kozłowskiego rozegrał spotkanie 10. kolejki już w środę. Przy sztucznym oświetleniu zmierzył się na wyjeździe z Żbikiem Nasielsk i wygrał 3:0.

Dwie bramki dla ciechanowian zdobył 18-letni Maciej Ropelewski.



FOT. WKRA ŻUROMIN/FB

Piłkarze Wkry po wygranej nad Ołdakami

Zwycięstwo pozwoliło drużynie dopisać do dorobku kolejne trzy punkty.

Derby dla Korony

W derbach powiatu mławskiego lepsza okazała się Korona Szydłowo, która na własnym boisku pokonała GKS Strzegowo 2:1. Bramki dla gospodarzy zdobyli Kacper Małecki i Piotr Karpiński, a przy obu trafieniach asystował Kamil Bartkowski.

Dzięki zwycięstwu Korona awansowała na trzecie miejsce w tabeli. Szydłowianie mają 20 punktów i tracą dwa do liderującej Wkry Żuromin.

Erem

10. kolejka (7-11 października): Rzekunianka - Mławianka II 4:0, Ostrovia - Konopianka 10:0, Korona - GKS Strzegowo 2:1, Wkra Ż. - Ołdaki 5:2, Narew II - Orzeł 5:0, Kurpik - Mazowsze 6:2, Opia - Kryształ 3:3, Żbik - MKS Ciechanów 0:3.

11. kolejka (17-18 października): Kryształ - Rzekunianka (niedziela, godz. 12), Mazowsze - Opia (niedziela, godz. 11) , Orzeł Sypniewo - Kurpik, ULKS Ołdaki - Narew II, GKS Strzegowo - Wkra (sobota, godz. 14), Żbik - Korona (sobota, godz. 15), Konopianka - MKS Ciechanów (sobota, godz. 14), Mławianka II - Ostrovia Ostrów Mazowiecka (niedziela, godz. 12:15).

A klasa

Sona na czele

Wkra Sochocin przegrała na własnym boisku z Soną Nowe Miasto 2:3 w hitowym spotkaniu A klasy.



FOT. MKS PRZASNYSZ/FB

Rezerwy MKS Przasnysz pokonały rezerwy Makowianki Maków Maz.

Bezpośrednie starcie lidera z wiceliderem dostarczyło kibicom wielu emocji, a zwycięstwo gości sprawiło, że obie drużyny zamieniły się miejscami w tabeli. Sona awansowała na pierwszą pozycję.

Spotkanie lepiej rozpoczęli gospodarze. Prowadzenie Wkrze dał Artur Matla, jednak później do głosu doszli goście. Bramki Damiana Załogi i Macieja Załęckiego pozwoliły Sonie wyjść na prowadzenie.

Sytuacja Sochocinian skomplikowała się jeszcze bardziej po czerwonej kartce dla Mateusza Żulewskiego. Mimo gry w osłabieniu Wkra nie zamierzała się poddawać i doprowadziła do remisu po trafieniu Wiktora Bilińskiego. Gospodarze mogli nawet uratować punkt, ale Kamil Kwiatkowski obronił rzut karny. Ostatecznie decydujący cios zadała Sona - bramkę na wagę zwycięstwa zdobył 40-letni Łukasz Barankiewicz.

Dla Wkry to druga porażka z rzędu. Tydzień wcześniej zespół z Sochocina niespodziewanie przegrał na wyjeździe z Wkrą Cieksyn 0:2. Teraz stracił punkty w starciu z bezpośrednim rywalem do pierwszego miejsca.

erem

8. kolejka (10-11 października): Wkra C. - PAF II Płońsk 2:0, Wkra B. - GUKS Krasnosielc 3:0 (wo), MKS II Przasnysz - Makowianka II 4:1, Bartnik Myszyniec - Wkra Radzanów 2:2, Wymakracz Długosiodło - Orz Goworowo 5:2, Żbik II Nasielsk - Iskra Krasne 6:1, Wkra Sochocin - Sona Nowe Miasto 2:3.

9. kolejka (17-18 października): Sona - Wkra C., Iskra Krasne - Wkra S., Orz Goworowo - Żbik II, Wkra R. - Wymakracz Długosiodło, Makowianka II Maków Mazowiecki - Bartnik Myszyniec, GUKS Krasnosielc - Przasnysz II, PAF II Płońsk - Wkra B.

1. Sona Nowe Miasto	8	19	27:13
2. Wkra Sochocin	8	18	23:5
3. Orz Goworowo	8	16	24:16
4. MKS II Przasnysz	8	13	20:21
5. Wkra Bieżuń	8	13	18:21
6. Wkra Cieksyn	8	13	14:13
7. Mako. II Maków Maz.	8	13	23:18
8. Żbik II Nasielsk	8	12	21:14
9. Bartnik Myszyniec	8	10	23:24
10. GUKS Krasnosielc	8	10	13:23
11. Iskra Krasne	8	7	14:24
12. Wkra Radzanów	8	7	16:17
13. Wymakracz Długosiodło	8	7	14:29
14. PAF II Płońsk	8	1	9:21

V liga

PAF i Gladiator bez punktów

Gladiator Słoszewo przegrał na wyjeździe z Białymi Orłami Warszawa 2:6. Zespół Pawła Mazurkiewicza dwukrotnie zmniejszał straty, ale ostatecznie musiał uznać wyższość rywali.

Gospodarze objęli prowadzenie w 13. minucie. Gladiator odpowiedział dziesięć minut później, gdy Daniel Mitura popisał się efektownym strzałem zza pola karnego. Radość gości nie trwała jednak długo - już po niespełna minucie gospodarze ponownie wyszli na prowadzenie. W 30. minucie kontuzji doznał Dawid Klepczyński, którego zastąpił Konrad Osiński.

Przed przerwą gospodarze zdobyli jeszcze dwie bramki, ale Gladiator ponownie złapał kontakt. W 40. minucie Kamil Stańczak skutecznie uderzył głową po dośrodkowaniu Mitury, ustalając wynik na 3:2. Jeszcze przed zejściem do szatni Białe Orły podwyższyły jednak prowadzenie.

Sytuacja Gladiatora skomplikowała się po przerwie. Osiński otrzymał bezpośrednią czerwoną kartkę, a goście musieli kontynuować grę w osłabieniu. Warszawski zespół wykorzystał przewagę liczebną i zdobył jeszcze dwa gole, ustalając wynik spotkania na 6:2. W następnej kolejce zespół ze Słoszewa zmierzy się u siebie z Ożarowianką Ożarów Mazowiecki.

Gol Patryka Piaseckiego dla Płońskiej Akademii Futbolu okazał się jedynie pocieszeniem, bowiem już wcześniej Płońszczanie przegrywali w Parku Skaryszewski, na obiekcie Drukarza Warszawa, 0:3. Pomimo straty punktowej podopieczni Pawła Szpojankowskiego zajmują 6. miejsce w tabeli. W najbliższy weekend piłkarze PAF podejmować będą lidera rozgrywek Narew Ostrołęka.

erem

1. Narew Ostrołęka	10	26	35:8
2. Ożaro. Ożarów Maz.	10	25	22:9
3. Drukarz Warszawa	10	23	41:17
4. Naprzód Zielonki	9	19	19:10
5. Białe Orły Warszawa	10	17	32:22
6. **PAF Płońsk**	9	16	19:14
7. Huragan Wołomin	10	15	19:21
8. Bug Wyszków	10	13	16:16
9. Escola Warszawa	10	13	23:26
10. **Gladiator Słoszewo**	10	13	20:23
11. Marcovia Marki	10	12	15:15
12. Błękitni Gąbin	10	9	9:23
13. Wicher Kobyłka	10	9	12:27
14. Znicz II Pruszków	10	7	12:25
15. Sokół Serock	10	6	14:23
16. Kasztelan Sierpc	10	1	9:38



FOT. GLADIATOR/FACEBOOK

Zespół ze Słoszewa nie sprostał w Warszawie Białym Orłom

10. kolejka (10-11 października): Białe Orły - Gladiator 6:2, Ożarowianka - Naprzód 3:0, Bug - Sokół 0:2, Escola - Huragan 3:0, Drukarz - PAF Płońsk 3:1, Narew - Znicz II 2:1, Marcovia - Kasztelan 3:0, Wicher - Błękitni 1:1.

11. kolejka (17-18 października): Błękitni - Białe Orły, Kasztelan - Wicher, Znicz II - Marcovia, PAF Płońsk - Narew, Huragan - Drukarz, Sokół - Escola, Naprzód - Bug, Gladiator - Ożarowianka.

Swim Projekt z medalami w Mławie

Dobrze zaprezentowali się zawodnicy Swim Projekt Ciechanów podczas X Mistrzostw Północnego Mazowsza w pływaniu w Mławie.

Klub wystawił 27-osobową reprezentację, która wywalczyła 44 medale i ustanowiła 64 rekordy życiowe. W klasyfikacji medalowej pływacy zajęli trzecie miejsce, a w klasyfikacji drużynowej uplasowali się na czwartej pozycji.

W zawodach uczestniczyło 514 pływaków reprezentujących 29 klubów. Zawodnicy Swim Projektu łącznie zdobyli 15 złotych, 16 srebrnych i 13 brązowych medali.

Szczególnie udany występ zanotowała Maja Granoszewska, która czterokrotnie stawała na najwyższym stopniu podium. Zwyciężyła na 100 m stylem dowolnym, 50 i 100 m stylem grzbietowym oraz 100 m stylem motylkowym. Do tego dołożyła srebro na 50 m stylem motylkowym.



FOT. ORKA CIECHANÓW/FB

Pięć medali zdobyli m.in. Filip Wołynek, Klaudia Makarewicz, Oskar Zieliński i Patryk Zieliński. Wołynek triumfował na 50 i 100 m stylem dowolnym, a także zdobył dwa srebrne i jeden brązowy medal. Klaudia wygrała na 100 m stylem dowolnym i czterokrotnie zajęła drugie miejsce. Oskar zwyciężył na 100 m stylem grzbietowym, a ponadto zdobył trzy srebra i brąz. Patryk wywalczył dwa srebrne i trzy brązowe medale. Na najwyższym stopniu podium stanęli również Lucyna Jarczewska, Szymon Gołota, Ignacy Wiśniewski i Filip Wysocki. Lucyna wygrała na 25 m stylem dowolnym i grzbietowym, a dodatkowo otrzymała statuetkę dla najlepszej zawodniczki w kategorii do 7 lat. Szymon zwyciężył na 25 m stylem grzbietowym i zdobył srebro na 25 m stylem dowolnym. Ignacy triumfował na 100 m stylem grzbietowym, a Filip wygrał rywalizację na 100 m stylem klasycznym.

Medale zdobyli także Antoni Prusinowski, który wywalczył dwa srebra i brąz, oraz Natalia Łazarska, Stanisław Omieciński i Julia Wysocka, którzy stanęli na podium w konkurencjach indywidualnych.

Powody do radości dały również sztafety 11-latków Swim Projektu Ciechanów. Zawodnicy dwukrotnie zwyciężyli, zdobywając złote medale w konkurencjach 4 × 50 m stylem zmiennym i 4 × 50 m stylem dowolnym.

erem

eprasa.pl a048b73938



REWERS

KON-tekst

Prezydent cwałuje

Wreszcie prezydent Karol Nawrocki ma trochę dobrej prasy. Podpisał ustawę w sprawie cen paliw, wprawdzie przy okazji nakrzyczał i nawymyślał rządowi, ale złożył podpis, dzięki któremu tankujemy na stacjach benzynowych już drugi tydzień taniej. Ciężko to musiał przeżyć, bo zarzekał się, że temu rządowi, „najgorszemu w historii Polski" nic nie podpisze i w niczym nie będzie pomagał. Jednak się przemógł i pomógł. Po czym udał się w podróż zagraniczną na Filipiny.

A tam zdobył uznanie gospodarzy, gdyż odbył pokazowy trening ze znanym, nie tylko na dalekim wschodzie, bokserem Mammy Pacquiao. To były mistrz świata, legenda sportu na Filipinach. I ta legenda napisała w swoich mediach, że to był „zaszczyt trenować Jego Ekscelencję, Karola Nawrockiego, prezydenta Polski"...

Prezydent Nawrocki też był zadowolony i tak to skomentował: „Spotkałem się również z byłym senatorem Mannym Pacquiao, który kiedyś walczył w ringu, a dziś walczy z ubóstwem w swoim kraju, kierując powołanym do tego urzędem. To piękny przykład odpowiedzialności za wspólnotę i gotowości służenia innym".

No i dobrze, no i na zdrowie... Nie takie rzeczy robią głowy państwa podczas wizyt międzypaństwowych, może być i boks.

Prezydent otrzymał po treningu pamiątkowe rękawice, a sam odwdzięczył się… ozdobnymi spinkami do rękawów.

Byłyby nawet punkty dodatnie (w sondażach) dla prezydenta, gdyby nie wyskok podkomendnego z kancelarii, Marcina Przydacza. Zamieścił on na X-ie komentarz po sparingu. Jaki? Oczywiście - antyrządowy, antytuskowy: „To zdjęcie dla promocji Polski na świecie wykonało tysiąc razy więcej pozytywnej roboty niż planowana przez rządzących za miliony budżetowych złotych akcja pt. Marka Polska. Kreatywność i patriotyzm kontra chlebowość i kompleksy".

Ten urzędnik, podobnie jak jego koledzy z kancelarii chyba źle by się czuli, gdyby każdego dnia nie nawrzucali rządowi, premierowi i całej koalicji. A wystarczyło pomilczeć i te punkty zdobyte z takim trudem przez prezydenta w ringu na Filipinach mogłyby mu zaprocentować. A za sprawą tak „subtelnego" komentarza, raczej nici (a ostatnie sondaże popularności prezydenta lecą w dół). Do tego doszedł nieoczekiwany cios wyprowadzony z narożnika w Polsce przez ogólnopolską gazetę. Wybuchła mała końska afera.

Koń jaki jest, każdy widzi… A my widzimy aż trzy konie: fryzyjskiego, hucuła oraz kuca. Wszystkie znajdują się w prezydenckiej rezydencji Promnik w Rudzie Tarnowskiej (100 km od Warszawy). Na pierwszym, Ramzesie, jeździ sam prezydent Karol Nawrocki, drugiego - Aramisa dosiadać ma pani prezydentowa, natomiast Edzio przeznaczony jest dla córki prezydenckiej. A jeszcze jest koń czwarty, nieznany z rasy i imienia. A służy on podczas przejażdżek ochroniarzowi rodziny prezydenckiej. Do tego jest instruktor jazdy, obsługa stajni i przyczepy do wożenia koni...

Gdzie tu afera? Ano taka, że one zostały zakupione w czasie kadencji Nawrockiego (poprzedni prezydenci nie cwałowali), nieprzychylna gazeta więc pyta kancelarię prezydenta - Czy konie zostały kupione i za jaką cenę, a jeśli są prezentem – to od kogo?

A i politycy koalicji są oburzeni. Premier Tusk pokazał zdjęcie z młodości, jak cwałuje na koniu z podpisem: „Jeździłem słabo, ale za swoje", rzecznik rządu Adam Szłapka dodał: „Jeździectwo to przepiękny sport, ale jeździmy za swoje. I nie trzeba trzymać koni w Kancelarii". Na oficjalnym profilu Koalicji Obywatelskiej ukazał sie wpis: „Trzy konie Nawrockiego i jego rodziny, zero informacji, kto je kupił i płaci za ich utrzymanie. Panie Prezydencie – Polki i Polacy nadal czekają na odpowiedź: ile kosztuje utrzymanie pańskich koni?"

Na razie kancelaria odpowiedziała redakcji: „Konie nie stanowią własności Kancelarii Prezydenta RP i nie zostały przez Kancelarię nabyte. Ich właścicielem jest Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, będące odrębną jednostką sektora finansów publicznych, działającą w formie instytucji gospodarki budżetowej".

Aaa… jak odrębna jednostka to spoko. Można cwałować.

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Lekcya sumienia



Zaprawdę, słów posucha, coby rzec, czymże uraczył nas u kresu swego tydzień zeszły. Oto izba nauk pobierania, co się ostoją spokojności i oświecenia człeczego jawić winna, trwogi i zgrozy przybytkiem się ostała. Wiedzieć nam nie dano, cóż chłystki owe we mózgowiu miały, coby czynom takowym parszywym zadość czynić. Płaskie pewno mózgowie u nich jako płaska jest ziemia u tychże, co niezawisłej kontemplacyi inicyacyi uświadczyli, li prosto mózgowia ci u nich brak. Tychże gołowąsów jednakowoż dosięgnąć raczy sprawiedliwości prawica, jako i podrostków owych, co śladem pętaków podążać pragnęli zaprawdę, li jeno dworując żałośnie. Zali jednakowoż zadość uczynią szkodom, jakie poczynili? Psychozie owej, co dziatki we izbach zatrzymała, izby nauk na cztery spusty zamknęła, gwardyję kasztelańską we korytarzach umieściła?

We czasach naszych prawda piechotą bieży, a plotka na rumaku galopuje. Nim dzwony zabiły poranną porą dnia piątego, niejeden już wiedział któż, gdzież i kiedyż. Wiedział, acz nie widział. Słyszał, acz nikt mu nie prawił. A im mniej wiedzieć nam było dane, tym więcej wieści się jawiło. Łżewieści wszelakie nade kasztelaniami krążyć poczęły jako stado wściekłych gęsi, a każda wieść weryfikacyi pozbawiona raz jeno pomiędzy lud puszczona mecyje czyni pokaźniejsze, niźli niejedna wojów kompanija. Albowiem we wihajstrze, co się internetem zowie, każden hetmanem strachu ostać się może. I takoż nastał krwawy piątek, co zawżdy już symbolem jawić się będzie potęgi dezinformacyi.

Pamiętać nam trzeba, iże ostrożność cnotą się jawi, tedy dziwić nam się nie winno, kiedy człek trwogę poczuwa. Miast oceniać, refleksyi zadość uczynić nam trzeba, gdzież genesis gorliwości owej ku przemocy pośród dziatków. Młódź słów ostrych niby szable dobywa, obelgą smaga, z nienawiści rozrywkę czyni, ze słabszego upokarzania widowisko dla gawiedzi. Czemuż pośród tychże, co niewinni być winni, zaraza takowa pleni się jako chwast parszywy? Ano po temu, iże dziatki ode dorosłych nauki pobierać raczą. Widzą ci oni wszakże, jako pośród szlachty jeden drugiego ode czci i wiary odsądza, jako we dyspucie obelga argumentum, jako każden inszy zdrajcą wrogiem, li głupcem się jawi, jako nienawiść we złocone patryotyzmu, wolności, li jedynej sprawy słusznej szaty odziewa. Radykalizm nie jawi się znienacka. Ode żartu się poczyna, co żartem nie jest. Ode pogardy, co za odwagę uchodzi. Strach zaś narzędziem jest, coby mózgowiem człeczym rządzić.

We takowych okolicznościach Dzień Belfra szczególnym się jawi. Zaprawdę, wielkaż przede nimi misya. Ciż nie jeno rachunków, mowy sarmackiej, li dziejów onegdajszych uczyć będą. Uczyć będą, iże bliźniego poniżać nie winnim, iże inszość nie czyni ku kpinie sposobności, iże waśń nie musi ku nienawiści dążyć, a odwaga ku słabszych nękaniu. Prócz tego doglądać, zali za oknem bezpiecznie, demony internetu odganiać i ze troskami bój czynić, które człek przeze roków wiele hodował, pogardą, agresyją i politycznym jadem podlewawszy. Zaprawdę, belfer młodym głowy otwierać musi, a dorosłym sumienia. Oby kredę jeno we prawicy dzierżyć mogli, nie tarczę.

Takąż oto lekcyę dziatkom naszym zgotowalim.

RADEKtor



Krzyżówka nr 41

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 39: Zegar cierpienia nie ma sekundnika. Nagrody wylosowali: Anna Zdrojewska, Karolina Stec, Romuald Wczesny.

Białko, składnik hemoglobiny	Kosogon (zool.)	Składnik benzyny	Drapieżna ryba tropikalna		Joanna, była siatkarka	Wełna lam	Zimny deser		Dramat Jerzego Szaniawskiego		Pospolity zając	Materiał rzeźbiarski	Panna z „Pchły Szachrajki"		Machina oblężnicza
27				9			Harcerska lilijka	4			24			5	Pamela, aktorka („V.I.P.")
Syn Dedala, latał jak ptak	18				Kijanka żaby			15			Instrument boga Apolla				
Meryl, aktorka („Łowca jeleni")				2	23		... w Krakowie, zw. rondlem					10			12
... Knopfler, z Dire Straits	3				Imię Miss World 1989						Zespół wykonujący jazz				
			Rzym – Mars, Grecja – ?		Zabiegał o względy Mei		... Ludwig, słynny kolarz			19		16	Obszar położony poza frontem	Potocznie o OIOM-ie	22
Rea dla Kronosa (mit. gr.)	11	Składnik czekolady		6				8	Imię matki Szopena		Cios, uderzenie	„Kierownica" statku			
21						Cztery kwaterki, np. mleka				7		Laska Dionizosa			
Najsłynniejsza niewolnica		„Grecki" obszar u ujścia rzeki				14			Narzędzie do cięcia ciasta						13
Gatunek sardyny	28	17			29	Deska do wyrobu boazerii			26		1	Kate, śpiewa „Libertine"			20

Aforyzm Krzysztofa Kąkolewskiego.

1	2	3	4	5	6		7	8		9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22		23	24	25	26	27	28	29

eprasa.pl a048b73938